

Z ARCHIWUM INSTYTUTU WYDAWNICZEGO KSIĘŻY MISJONARZY „NASZA PRZESZŁOŚĆ”

KS. JÓZEF MARECKI, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
<https://orcid.org/0000-0002-2170-4950>
josefmarecki@interia.pl

WSPOMNIENIA Z PRACY DUSZPASTERSKIEJ KS. ADOLFA TRUSEWICZA CM

STRESZCZENIE: Ks. Adold Trusewicz CM (1919-2001) – kapłan ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy (kapł. 1945), urodzony w Starych Trokach, po II wojnie światowej nie skorzystał z prawa „ekspatriacji” do Polski pojałtańskiej i za zgodą przełożonych pozostał na ziemi rodzinnej, by jako kapłan służyć tamtejszym katolikom – w większości Polakom – jako duszpasterz w trudnych realiach wojującego ateizmu, którym odznaczał się Związek Sowiecki. Z powodu choroby zmuszony był opuścić Litwę w 1995 r. i zamieszkać w Krakowie pod opieką zakonnych współbraci. Z kart wspomnień wylania się żywy Kościół z licznymi codziennymi problemami, z którymi zderzali się katolicy duszpasterze. To dokument ukazujący determinację Polaków przywiązanych do rodzinnej ziemi, katolickich i narodowych tradycji oraz dbających o zachowanie własnej tożsamości. To także obraz wielu kapłanów i ich wyjątkowego poświęcenia się Bogu i ludziom, którzy narażając własne bezpieczeństwo, zdrowie i życie nieśli nadzieję, wsparcie, pomoc i dobre słowo każdemu bez względu na jego polityczne czy też religijne poglądy.

SŁOWA KLUCZOWE: Ks. Adolf Trusewicz CM, Zgromadzenie Księży Misjonarzy, Kościół katolicki na Litwie, archidiecezja wileńska, Polacy na Kresach, duszpasterstwo w ZSRS, duchowieństwo katolickie.

MEMOIRS OF FR. ADOLF TRUSEWICZ'S PASTORAL WORK

ABSTRACT: Fr. Adolf Trusewicz C. M. (1919-2001) – a priest from the Congregation of the Mission (priest 1945), born in Stare Troki (Senieji Trakai), after World War II, he did not exercise the right of “expatriation” to = post-Yalta Poland and, with the consent of his superiors, remained on his native land to serve the local Catholics – mostly Poles – as

a priest in the difficult realities of militant atheism, that characterised the Soviet Union. Due to illness, he was forced to leave Lithuania in 1995 and live in Krakow under the care of his religious confreres. From the pages of these memoirs emerges a living Church with many everyday problems with which Catholic priests were confronted. This is also a document showing the determination of Poles, attached to their native land, Catholic and national traditions, and caring about the preservation of their own identity. This is also a picture of many priests and their exceptional dedication to God and people who, risking their own safety, health and life, brought hope, support, help and a good word to everyone, irrespective of their political or religious views.

KEYWORDS: Fr. Adolf Trusewicz C. M., Congregation of the Mission, Catholic Church in Lithuania, Archdiocese of Vilnius, Poles in the Borderlands, pastoral ministry in the USSR, Catholic clergy.

Translated by dr Joanna Szczepańska-Włoch

W Archiwum Redakcji „Nasza Przeszłość” (nr top. 3250) znajduje się wydruk komputerowy wspomnień ks. Adolfa Trusewicza CM, który większość swego kapłańskiego życia – bo 50 lat – spędził na ziemi litewskiej. Podczas pobytu w Polsce, prawdopodobnie pod koniec 1999 lub na początku 2000 roku napisał wspomnienia z pracy duszpasterskiej na terenie Litwy. Można domniemywać, iż brakuje ostatniej części wspomnień – tj. opisu opuszczenia Litwy i wyjazdu do Krakowa. Pierwotny tekst został przepisany i wydrukowany jednostronnie w kilku egzemplarzach. Jeden z nich, zdeponowany we wspomnianym Archiwum, posłużył do przygotowania edycji źródłowej. Nie znamy pierwotnej formy wspomnień – czy był to rękopis, czy też maszynopis. Wydruk komputerowy został sporządzony na kartach o wymiarach 29,7 x 21 cm. Całość liczy 24 karty zapisane jednostronnie. Nie ma na nich odręcznych adnotacji, poprawek czy uzupełnień, które świadczyłyby o zewnętrznej ingerencji czy też poprawkach naniesionych przez samego autora. Nie jest znana pierwotna wersja wspomnień, dlatego też nie można jednoznacznie stwierdzić, czy błędy literowe w pisowni nazwisk i miejscowości oraz stylistyczne pochodzą od autora czy też od osoby przepisującej. Dlatego też zdecydowano się zasadniczo nie ingerować w tekst; z tego też powodu zrezygnowano ze sporządzania przypisów tekstowych. Niewłaściwie zapisane nazwiska skorygowano w przypisach rzeczowych, którymi opatrzone osoby wymienione we wspomnieniach i miejscowości (w niektórych przypadkach ograniczono się jedynie do najważniejszych informacji wymienianych w ogólnych encyklopediach).

Adolf Trusewicz urodził się 31 października 1919 r. w Starych Trokach. Kolejno kształcił się w rodzinnej miejscowości, następnie w Małym Seminarium Księży Misjonarzy w Krakowie oraz w Gimnazjum w Wilnie. Do Zgromadzenia Misji wstąpił 30 października 1938 r. Po ukończeniu internum (nowicjatu) studiował w latach 1941-1945 filozofię i teologię w seminarium duchownym w Wilnie. Śluby święte złożył 27 września 1944 r. W kilka miesięcy później, 11 marca 1945 r. otrzymał święcenia subdiakonatu, 17 marca tr. – święcenia diakonatu, a 8 kwietnia 1945 roku otrzymał święcenia kapłańskie, których udzielił mu abp Romuald Jałbrzykowski. Początkowo pracował jako duszpasterz w misjonarskim kościele pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Wilnie, a po zamknięciu świątyni przez sowieckie władze komunistyczne 14 lutego 1949 r. przebywał w Czarnym Borze, następnie pracował jako administrator parafii w Turmocie (1949-1953). W latach 1953-1956 pracował w tym samym charakterze w Olanach. Ostatnią jego placówką duszpasterską na Wileńszczyźnie była Suderwa, gdzie przebywał do 1995 r. Kanoniczne zwolnienie z obowiązków duszpasterskich na Litwie otrzymał 6 października 1998 r. Z powodów problemów zdrowotnych przełożeni zakonnicy zdecydowali o przeniesieniu ks. Trusewicza do Krakowa, gdzie mimo wieku i problemów zdrowotnych aktywnie włączył się w prace duszpasterskie przy kościele pw. św. Wincentego a Paulo na krakowskim Kleparzu. Zmarł 8 kwietnia 2001 r. W kilka dni później został pochowany w grobowcu zakonnym na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie¹.

Wspomnienia nawiązują do złożonych relacji i stosunków narodowych pomiędzy Polakami i Litwinami, kwestii języka używanego w katechezie i podczas nabożeństw liturgicznych², pośrednio także do wzajemnych pretensji o polonizację i lituanizację Kościoła katolickiego przedstawiają warunki, w jakich pracowali duszpasterze katolicy na terenie Litewskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej. Doskonała pamięć, którą ks. Trusewicz zachował do końca życia, pozwoliła odtworzyć mnóstwo wydarzeń z okresu pracy duszpasterskiej na terenie archidiecezji wileńskiej, przywołać sylwetki wielu kapłanów tam pracujących.

Autor wspomnień był jednym z tych kresowych polskich kapłanów, którzy często z narażeniem własnego życia i zdrowia bohatersko podtrzymywali wiarę, niesli nadzieję i chrześcijańską miłość wszędzie tam, gdzie była niezbędna ich duszpasterska posługa lub zsyłał ich los.

Wspomnienia ks. Adolfa Trusewicza to niezwykle dokument trwania Kościoła katolickiego na Kresach II Rzeczypospolitej, który ukazuje

heroiczną wierność zarówno kapłanów, zakonników, sióstr zakonnych, jak i wiernych Bożym prawom, mimo wszechwładnego wówczas komunizmu niosącego powszechną ateizację. To także świadectwo trwania Polaków na ziemi ojczystej, przywiązanym do narodowych tradycji, własnej tożsamości, języka i religii.

TEKST ŹRÓDŁOWY

W dniu 8 kwietnia 1999 roku minęła 54 rocznica moich święceń kapłańskich. W tym dniu odprawiłem Mszę dziękczynną w kościele pod wezwaniem św. Wincentego a Paulo w Krakowie przy ul. Filipa 19. Dziękowałem Bogu za przeżycie 79 lat, 31 października rozpocząłem 80. rok życia i za to dziękowałem Bogu 8 kwietnia, a także za wielki dar – kapłaństwo.

Urodziłem się 31 października 1919 roku w Starych Trokach³. Jest to miejscowość, która leży na 24 kilometrze kolei żelaznej Wilno-Grodno-Warszawa. Ponieważ dom rodzinny był spalony wskutek działań wojennych, rodzice i moi trzej starsi bracia mieszkali tymczasem w łaźni miejskiej i tam... w tej łaźni przyszedłem na świat. Rodzice moi to Marianna z domu Szadun i Romuald Trusewicz. Byłem dziewiątym z kolei dzieckiem. Pierwszych pięcioro dzieci zmarło jeszcze w dzieciństwie. Kiedy przyszedłem na świat, miałem trójkę starszych braci: Izydora, Jana i Aleksandra. Pamięć moja sięga domu, który zbudował ojciec po wojnie. To co wydarzyło się wcześniej znam z opowieści mamy. Nie wiedziałem jeszcze wtedy, do jakich wielkich zadań Bóg mnie wzywa. Nie wiedziałem, że w przyszłości będę kapłanem, misjonarzem.

Pierwsze lata życia mieszkałem w Starych Trokach, tu chodziłem do szkoły podstawowej. Moim pierwszym nauczycielem był pan Wołocko⁴. Nie pamiętam nauki pisania ani czytania; zapamiętałem jedynie jego lekcję religii, gdy mówił nam o Męce Pana Jezusa. Mówił o bólu Jezusa na krzyżu i użył takiego porównania: ludzie często skarżą się, że boli ich głowa jak nikogo na świecie, a Jezus cierpiał więcej – i to zapamiętałem. Wszystko wyleciało z pamięci, a to jedno zdanie zostało i tak bardzo przydało mi się w życiu. Wołocko wyjechał do Nowej Wilejki – tam otrzymał pracę. Na jego miejsce przyjechał

Edward Styszyński⁵. Pod jego opieką ukończyłem cztery klasy szkoły podstawowej. Edukacja starotrocka na tym się skończyła.

Pewnego czerwcowego dnia, nauczyciel przechodząc przez wieś spotkał moją tatę. Ojciec prosił go o radę, co robić dalej ze mną, czy kształcić mnie dalej, czy uczyć rzemiosła. Nauczyciel powiedział: Jego trzeba na księdza. Prawdę rzekł – służyłem do Mszy świętej, byłem na Mszy z rodzicami w każdą niedzielę, ale do głowy nie przyszło, bym mógł zostać księdzem. Kiedy nauczyciel powiedział te słowa, ojciec zaprosił go do domu. Tato miał wątpliwości, gdyż wydawało mu się, że do tego były potrzebne wielkie pieniądze. Nauczyciel, który był poznaniakiem, człowiekiem wielkiego umysłu, wiedział jakie są możliwości w świecie, powiedział, że są takie zakony, które mają swoje szkoły średnie i być może biednego będą mogły przyjąć bezpłatnie. Jadąc wspólnie do Wilna, do misjonarzy⁶ przy ul. Sudocz 18, któryś z księży powiedział, że są dwa takie gimnazja w Krakowie i Bydgoszczy. W Krakowie był już komplet, a w Bydgoszczy są jeszcze wolne miejsca. Radzono, by napisać do Bydgoszczy w tej sprawie. Nauczyciel pomógł mi napisać podanie.

Po pewnym czasie otrzymaliśmy odpowiedź, w której dyrektor ks. Jan Sinka⁷ określił warunki, jakie powinien spełnić kandydat na kapłana w Bydgoszczy, jakie są wymogi materialne i miesięczne czesne. Dla ojca, który był stolarzem, był to duży wydatek. Tato był załamany, jednak nauczyciel nie rezygnował. Napisał jeszcze jeden list, w którym przedstawił moje złe warunki materialne i to, że nie stać mnie na żadną opłatę. Minęły dwa miesiące, nadszedł wrzesień. Pamiętam, że kopałem z mamą kartofle w polu, gdy nadszedł telegram z Bydgoszczy... „Niech chłopiec natychmiast przyjeżdża”. Pojechaliśmy do Wilna zrobić najpilniejsze zakupy: ubranie, bielizna, kołderka. Następnym problemem stało się to, kto mnie zawiezie do Bydgoszczy – miałem dopiero 12 lat. I wtedy ciocia, siostra taty, która była emerytką kolejową i miała zniżkę, obiecała tacie, że mnie odwiezie.

Wyjechałem z Lantwarowa⁸ pociągiem Wilno-Warszawa. W tej samej łaźni, w której przyszedłem na świat, tato przygotował mnie do podróży do Bydgoszczy. Wracamy do domu, ja umyty, w świeżej koszuli, a w domu – przykra niespodzianka. Ciocia, która była już staruszką, odmówiła wspólnej podróży, widać lękała się tak długiej podróży. Wtedy tato udał się do sąsiada, pana Macieja Leszczyńskiego⁹, również emeryta kolejowego, by prosić go o odwiezienie mnie. Gdy ten się

zgodził, po kolacji tato odwiózł nas koniem do Lantwarowa. Wsiadamy do pociągu. Najprawdopodobniej przespałem podróż, gdyż rano obudziłem się już w Warszawie. Pan Maciej odwiózł mnie na Dworzec Gdański, wsadził do pociągu do Bydgoszczy i polecił mnie opiekę konduktorowi, a sam wrócił do domu. Jadę sam. W Kutnie wsiedli poborowi, było ich tak dużo, że zajęli cały przedział; jeden z nich wziął mnie na kolana. Wysiedli w Toruniu. Na ich miejsce wsiadł jakiś pan, który wypytywał mnie dokąd jadę i w stosownej chwili kazał mi się przygotować do wyjścia. Pociąg stanął. Wziąłem swój bagaż. Na dworcu chwyciła mnie za rękę kobieta-policjant, która zainteresowała się mną. Wypytała mnie dokąd i skąd jadę, a następnie odprowadziła mnie na posterunek, gdzie policjant zadzwonił do księży misjonarzy. Podał moje personalia i pytał czy rzeczywiście mnie oczekują. Być może to Jan Sinka odebrał telefon, gdyż zdecydował, bym czekał na miejscu na chłopców, którzy odprowadzą mnie na miejsce. Widocznie trudy podróży sprawiły, że znowu zasnąłem. Kiedy się obudziłem dwóch chłopców ubranych w mundury czekało na mnie. Jan Sinka przyjął mnie. Michał Cieszkaniac¹⁰ spod Wilna miał się mną zaopiekować i oprowadzić po szkole i bursie. Wspólna kolacja i spanie. I tak rozpoczęła się moja edukacja, mój start do kapłaństwa.

Pierwsze trzy miesiące – ogromna tęsknota. Moją duszę wypełniała radość, że to ja znalazłem się w takiej szkole, przede mną takie cele. Czas wypełniamy nauką, lekcjami, przygotowaniem do nauki. Ale była taka chwila po obiedzie – rekreacja. Chłopcy uprawiali sport, grali w palanta, a ja zaszywałem się w kącie między cegły. Budowano wówczas obecny kościół [pw.] św. Wincentego a Paulo. Siedziałem sam między tymi cegłami i płakałem z tęsknoty za domem. Byłem w takim stanie duszy, że gdyby powiedziano mi „wracaj do domu”, pewnie wróciłbym. Tęsknota odbiła się na nauce, szczególnie na matematyce. Na Wszystkich Świętych dostałem dwóję. Dyrektor czytając oceny zawstydził mnie. Krytyka okazała się skuteczna, gdyż na Boże Narodzenie dostałem trójkę, na Wielkanoc czwórkę, a na koniec roku szkolnego piątkę. Wtedy dyrektor, wobec całej wspólnoty, pochwalił mnie za taką mobilizację w pracy.

Na Boże Narodzenie tato nie miał dość pieniędzy, więc musiałem zrezygnować z wyjazdu do Trok na dwa tygodnie wakacji. Dyrektor widział mój stan ducha. Wtedy, nieoczekiwanie tato przysłał pieniądze na bilet – jadę do Trok! Najpierw do Wilna z chłopcami. Wysia-

dam w Landwarowie i pieszo idę 6 km do Trok. Wchodzę do domu, radości dużo. Mama akurat przygotowywała śniadanie, tato zajmował się czymś innym. Powitanie. Mama dyskretnie wypytywała mnie, jak mi się wiedzie w nowym miejscu, gdyż mieszkańcy we wsi wymyślają sobie coraz to inne wersje na mój temat: a to, że podłogi zamiatam, że zmywam talerze, że śpię pod schodami, zjadam resztki po bogatszych chłopcach itp. Dopiero teraz zrozumiałem pytania mamy, która była do tej pory upokarzana przez niektóre złośliwe mieszkanki wioski. Odwiedziłem nauczyciela Styszyńskiego¹¹. Był bardzo zaskoczony moją wizytą. Odwiedziłem również księdza proboszcza Ludwika Stefanowicza¹². Dwa tygodnie szybko zleciały. W umówionym dniu miałem wracać z kolegami do szkoły. Przyjazd do domu spowodował, że odprężyłem się i mogłem z radością wracać do Bydgoszczy. Nawet nie wiem, kiedy upłynął rok nauki.

Przy końcu roku szkolnego zakomunikowano nam, że szkoła bydgoska ma być zamknięta. Dalszą edukację odbyłem w Krakowie do roku 1938. Do szkoły krakowskiej przyjęto mnie na tych samych warunkach, co do szkoły bydgoskiej. W tamtych czasach edukacja była płatna. Z pieniędzy ucznia opłacano nauczycieli. Ponieważ liczył się każdy grosz, ks. Hieronim Śmidoda¹³, ówczesny dyrektor napisał do mojego ojca list, w którym poinformował go o trudnościach szkoły i konieczności opłaty mojej nauki. Rozmawiałem i ja z dyrektorem o możliwości podjęcia nauki w Nowych Trokach w gimnazjum nauczycielskim, gdyż w Krakowie nie mogłem pozostać ze względów finansowych. Kiedy opuszczałem Kraków i zęgnąłem się z moimi profesorami, nieoczekiwanie jeden z profesorów bydgoskich ks. Franciszek Kellner¹⁴ zrozumiał, co jest powodem mojego wyjazdu i obiecał mi, że nie zostawi tak tej sprawy.

Wróciłem do domu przed końcem roku szkolnego. Mama była zrozpaczona, ale nie opuszczała ją nadzieja, gdyż każdą pracę łączyła z modlitwą różańcową, którą poświęcała za mnie. Modlitwa została wysłuchana, gdyż w połowie wakacji dostałem list od ks. Kellera, iż moja sprawa jest na dobrej drodze. Po zastanowieniu ojciec zdecydował, że będzie oddawał 200 zł, które zarabiał, na moją dalszą naukę. Równocześnie dostałem list od ks. Śmidody, w którym zawiadamiał mnie, że nie zostałem skreślony z listy uczniów i mam wstawić się w szkole 1 września.

W oznaczonym czasie znalazłem się w Krakowie. Rozpocząłem naukę. Któregoś listopadowego dnia dostałem wiadomość, iż w rozmównicy czekają na mnie goście. Okazało się, że czekały na mnie dwie kobiety. Jedna z nich powiedziała, że znają moją sytuację materialną i postanowiły pomóc mi. Ona sama sponsorowała naukę jednego z czwartoklasistów, niejakiego Zapałę¹⁵. Jej młodsza towarzysza, pani Stefania Wróbel¹⁶ postanowiła również pomóc któremuś z potrzebujących uczniów i jej wybór padł na mnie. Pani Stefania opłacała moją naukę przez trzy lata, płacąc miesięcznie po 50 zł. Będąc uczniem ostatniej klasy zostałem korepetytorem i za swoją pracę mogłem już sam opłacić swoją naukę. W 1938 roku zdałem maturę. W tym samym roku zdecydowałem się odbyć nowicjat w Wilnie.

W Wilnie superiorem był ks. Sowiński¹⁷, asystentem ks. Józef Zieliński¹⁸, a dyrektorem nowicjatu ks. Jan Mysza¹⁹, o którym już w Krakowie na Nowej Wsi krążyła opinia, iż jest wyjątkowo surowy i za byle jakie wykroczenie można mu się narazić i zostać wyrzuconym. W latach 1938-1939 odbyłem nowicjat, a po ukończeniu w 1939 roku rozpocząłem naukę w liceum wileńskim. W 1939 roku wybuchła II wojna światowa. W Wilnie nie zobaczyliśmy Niemców. Natomiast 17 września tegoż roku zobaczyliśmy żołnierzy sowieckich, którzy wkroczyli do Wilna od strony ul. Sudocz.

Po kilku dniach, gdy okazało się, że dalsze utrzymanie nowicjatu i szkoły jest niemożliwe, zdecydowano o zamknięciu placówki. Chłopcy, którzy znajdowali się tam, wówczas musieli na własną rękę wracać do domów. Ponieważ pochodziłem z wileńskiego przyjęto mnie do Liceum Śniadeckich²⁰ przy ul. Bakszta. Liceum było prowadzone przez pana Wacława Staszewskiego²¹, profesora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, którego specjalnością była astronomia i który tuż przed wybuchem wojny założył to liceum. Prof. Staszewski pragnął, by uczniowie pobierali naukę na wysokim stopniu wiedzy w atmosferze religijności i moralności. Przykładem tego są słowa Śniadeckiego²², które umieszczono na jednej ze ścian tego liceum, a które stanowiły motto szkoły: „Nauka bez obyczajów jest klęską narodu”. Atmosfera była wspaniała. Pamiętam, że rozpoczynaliśmy naukę od wspólnej modlitwy. Jednego razu prof. Staszewski zakomunikował, że ukradziono zegarek i prosił uczniów by modlili się w intencji złodzieja, by ten się nawrócił. Rzeczywiście skrucza okazała się skuteczna, gdyż wkrótce zegarek się znalazł.

W listopadzie decyzją oświatowych władz wileńskich zamknięto liceum Śniadeckich, a uczniowie mieli kontynuować naukę w liceum Adama Mickiewicza, które znajdowało się nieopodal, *vis a vis* kościoła Świętego Ducha. W piwnicach liceum Śniadeckich odbyło się pożegnanie z dyrektorem i szkołą. Jeden z uczniów, syn²³ słynnego chirurga Kornela Michejdy²⁴, który po wojnie pracował w Krakowie w latach 1948-1958, deklamował *Odeę do młodości*. On także ukończył po wojnie medycynę w Gdańsku. Wówczas jednak dziękował w imieniu wszystkich uczniów profesorom za wielkiego ducha, którego nam zaszczytliwi i obiecywał, że nie stracimy nic z tych szczytnych ideałów. Byliśmy wszyscy jednakowo wzruszeni. I profesorowie, i uczniowie. Liceum im. Adama Mickiewicza zmieniło wkrótce miano na trzecią szkołę średnią. W szkole tej zaczęto wprowadzać naukę marksistowską. Szczególnie dotyczyło to lekcji historii i biologii, [na] których zupełnie inaczej komentowano wiele spraw. W szkole tej istniał zwyczaj odbywania nocnych dyżurów. Mnie też kiedyś przypadł obowiązek odbycia takiego dyżuru razem z nauczycielką fizyki. W czasie tego dyżuru odbyłem rozmowę z nauczycielką, której nazwiska już nie pamiętam, na temat powstania życia na ziemi. Odpowiedziała mi, iż wszystko co żyje na ziemi wyszło z rąk Stwórcy. Byłem jej wdzięczny za taką odpowiedź. Uspokoiła moje myśli i powrócił mi spokój. Bądź co bądź, była autorytetem.

W pierwszych miesiącach odbywały się katechezy, które prowadził ks. Siekierko²⁵. Trwało to jednak bardzo krótko. W szkole dowiedzieliśmy się o rozwiązaniu gimnazjum Epsteina²⁶. Koledzy mówili o zagładzie Żydów w Ponarach²⁷. Podobno zginęło 100 tysięcy ludzi, taki „Katyń” koło Wilna. Nadszedł rok 1941, rok matury. 21 czerwca 1941 r. złożyłem ostatni egzamin maturalny, a w dniu następnym zaczęło się bombardowanie lotniska wileńskiego Porbany²⁸ przez Niemców. Wilno przeszło teraz w ręce Niemców.

Po maturze wracam na ul. Sudocz, do księży misjonarzy. Zastaję tam księży: Sowińskiego, Zielińskiego, Myszkę – dyrektora nowicjatu, Pawła Kuczerę²⁹, Stanisława Arciszewskiego³⁰, Karola Brodę³¹, Binę – obywatela amerykańskiego³². Seminarium diecezjalne jeszcze funkcjonuje. Wykładowcami są profesorzy [sic!] Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Uczęszczam na wykłady wraz z Teofilem Herrmannem³³. Mamy możliwość słuchać wykładów rektora Jana Uszyły³⁴, Falkowskiego³⁵ i innych świątłych umysłów, czę-

sto wywodzących się z Akademii Katolickiej w Petersburgu. Po wojnie wszyscy oni musieli opuścić Wilno razem z metropolitą Jałkšztowskim³⁶. Seminarium wileńskie przestało istnieć, reaktywowało się natomiast w Białymstoku. Prawie wszyscy, którzy opuścili Wilno dostąpili zaszczytu otrzymania sakry biskupiej. Wykłady trwały do marca 1942 r. W dniu patrona Wilna, św. Kazimierza, pojechałem z kolegą Michałem Dzieśkańcem³⁷ do jego brata³⁸ w Rudominie³⁹. Miejscowość ta znajduje się około 10 km na południe od Wilna. Wracając, już na obrzeżach miasta dowiedzieliśmy się, że większość seminarzystów została zatrzymana w więzieniu na Łukiszkach⁴⁰. Obawiając się, że mogą nas szukać w seminarium przy ul. Sudocz, postanowiliśmy wracać do Rudomina. Skorzystałem z gościny rodziny Czepułkowskich, których syn⁴¹ był salezjaninem w Wilnie. Przebywałem tam blisko tydzień do czasu, gdy miejscowy wikary Roman Panocha⁴² pomógł mi wydostać się z Rudomina. Wyjechałem do Skrobucian⁴³ w parafii starotrockiej i zatrzymałem się u kuzyna mojego ojca.

Obawiałem się skontaktować z rodziną z uwagi na możliwość aresztowania zarówno ich, jak i mnie. Jakież było moje zdziwienie, gdy któregoś marcowego dnia ojciec odnalazł mnie w Skrobucianach. Prosiłem go, by dochował tajemnicy o mojej kryjówce. Ukrywałem się tutaj aż do połowy lipca 1942 roku. W obawie o bezpieczeństwo mojej rodziny postanowiłem opuścić Skrobuciany i udać się do Lantwarowa. Znałem tam księdza proboszcza Kazimierza Kułaka⁴⁴, u którego wikarym był mój przyjaciel Bolesław Winkiel⁴⁵. Proboszcz Kułak napisał list polecający mnie do pracy w fabryce papieru w Grzegorzewie⁴⁶. Praca, którą podjąłem zwalniała mnie jednocześnie od pracy przymusowej w Niemczech. Dowiedziałem się, że moi koledzy, klerycy z seminarium, zostali wywiezieni do Niemiec w maju tego roku. Część z nich uciekła z transportu na dworcu w Wilnie, część w Warszawie. Niektórzy z tych, którzy dojechali do Niemiec na mocy porozumienia z biskupstwem niemieckim mieli możliwość skorzystania z wyjazdu do Włoch, gdzie podjęli studia.

Praca, którą podjąłem to ciężka praca fizyczna w kotłowni fabryki papieru. Po paru tygodniach przeniesiono mnie do magazynu fabrycznego, gdzie miałem wydawać robotnikom potrzebne materiały, jak: łopaty, gwoździe, części do maszyn itp. Pracowałem tam z trzema innymi osobami. Kierownikiem był były naczelnik celnik z przejścia granicznego między Polską a Litwą Jan Bukaty. Pod jego opieką znaj-

dowałem się ja, Ciesławski – szlachcic z Rosji i technik budowlany Romek Jankowski⁴⁷. Warunki pracy były tu dużo lepsze.

Pewnego razu do magazynu dostarczono nową partię koszul, które w niewiadomy sposób zaginęły. Podejrzenia padły na mnie. Nie potrafiłem udowodnić swojej niewinności, więc skorzystałem z okazji i zmieniłem stanowisko pracy. Pracowałem teraz na rampie przewozowej i musiałem pilnować wagi wywożonego materiału. W krótkim czasie zorientowałem się, że i tu dochodzi do nadużyć. Ponieważ nie potrafiłem zająć stanowiska w tej sprawie, skorzystałem z nadarzającej się okazji podjęcia pracy stróża w Wilnie, przy ul. Połockiej na Zarzeczcu. Znajdowała się tam szwalnia, w której pracowały polskie dziewczęta szyjąc ubrania dla robotników. Cieszyłem się na tę pracę, gdyż miałem nadzieję, że przy okazji będę mógł się uczyć.

Wróciłem do Wilna i dowiedziałem się, że wszystkie seminaria są pozamykane. Większość z księży i seminarzystów była aresztowana na Łukiszkach. Po jakimś czasie wypuszczani musieli podjąć prace w gospodarstwach rolnych na Litwie. Wśród aresztowanych byli również misjonarze: ks. Łada⁴⁸, ks. Konieczny⁴⁹ i inni. Zamieszkałem przy ul. Połockiej u wielkiej dobrodziejki misjonarzy, która wynajmowała nam kwatery. Mieszkałem tu wraz z dwoma kolegami. Do pracy chodziliśmy na zmiany, ubezpieczając się karabinem. Pewnego dnia odwiedzili mnie ks. Aleksander Zon⁵⁰ i jego bratanek Włodzimierz⁵¹, który pracował ze mną w Grzegorzewie. Chodziło im o mój karabin, gdyż organizowali komórkę Armii Krajowej i potrzebowali broni. Odmówiłem, gdyż utrata broni równała się utracie życia.

W 1943 roku cofająca się armia niemiecka postanowiła bronić się w Wilnie i w tym celu zorganizowała ludzi do budowania umocnień obronnych. Wśród nich byłem i ja. Niemcy długo nie bronili się w tym miejscu przed nacierającą armią sowiecką. Zanim jednak sowieci dotarli na miejsce, Wilno chcieli zająć akowcy.

W 1943 roku z obozu wrócił księża Sowiński, Zieliński i Myszka. Wracają na ul. Sudocz, gdzie w czasie ich nieobecności obsługiwał kościół nasz ks. Kazimierz Baniewicz⁵², który po wojnie wrócił do Polski, gdzie niedawno zmarł. W tym samym czasie wracam i ja.

Przed nadejściem Sowietów Niemcy wysiedlili misjonarzy z ul. Sudocz. W tym czasie znalazłem schronienie w domu przy zbiegu ulic Białostockiej i Rossa. W dniu 7 lipca pierwszy raz zobaczyłem sowieckiego żołnierza. Wszedł do piwnicy, w której ukrywaliśmy się i zabrał

rower. Kiedy mogliśmy już opuścić schronienie udaliśmy się na ul. Sudocz. Zastaliśmy budynek spustoszony i zdewastowany, gdyż Niemcy urządzili sobie z naszego budynku bunkier, z którego ostrzeliwali nadchodzących Sowieców. Całe podwórze było zasłane ciałami Niemców. Ponieważ lato było gorące, przeto szybko zorganizowano zbiórki pochówek. Ks. Łada, ówczesny prokurator oszacował straty i ustalił, co w pierwszej kolejności należy zrobić, by doprowadzić budynek do swojej funkcji.

Powoli wracają wygnańcy. Z aresztu domowego w Mariopolu przybywa metropolita Jałbrzykowski, którego funkcję w czasie okupacji piastował biskup litewski Mieczysław Reims⁵³, profesorowie i wykładowcy teologii i filozofii z ul. Mostowej, księża Łada, Konieczny i inni. Następują przygotowania do rozpoczęcia roku szkolnego, który ma mieć inaugurację, jak zawsze, 1 września.

Rozpocząłem naukę. Ks. Sowiński dopingował mnie do pracy, gdyż mogłem na wiosnę dostąpić święceń kapłańskich. Podziało to na mnie mobilizująco i robiłem wszystko, by uzupełnić braki w wiedzy. Chodząc na wszystkie zajęcia. W marcu miały być małe święcenia⁵⁴. Miałem nadzieję na nie i powiedziałem o tym ks. Sowińskiemu, który zbeształ mnie mówiąc, że Pan Jezus tak szybko nie wyświęcał apostołów. Przyjąłem krytykę spokojnie i to musiało się spodobać ks. Sowińskiemu, gdyż pod koniec marca wezwał mnie do siebie i przedstawił mi dwie możliwości dotyczące moich święceń. Mogłem wyjechać do Krakowa i tam w późniejszym terminie przyjąć święcenia lub zostać w Wilnie i przyjąć święcenia wcześniej. Nie odpowiedziałem od razu. Cała noc upłynęła mi na rozmyślaniach i modlitwie. Rozważałem wszystkie za i przeciw. Za – to była umiejętność języka rosyjskiego i litewskiego, bliskość rodziców, znajomość mentalności ludzi tu mieszkających. Zdecydowałem, że zostanę w Wilnie. Kiedy rano zakomunikowałem swoją decyzję ks. Sowińskiemu, ten wskazał mi na krzyż i życzył mi, by był on jedyną podstawą, którą będę się kierował w życiu.

Zgłosiłem się do kurii, którą po wyjeździe metropolity wileńskiego Jałbrzykowskiego kierował ks. Bakszys⁵⁵. W kurii dowiedziałem się, że zakony męskie i żeńskie na terenie Wileńszczyzny zostały skasowane. Ocaleni profesorowie i klerycy wyjechali do Białegostoku. W Kurii zaproponowano mi objęcie parafii, którą, gdybym przyjął, musiałbym zrzec się przynależności do macierzystego zakonu. Udałem się więc do prof. Elerta⁵⁶, który był profesorem prawa kanonicznego po radę.

Jego stanowisko było podobne, w tych warunkach muszę się zrzec przynależności do macierzystego zakonu. W rozterce, jaką wtedy miałem, górę wzięła uczciwość, gdyż zdawałem sobie sprawę jak wiele zawdzięczam misjonarzom: naukę, wychowanie i umiejętność życia we wspólnocie, która miała dla mnie ogromną wartość. Postanowiłem przeto, że nie odejdę ze zgromadzenia, tym bardziej, że musiałbym motywować swoje odejście szkalowaniem go.

Pojechałem do Ponar, gdzie znalazłem tymczasowe mieszkanie u rodziny emeryta kolejowego Jana Panasieniucia⁵⁷. Ponieważ nie zmieniłem swoich przyzwyczajzeń, przeto chodziłem ubrany w sutannę i codziennie odprawiłem mszę świętą. Miałem jednak pecha, gdyż ktoś zauważył mnie w oknie i doniósł władzom, które wezwały na przesłuchanie mojego gospodarza i w konsekwencji musiałem opuścić jego dom i Ponary.

Dowiedziałem się, że w pobliskim Czarnym Borze mieszka ksiądz przeor, karmelita bosi, o. Sylwester Gleczman⁵⁸, który został wydany z Ostrej Bramy w Wilnie. W Czarnym Borze znajdowała się kaplica po siostrach urszulankach, gdzie proboszcz i dziekan Wilna ks. Kretowicz⁵⁹ i jego wikary, a spowiednik wileński ks. Aleksander Lachowicz⁶⁰ razem ją obsługują. Pojechałem więc do Czarnego Boru. Ks. Gleczman pomógł mi znaleźć mieszkanie w domu starszego małżeństwa, około kilometra od Czarnego Boru. Na początku nie mogłem odprawiać mszy świętej w kaplicy, podobnie jak i ojciec karmelita. Mój dzień zaczynałem od długiej wędrówki do o. Sylwestra, gdzie odprawialiśmy mszę jeden po drugim o godz. 6.00, potem szedłem do kaplicy, gdzie podczas mszy grałem na organach. Czas płynął, zawiązała się przyjaźń między naszą czwórka.

Ponieważ byłem wymeldowany z Wilna musiałem pomyśleć o zameldowaniu się w Czarnym Borze. Czarny Bór należał do gminy Rudomino. W gminie, do której się udałem, oświadczone mi, że zameldują mnie, jeśli będę posiadał zezwolenie od pełnomocnika wileńskiego do spraw religii. Pojechałem więc do Wilna, do pełnomocnika Puszyńca⁶¹, który odprawił mnie z kwitkiem. Poszedłem więc do ks. Elerta [sic!] po radę. Tu dowiedziałem się, że mógłbym spróbować napisać podanie w kurii, gdyż tym razem nie oczekuje się ode mnie wyrzeczenia się przynależności do zgromadzenia. W tym duchu napisałem więc prośbę o umożliwienie mi pełnienia posługi kapłańskiej wśród ludu, do którego sam należę. Następnego dnia odebrałem

z kurii decyzję o skierowaniu mnie do pracy duszpasterskiej w Trumoncie⁶². Wiedziałem, że jadę do opuszczonej parafii, a skierowanie mnie do niej było wymogiem chwili, gdyż takie placówki likwidowano w pierwszej kolejności. Trumont znajdował się 250 km od Wilna na trasie kolei żelaznej Wilno-Leningrad.

W Trumoncie znalazłem mały, drewniany filialny kościółek, który należał do parafii Smoła⁶³ znajdującej się 9 km od Trumontu. Kościół ten zbudowała społeczność polska, która licznie zamieszkiwała te tereny. Przy kościele znajdowała się plebania, ale jak się okazało, nie było w niej dla mnie miejsca. Zamieszkałem u rodziny litewskiej państwa Naprysów⁶⁴, którzy użyczyli mi jednego pokoju i gościny. Zamieszkałem tam razem z bratem Stanisławem⁶⁵. Proboszczem parafii był Jaśkielawiczus⁶⁶, który udzielił mi przyzwolenia na udzielanie chrztów, ślubów i innych sakramentów świętych na terenie Trumontu i okolicznych miejscowości.

Trumont położony był około 100 m od granicy łotewskiej. Charakterystyczne dla krajobrazu były słupy graniczne, natomiast ludność zamieszkująca te tereny z granicami nie miała nic wspólnego. Mieszkałi tam również licznie Polacy, z którymi miałem częsty kontakt przez to, że czynnie i regularnie odwiedzali trumocki kościół. Pamiętam, że atmosfera panująca wówczas w Trumoncie była bardzo serdeczna, choć niepozbawiona lęku, gdyż w bliskim sąsiedztwie kościoła i plebanii znajdowała się urząd KGB⁶⁷. Miałem uczucie, że każdy mój krok jest pilnie śledzony.

Nieopodal Trumontu znajdowały się jeszcze inne placówki katolickie: Smoła, w której opiekę duszpasterską sprawował Litwin Jaśkielawiczus i Tylża⁶⁸, w której duszpasterzem był Polak ks. Kazimierz Mackiewicz⁶⁹.

Nawiązała się między nami współpraca polegająca na wzajemnej pomocy w rekolekcjach i innych obowiązkach duszpasterskich. Któregoś razu postanowiliśmy przeprowadzić rekolekcje dla siebie. Zebraliśmy się na wspólnym czytaniu rozmyślań dla kapłanów. Nie dane nam było jednak odprawić rekolekcji w skupieniu, gdyż przeszkodziło nam wtargnięcie oficerów w KGB, którzy chcieli sprawdzić, w jakim celu spotyka się trzech księży naraz.

Innego razu dano mi znać z kurii, że nieopodal w miejscowości Gajdy⁷⁰ mieszka umierający ksiądz⁷¹. Udałem się tam i znalazłem go w bardzo opłakanym stanie, i w równie opłakanych w warunkach.

Mieszkał bowiem w starej chacie, gdzie warunki higieniczne urągały wszystkiemu. Gdy wszedłem do izby, zobaczyłem go w brudnej pościeli, przy łóżku stał taboret, na nim szklanka mleka, w której roiło się od much, na talerzyku leżały rozgniecione jajka. Wokół panował brud i nieporządek. Jak się okazało księdzem opiekowała się stara samotna kobieta, która nie chciała dać sobie pomóc, a sama nie potrafiła pomóc innym. Żalność ścisnęła moje serce, że los wystawił tak okrutny rachunek biednemu, umierającemu księdzu. Udzieliłem mu ostatniego namaszczenia i rozmawiałem z nim dłuższą chwilę, odchodziłem jednak z wielkim bólem, gdyż sam nie bardzo mogłem mu pomóc. Po jego śmierci obsługiwałem kościół, który nie miał od tej pory swego pasterza. Warunki, które zastałem w Gajdach były trudne, musiałem się też liczyć z uciążliwym dojazdem w różnych porach roku. Nie przejmowałem się tym jednak zbyt mocno, gdyż byłem młody i miałem zapał i chęć do pracy. Organizacyjnie wyglądało to tak, że pół tygodnia byłem w Trumontcie, a drugie pół w Gajdach. Starłem się wypełniać wszystkie obowiązki duszpasterza w obu placówkach.

Ks. Bakszys w kurii wileńskiej wiedział o mojej pracy i warunkach, w jakich ją wykonuję. Zaproponowano mi więc obsługę innej placówki, która znajdowała się tylko 10 km od Trumontu – była to miejscowość Rymszany⁷². Proboszczem w Rymszanach był ks. Bronisław Sakienas⁷³, którego droga do kapłaństwa wiodła przez placówki w Wilnie u św. Rafała, Landwarowie i Druskienniki⁷⁴ – gdzie zmarł. To on przejął za mnie placówkę w Gajdach, ja natomiast objąłem parafię w Rymszach na cztery i pół roku.

Tęsknota za Wilnem była ogromna, tym bardziej, że w Wilnie było wielu znajomych mi księży: ks. Halecki⁷⁵, ks. Elert [sic!], ks. profesor Chomski⁷⁶ z seminarium w Wilnie, ks. Józef Obrębski⁷⁷. Od czasu do czasu spotykałem ich przy okazji moich wizyt w Wilnie. Bardzo imponowała mi ich wiedza oraz kultura osobista jak ich cechowała, toteż z takich spotkań wracałem ubogacony duchowo. Niedaleko Wilna znajdowała się parafia Olany⁷⁸, rodzinna parafia br. Łukszy⁷⁹. Ponieważ była znacznie bliżej Wilna, przeto pragnąłem objąć ją. Była to znacznie biedniejsza placówka, brak tu było światła i innych wygód cywilizacyjnych. Niedaleko Olan znajdowała się miejscowość Myszogoła⁸⁰, w której przebywał ks. Józef Obrębski, dzisiaj prałat, liczący 94 lata.

W tym czasie jedyny biskup rezydował w Poniewieżu⁸¹. Był to Litwin Kazimierz Połtarok⁸². Władze sowieckie chciały by biskup

znajdował się w Wilnie. W związku z tym przeniósł się on do Wilna i odtąd pełnił funkcję biskupa poniewierskiego i wileńskiego. To właśnie jemu przedstawiłem moją prośbę objęcia placówki w Olanach, na co biskup wyraził zgodę. Gdy w parafii dowiedziano się, że do Olan ma przybyć nowy ksiądz, zorganizowano mi transport, bym mógł przewieźć swoje rzeczy.

Niedaleko Olan była miejscowość Zarasaj⁸³, co po polsku znaczy Jeziorany [sic!], w której rokrocznie odbywał się odpust z okazji Wniebowzięcia NMP. Już w wigilię spotkało się tam 14 księży, którzy mieli celebrować to święto. Nie było nam to jednak dane, gdyż wieczorem milicja po wylegitymowaniu nas, zażądała by na miejscu zostało tylko dwóch księży. Przytaczam ten opis po to, by zobrazować sytuację, w jakiej wtedy był Kościół na terenie byłego ZSRR. Byliśmy ciągle inwigilowani i chcąc nie chcąc musieliśmy się podporządkowywać zarządzeniom władzy.

W połowie lipca 1953 roku jestem w Olanach. Mieszkańcy to prości, szczerzy, życzliwi ludzie. W Olanach spotkałem siostrę br. Łukszy. Do moich obowiązków należało także obsługiwanie okolicznych wiosek: Śrwinty, Szeszoryki, Giedroycie. Giedroycie były mi szczególnie bliskie z racji urodzenia tu błogosławionego Michała Giedroycia⁸⁴, którego relikwie spoczywają w kościele św. Marka w Krakowie. O ile się nie mylę, w ubiegłym roku został zakończony proces beatyfikacyjny błogosławionego, a dokumenty w tej sprawie zostały wysłane do Stolicy Apostolskiej. Z tej parafii zapamiętałem szczególnie czterdziestogodzinne nabożeństwo, które trwało przez trzy dni z rzędu. Do moich obowiązków należała spowiedź święta. I co było zdumiewające, że mimo iż mieszkańcy codziennie mówili w języku litewskim, spowiedzi w tymże języku odprawiłem tylko trzy, reszta wiernych spowiadała się w języku polskim. Liturgia w kościele odbywała się w języku litewskim.

Pomagałem również w Podbrzeziu, gdzie proboszczem wówczas był ks. Stanisław Woronowicz⁸⁵. Jeździłem tam tym chętniej, że udzielałem spowiedzi głównie w języku polskim. Był to trudny teren dla duszpasterza, gdyż wielu wymagało skupionej uwagi spowodowanej długą nieobecnością w konfesjonale.

W parafii olańskiej mieszkała ludność uboga, ale szczerza, życzliwa, prostoduszna i bardzo religijna. W przydomowych małych gospodarstwach uprawiali sadownictwo i warzywa, hodowali drobny inwen-

tarz. Ponieważ w tym czasie prawie wszystko należało do kolchozu, przeto bieda była ogromna. Mimo trudnych warunków życia, ludzie nie tracili nadziei i umieli zachować się godnie. Pamiętam, że niektórzy mieszkańcy idąc daleka do kościoła na sumę, po drodze odmawiali różaniec. Dla wielu z nich możliwość uczestnictwa w nabożeństwie była świętością. Parafia liczyła około 800 osób. Pamiętam, że tak dla mnie, jak i dla parafian ogromnym przeżyciem była kolęda. Codziennie odwiedzałem około 4-5 domów. Wcześniej, na mszach udzielałem nauk o liturgii, żartując, by parafianie słuchali ich pilnie, gdyż podczas kolędy będę egzaminował. Zabawne, ale tak to wyglądało w rzeczywistości, gdyż podczas kolędy ludzie stawiali mi pytania na nurtujące ich problemy życiowe związane z wiarą. Jako że w tym okresie mogłem poświęcić Im więcej czasu, kolęda przeciągała się.

Brat Władysław Łuksza, pochodzący z tej parafii, przejął większość charakterystycznych, dobrych cech tej społeczności. Nie na darmo się mówi, że nawet na skale nie może wyrosnąć kwiat, lecz na dobrze użyźnionej ziemi. Cechowała go wielka pracowitość, a że przy tym wykazywał się dużym sprytem i umiejętnościami technicznymi, potrafił sam wszystko naprawić i zrobić od stolarki po elektrykę. W Wilnie pracował przy odbudowie domu przy ul. Subocz, a kiedy wrócił do Polski był zatrudniony w Świętym Krzyżu [w Warszawie] jako elektryk. Po latach spotkałem go w Krakowie na Stradomiu. Już w Krakowie dowiedziałem się o jego warunkach, w jakich dorastał. Pochodził z biednej, wielodzietnej rodziny. Las dawał im często możliwość zjedzenia czegokolwiek. Matka zbierała tam grzyby i jagody. On sam trudnił się wypasaniem krów, swoich i wioskowych. W wyborze drogi życiowej pomógł felczer z wioski rodzinnej. Doradził mu, by udał się do Wilna, do któregoś z zakonów. Najpierw wybór padł na Ojców Franciszkanów przy ul. Trockiej, ale z niewiadomych przyczyn nie został przyjęty. Udał się więc na ul. Subocz do Księży Misjonarzy i tam został.

W kościele olańskim było trzy ołtarze. Ołtarz główny z wizerunkiem Matki Bożej Niepokalanie Poczętej, gdyż kościół był pod Jej wezwaniem i dwa boczne: św. Antoniego i św. Franciszka z Asyżu. Obraz św. Franciszka był nie bardzo udany, ale znalazł się parafianin, nie pamiętam już jego nazwiska, który namalował inną podobiznę świętego. Obraz ten znajduje się w kościele olańskim do tej pory i świadczy o kunszcie malarskim autora. Stanisław Kondratowicz, nasz braciszek postarał się zadbać o detale wykończeniowe.

W Olanach przede mną był ks. Ślęp⁸⁶ pochodzący z Rzeszowskiego. Zanim wstąpił do zakonu był oficerem artylerii. Brał udział w I wojnie światowej i widocznie w trakcie działań wojennych powziął postanowienie o wstąpieniu do zakonu w zamian za darowane mu życie. Wstąpił do seminarium wileńskiego, gdzie po skończeniu go otrzymał święcenia kapłańskie. Pracował na placówce w Landwarowie i innych. Cechowała go wielka sumienność w wykonywaniu pracy. Umiał ją sobie zresztą świetnie zorganizować. Był znakomitym matematykiem i pracował z młodzieżą, przygotowując ją do egzaminów na uniwersytety. Niestety, przeżycia wojenne spowodowały załamanie się jego psychiki. Wiedzano, że cierpi na manię prześladowczą, więc zdecydowano, żeby przenieść go do parafii olańskiej, która znajdowała się na uboczu i panował w niej względny spokój. Pamiętam mszę świętą, którą razem z nim celebrowałem. W pewnym momencie zaczął kaszleć i odszedł od ołtarza. Potem mówił, że „oni prześladują go, chcą go otruć gazem”. Kiedy przyjechałem do parafii, wiedziałem w jakim jest stanie. Nie mógł spać, a w nocy dostawał ataków. Mało kto chciał mieszkać razem z nim, gdyż stan w jakim się znajdował mógł stwarzać zagrożenie dla innych. Potrafił siekierą rozłupywać podłogi, by znaleźć „prześladowców”. Zmarł z początkiem maja 1953 roku nie odzyskawszy zdrowia psychicznego. W pierwszą rocznicę jego śmierci odbyło się nabożeństwo za jego duszę. Parafianie stawili się na nie tłumnie przynosząc wianki kwiatów. Cały katafalk był nimi usłany. Ludność w ten sposób zapewniała o swej wdzięcznej pamięci. Mimo, że zdawano sobie sprawę z jego choroby, nikt nigdy nie poskarżył się na księdza, wręcz przeciwnie, chciano, by z pobliskiej parafii ksiądz przyjechał pocieszyć chorego. Sam nie wiem, jak określić tę wspañałą społeczność, tak wrażliwą na drugiego człowieka.

W pierwszej połowie stycznia 1956 roku wezwano mnie do kurii w Wilnie. Zanim wstawiłem się u biskupa, zaszedłem do ks. prof. Jana Elerta [sic!], który wiedział, w jakim celu mam się stawić u biskupa – chciano mnie przenieść na inną placówkę – do Suderwy. Rzeczywiście, biskup w serdecznej rozmowie ze mną podał cel swego wezwania – przeniesienie do Suderwy. Bardzo się ucieszyłem, gdyż miejscowość ta znajdowała się blisko Myszogoły, gdzie na placówce był ks. Józef. Ponadto, sama miejscowość była malowniczo położona, wśród lasów i jezior, i co najważniejsze, była niedaleko Wilna.

Na Litwie w latach pięćdziesiątych w miejscowościach, gdzie nie było posterunku KGB⁸⁷, bądź urzędu gminy, nie mógł istnieć kościół, dlatego też w Suderwie przez długie lata był on nieczynny. Pierwszym proboszczem, który objął placówkę był ks. Kretowicz, mój długoletni znajomy z Wilna, były proboszcz parafii pobernardyńskiej. Miał wówczas już 85 lat, i to na jego prośbę biskup przydzielił mnie do pomocy. Kościół, którym mieliśmy się opiekować był w ruinie. Znaleźliśmy w nim zniszczone posągi świętych, zerwaną kopułę wieży i mieszczące się w nim gołębie. Reszty zniszczeń dokonała przyroda, gdyż praktycznie całe wnętrze nie było zabezpieczone przed deszczami i śniegiem i mrozem.

Pierwszą moją mszę świętą w Suderwie odprawiłem 19 stycznia. Tego dnia mróz dochodził do 40° w kościele było niecałe 20°. Pamiętam, że brat [Stanisław Konratowicz], który służył do mszy świętej, trzymał ampułki z wodą i winem w kieszeni z obawy, by nie zamarzyły. Później wymyśliliśmy, by na dno kielicha wkładać rozgrzany kawałek metalu i w ten sposób zapewnialiśmy płynną postać wody i wina. W takich warunkach nie pozwoliłem, by ks. Kretowicz odprawiał mszę w kościele. Wczesnym latem okazało się, że cierpi on na raka prostaty i w tej sytuacji spełniał swoje obowiązki kapłańskie tylko u siebie w domu.

Powoli zacząłem remont kościoła. Najpierw naprawiono figury świętych, wymieniono przegniłą stolarkę i w końcu przystąpiono do naprawy dachu i kopuły kościoła. Mieliśmy trochę szczęścia, gdyż kościół w Suderwie został zakwalifikowany jako zabytek i z tego powodu można było dostać reglamentowany wówczas materiał na jego remont. Najwięcej trudności sprawiała wymiana nowej kopuły, gdyż obawiano się, że kościół jest położony na ruchomym gruncie, a to spowoduje jego ponowne pęknięcie. Zaleceniem Ministerstwa Kultury i Sztuki ustawiono wokół kościoła drewniane słupy, które miały dać informację o stabilności gruntu. Dopiero po sześciu latach zdecydowano o położeniu nowej kopuły na kościele.

W trakcie remontu kościoła nadwyreżyłem swoje zdrowie. Okazało się, że ja potrzebuję „remontu”. 15 października znalazłem się w szpitalu, gdyż musiałem przejść operację. Operował mnie 13 listopada prof. Kati-lus⁸⁸ i chirurg Siwiklus⁸⁹. Z pobytu w szpitalu wspominam 12-letniego chłopca, Jasia Zapaśnika⁹⁰, który ujął mnie swoją pobożnością. Też czekała go operacja i całą swą nadzieję na jej pomyślny skutek zawarł w modlitwie różańcowej. Leżeliśmy razem w pokoju zarówno przed jak i po zabiegu. Obydwaj pomagaliśmy sobie w potrzebie. Wymogłem na

chłopcu przyrzeczenie, że gdy tylko zajdzie potrzeba, zwróci się do mnie o pomoc. Los sprawił, że spotkałem go po 18 latach w restauracji dworcowej, gdzie pracował jako kelner. Nie ja udzieliłem mu pomocy, lecz on mnie, załatwiając niedostępne wówczas wino mszalne. Nasz kontakt trwał przez jakiś czas aż do momentu, kiedy zaczął pracować w wagonie restauracyjnym na trasie Wilno-Moskwa. W tym samym czasie choroba złożyła ks. Kretowicza. Zmarł 19 grudnia i zgodnie z jego życzeniem został pochowany w grobowcu rodzinnym na cmentarzu bernardyńskim w Wilnie. Niestety, nie mogłem uczestniczyć w jego pogrzebie, gdyż byłem zbyt słaby po przebytej operacji.

Suderwa była jedną z wielu miejscowości pozbawionych elektryczności. W tym czasie plan gospodarczy zakładał masową elektryfikację. Wyprzedzając więc przyszłość brat Kondratowicz przygotował kościół zakładając potrzebną instalację. Po upływie roku pojawiły się w okolicy ekipy instalujące transformatory, słupy elektryczne, rozciągające kable do wszystkich domostw. Dzięki życzliwości ludzkiej udało się w pierwszej kolejności podłączyć prąd do budynku kościoła. W pierwszą niedzielę września, w rocznicę konsekracji kościoła, podczas nabożeństwa po raz pierwszy w Suderwie światło rozbłysło w kościele. Efekt był zdumiewający, ludzie przyzwyczajeni do ciemnego wnętrza reagowali zarówno płaczem, jak i zachwytem. Moja radość nie trwała długo, dowiedziałem się bowiem, że za każdą zainstalowaną żarówkę należy uiścić zapłatę w wysokości 60 rubli. Pojechałem do Wilna do głównej instytucji zajmującej się elektryfikacją w całym regionie. Pan Bóg nie opuszczał mnie w potrzebie, gdyż i tu spotkałem życzliwą osobę. Pracował tam Polak, Roman Gieczewski⁹¹, któremu przedstawiłem swój problem, argumentując równocześnie fakt zrobienia instalacji elektrycznej przez brata Kondratowicza. Roman Gieczewski zaproponował mi, że jeśli będę miał kłopoty zainstaluj mi osobny transformator i wtedy nie będę musiał rozliczać się razem z kołchozem. Opłaty za prąd ściągano według stawek, które w wyraźny sposób dyskryminowały kościół. I tak w domostwach za kilowat prądu płacono 4 kopiejki, a w kościele 25.

Suderwa leży w takim miejscu, że była odcięta w jakiś sposób od świata, nie było tu żadnej komunikacji, ani autobusowej, ani kolejowej. Kiedy chciałem dostać się do Wilna musiałem niejednokrotnie pokonać odległość 8 km piechotą do Bukiszek⁹² i stamtąd dopiero miałem autobus do Wilna. Po jakimś czasie jednak postanowiono o budowie nowej,

utwardzonej drogi od Bukiszek do Suderwy, którą mógłby odbywać się transport autobusowy. Pewnego razu w Suderwie zjawiała się para, której zadaniem było wyznaczenie przystanków autobusowych na trasie z Bukiszek do Suderwy. Ponieważ zjawili się u mnie w kościele, zaprosiłem ich do siebie na plebanię i tam wspólnie, nad rozłożoną mapą, ustalaliśmy najbardziej korzystne miejsca, w których miałyby znajdować się przystanki autobusowe. Po pewnym czasie przed kościołem na drzewie przybito pierwszy rozkład autobusowy. W pierwszych latach na linii tej autobus pojawiał się 24 razy, pierwszy kurs o 5.30 rano – zabierali się nim pracownicy, ostatni o 24.00. Do Wilna jechało się godzinę.

Wśród wielu wspomnień pamiętam również wizytę pani Klimowiczowej⁹³, która prosiła mnie o spowiedź i sakrament ostatniego namaszczenia dla swojej siostry, która obłożnie chora po przebytych wylewach pragnęła spokoju duszy. Mimo, iż szykowała się długa i uciążliwa podróż, gdyż chora mieszkała w Mińsku, postanowiłem pojechać. Na miejscu w mieszkaniu odprawiłem mszę świętą, w której uczestniczyła rodzina, a potem odwiedziliśmy chorą w szpitalu, gdzie wyspowałem ją i namaściłem świętymi olejami. Drugi raz spotkałem się z tą rodziną, kiedy córka pani Klimowiczowej pragnęła chrztu dla swojej nowonarodzonej córeczki.

Kontakt z nimi trwa do dziś i wiem, że Julia, którą chrzcilem skończyła konserwatorium i śpiewa w chórze państwowym w Mińsku, który to chór prowadzi mój dobry znajomy z gimnazjum Adama Mickiewicza, syn popa, Wiktor Rordor⁹⁴, sam bardzo utalentowany wokalnie. Podczas mojej ostatniej choroby Julia z mężem odwiedziła mnie w szpitalu. Jest to dla mnie ogromnie miłe, że po latach ludzie pamiętają moją skromną osobę.

Wracając do chwil o rzeczywistości suderwskiej w tamtych latach, muszę wspomnieć o zmianach, które odbywały się na moich oczach. Najpierw była to elektryczność, potem komunikacja autobusowa, w końcu propozycja korzystania z linii telefonicznej. Dziś po latach wiem, że była to również forma integracji środowiska, wtedy zaś cieszyłem się z nowości technicznych, które były w moim zasięgu.

W kościele w Suderwie znajdowały się cztery ołtarze. Ołtarz główny poświęcony Najświętszej Trójcy z obrazem i freskami na ścianie. Nad ołtarzem wielkim jest też kaplica Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej, wejście do niej jest od strony zakrystii. Jeden z ołtarzy bocznych jest poświęcony Jezusowi Ukrzyżowanemu, drugi zaś

Matce Bożej Różańcowej. W kościele są cztery odpusty – konsekracja [kościola na cześć] Trójcy Świętej, gdyż kościół jest pod tym wezwaniem, drugi w rocznicę konsekracji kościoła w pierwszą niedzielę września, w pierwszą niedzielę października poświęconą Matce Bożej Różańcowej i w Nowy Rok. Kościół jest w stanie zmieścić 2000 ludzi.

W pierwszych latach działalności na mszy porannej było około 70-100 osób, na sumie 300-400. Z biegiem lat ludzie zaczęli częściej bywać na mszach porannych. W parafii istniało 9 kółek różańcowych. Władze sowieckie wydały zakaz istnienia tego rodzaju organizacjom. W każdą pierwszą niedzielę miesiąca spotykały się wszystkie kółka różańcowe przy ołtarzach Matki Boskiej, nie mogłem jednak oficjalnie zawiadamiać o tym, mówiłem jedynie, by po nabożeństwie zostali ludzie, którzy modlą się na różańcu. Unikałem słowa „żywy” różaniec, ale ludzie doskonale wiedzieli, o co chodzi. W kościele istniał również chór, który prowadził starszerek organista. Wiele osób uczestniczyło również w procesjach, które organizowaliśmy z okazji różnych świąt. Na odpusty do parafii zjeżdżali okoliczni księża, mimo, iż obowiązywał nakaz wyrażenia zgody przez odpowiednie organa na uczestnictwo w takich spotkaniach. W okręgu wileńskim nie przestrzegano tego aż tak rygorystycznie.

Dwa razy w roku urządziliśmy rekolekcje: w Wielkim Poście i Adwencie. Uczestniczyło w nich wiele osób, które po rekolekcjach przystępowały do spowiedzi. W rekolekcjach pomagali nam okoliczni księża, czasem było ich 14-15. Rekolekcje odbywały się w ciągu trzech dni, staraliśmy się, aby każdy chętny mógł w nich uczestniczyć, przeto [nauki rekolekcyjne] odbywały się one w ciągu dnia 3 razy: o godz. 10.00, w południe i wieczorem. Ludzie tak starali się wygospodarować czas, by móc uczestniczyć w rekolekcjach. Często umawiali się między sobą i jeden drugiego zastępował w pracy o jakiejś godzinie.

W czasach, gdy władzę w Związku Radzieckim miał Chruszczow⁹⁵, udało mi się przyjechać do Warszawy. Spotkałem tam ks. Kuczkę⁹⁶, któremu opowiadałem o moich rozterkach na temat rekolekcji. Ks. Kuczka uspokoił mnie radząc, bym położył większy nacisk na rzetelnej spowiedzi świętej, w czasie której mógłbym pomóc wyjaśnić więcej problemów ludziom tam mieszkającym. Po powrocie pojechałem do Myszagoły⁹⁷, gdzie przebywał mój przyjaciel ks. Olbromski. Spotykaliśmy się prawie co tydzień, choćby na godzinę. Jemu pierwszemu opowiedziałem o sugestjach ks. Kuczki. Postanowiliśmy nau-

czyć ludzi rachunku sumienia, w czasie którego rozpatrywaliśmy Dekalog, akt wiary itp. W niedługim czasie odbywał się w kościele rachunek sumienia, po którym ludzie przystępowali do spowiedzi. Czuliśmy, że dobrze poprowadziliśmy to dzieło, gdyż liczba przystępujących do spowiedzi i Komunii świętej była bardzo duża. Czasem bywało, że z sąsiednich parafii przyjeżdżali księża, by pomóc w spowiedzi, która odbywała się nie tylko w czterech konfesjonałach, ale i w naprędcie przygotowanych miejscach, a czasem na zwykłej kościelnej ławce.

Pewnego razu pasterka miała się odbyć w niedzielę. Nie odprawiałem jej o 24.00, gdyż miałem na uwadze dobro mieszkańców, którzy rano musieli iść do pracy. W konsekwencji dostałem anonimowy list, w którym nadawca prosił, bym nie dopuszczał się takich rzeczy, gdyż ludzie pracują także w niedzielę. W czasie, gdy w sobotę można było odprawiać mszę świętą, pasterka odbywała się o 22.00, a potem na drugi dzień o 9.00.

Kolędowanie było zakazane, ale można było chodzić do chorych. Często odwiedzałem wioskę Łojcie⁹⁸, położoną około 3 km od Wilna. Panował tam taki zwyczaj, że na spotkanie z Panem Jezusem ludzie przynosili świece. Kiedyś udzielałem choremu spowiedzi i ostatniego namaszczenia, modlitwa odbywała się z udziałem wielu sąsiadów chorego. Jeden z obecnych tam mężczyzn powiedział: „Ja nie wierzę ani w Boga, ani w diabła”. Obecni ludzie z napięciem czekali na moją odpowiedź. Po chwili zastanowienia powiedziałem: „Masz rację, ty nie wierzysz w Boga, Boga w tobie nie ma. Otrzymałeś Boga przez chrzest, ale twa niewiara spowodowała, że dopuszczasz się wielu zbrodni i przez to tracisz Boga. Powiedz, jakiejś zbrodni się do puściłeś, że Bóg musiał cię opuścić?”. Mężczyzna zbladł i nic nie odpowiedział. Po paru miesiącach spotkałem mieszkankę tej wsi, która przekazała mi wiadomość o chorobie „niewiernego” pana Jana⁹⁹. Nie namyślając się długo pojechałem do niego. Trochę obawiałem się tej wizyty, jak się okazało, niepotrzebnie. Pan Jan przywitał mnie słowami: „W Bogu się wszystko zaczyna i w Bogu kończy”. Wypowiadałem go, udzieliłem mu Komunii świętej i sakramentu ostatniego namaszczenia.

Kościół w Suderwie miał wyjątkowo piękną architekturę i akustykę. Powodowało to, że wiele osób spoza Suderwy przyjeżdżało właśnie tu, by podziwiać piękno kościoła i jego niepowtarzalną atmosferę. Odwiedzało go wielu muzyków, jak kompozyt kompozytorzy litewscy: Varonas, Kaveckas¹⁰⁰, dyrygent orkiestry symfonicznej filharmonii

wileńskiej Geniuszas¹⁰¹ i wiele osób z Polski. Bolesław Varonas odwiedził Suderwę w czasie, gdy w kościele ludzie odprawiali godzinki, był tak urzeczony melodią, że tworząc operę, wykorzystał zasłyszany motyw muzyczny w swojej kompozycji.

Suderwę odwiedzali również inni znakomici goście, np. bp Kisiel z Białegostoku¹⁰², bp Roman Andrzejewski¹⁰³, bp Antoni Dydycz¹⁰⁴ oraz wielu innych księży: pallotyni, paulini z Częstochowy, salezjanie i cystersi. W 1993 roku zaszczycił Suderwę swą obecnością Jego Eminencja ks. kard. Henryk Gulbinowicz¹⁰⁵. Urodził się on w parafii Bujwidze¹⁰⁶ w wiosce Pricziuny¹⁰⁷, gdzie znajdował się dom Sióstr od Aniołów Stróżów. Ksiądz kardynał, jako mały chłopiec usługiwał do mszy w tym domu. Niestety, siostry musiały opuścić ten dom, a kapliczka, która się tam znajdowała, w ciągu lat uległa zniszczeniu. Po latach, wraz ze zmianami ustrojowymi, mentalność ludzi również się zmieniła. Kapliczkę odrestaurowano i poproszono kard. Gulbinowicza o poświęcenie jej. Wyraził zgodę i w wyznaczonym dniu razem z prałatem z sąsiedniej parafii wyjechaliśmy na granicę polsko-litewską powitać dostojnego gościa. Wizyta była zaplanowana bardzo szczegółowo. O godz. 10.00 kardynał miał być w Myszagole, o 12.00 w Suderwie, a potem miał jechać do Pricziuny [sic!] przez Wilno i Niemenczyn¹⁰⁸. Parafianie w Pricziunach [sic!] spodziewali się kardynała o 15.00.

Suderwę odwiedził również inny niezwykle gość Josif Brodski¹⁰⁹. Było to jakieś 20 lat temu. Byłem wówczas w kościele razem z czterdziestoma dziećmi, które przygotowywałem do pierwszej Komunii świętej. Pamiętam, że w tamtych czasach nie można było mówić, iż ksiądz przygotowuje dzieci do Komunii świętej, gdyż to mogli czynić tylko najbliżsi: rodzice, bądź dziadkowie. Ksiądz mógł jedynie egzaminować. I co najsmutniejsze, musieliśmy w tym utwierdzać dzieci, by tak tłumaczyły moje z nimi spotkania, gdyż istniała groźba represji. Tego dnia zajęcia miały się już ku końcowi, kiedy nagle do kościoła weszły cztery osoby: trzech mężczyzn i młoda kobieta. W pierwszej chwili ogromnie się przeraziłem, ale kiedy zobaczyłem, że żadna z tych osób nie interesuje się ani mną, ani dziećmi, kamień spadł mi z serca. Nieznajomi z zaciekawieniem oglądali wnętrze kościoła. Kiedy do nich podszedłem zasypali mnie pytaniami na temat kościoła i jego wystroju. Widziałem, że nie zamierzają jeszcze odjeżdżać, więc poprosiłem ich do siebie. Moje początkowe obawy opuściły mnie, gdyż zarówno postawa, jak i ton rozmów moich gości dowodzi-

ły o ich żywym zainteresowaniu wiarą. Jeden z mężczyzn zadał mi pytanie, co się stanie w wieczności z ludźmi, którzy nie mieli możliwości poznać Boga. Odpowiedziałem słowami Jezusa: „Nie czyni drugiemu co tobie niemiłe”¹¹⁰. Jeżeli człowiek nie będzie czynił przykrości swemu bliźniemu, nie będzie mu robił krzywdy tak moralnej jak fizycznej, Pan Bóg go nie opuści, da mu łaskę wiary. Pan Brodski zachwyił się tymi słowami i przyznał mi, że czyta dzieła siedemnastowiecznego teologa angielskiego, które pomagają mu zrozumieć wiele tajemnic wiary. Potem zadali mi drugie pytanie: czy poziom materialny sprawia, że człowiek staje się lepszy? Powiedziałem, mając na myśli większą ilość samobójstw w świecie o Szwecji i Japonii, jednym z najbogatszych państw, o pustce wewnętrznej ich obywateli, którzy nie widzą sensu życia. Przywołałem również w pamięci postawę św. Maksymiliana Kolbe¹¹¹, których w innych, ekstremalnych warunkach, potrafił zachować człowieczeństwo. Wspomniałem również psalm, w którym jest prośba do Boga, by nie pozwolił żyć w wielkim bogactwie, ale też i nie w nędzy. Pan Brodski zadał mi też pytanie: Czy Pan Bóg będzie żądał od każdego człowieka tego samego. Wyjaśniłem mu jego wątpliwości przypowieścią o talentach¹¹² i myślałem, że pomogłem mu w jego rozterkach dotyczących wiary. W pewnym momencie Brodski przeprosił swoich towarzyszy i zostaliśmy sami. Poprosił mnie o radę jak ma postąpić mąż, którego opuściła żona, a która dowiedziawszy się, że mąż został uwięziony starała się mu pomóc w każdy możliwy sposób, a to wysyłając listy, a to przekazując paczki żywnościowe. Kiedy pytał mnie o to, jego twarz wyrażała zmieszanie, dlatego domyśliłem się, że problem dotyczy go osobiście. Powiedziałem mu o obowiązku rozgrzeszania grzeszników i radziłem zrobić to samo, tym bardziej, że zwykle nikt nie jest bez winy. Zlepiony garnek miewa rysy i to samo jest z naszą psychiką, lecz Pan Bóg nakazał nam wybaczać, byli i nam wybaczone.

W czasie naszego spotkania dowiedziałem się, że Brodski pochodzi z Leningradu, ale wtedy zupełnie nie zdawałem sobie sprawy, kim jest. Ponieważ planowaliśmy we wrześniu razem z ks. Józefem wybrać się do Leningradu, zapytałem Brodskiego, czy nie wie coś o możliwości noclegu w tym pięknym mieście. Kiedy usłyszał o naszych planach zapewnił, że z przyjemnością udzieli nam gościnę w swoim mieszkaniu. Ujął mnie bardzo swoją osobowością, wspaniale się nam gawędziło, przeto z ochotą przystałem na jego zaproszenie.

Jak się później okazało, cała czwórka moich gości to była opozycja radziecka: Brodski, drugi z nich Tomasz [Węclowa]¹¹³ był synem poety litewskiego Antoniego Węclowy¹¹⁴, wielkiego orędownika w zjednoczeniu Litwy w Rosję, trzeci z nich i dziewczyna byli studentami, którzy nie chcieli nagiąć się do obowiązującego schematu młodzieży radzieckiej. Jakież było moje zdumienie, gdy przypadkowo usłyszałem w radiu o wielkim poecie Josifie Brodskim, o proteście świata na wieść o aresztowaniu go i o tym, jak ten proces wpłynął na jego uwolnienie.

Minął jakiś czas. Jakież było moje zdumienie, gdy pewnego razu przed kościołem stanęła taksówka, z której wysiadła nieznajoma para. Okazało się, że Brodski ponownie mnie odwiedził. Jego towarzyszką była córka leningradzkiego profesora muzyki organowej, która również była muzykiem i chciała zobaczyć, i zagrać na naszych surwskich organach. Z ochotą jej to umożliwiłem. Razem z Brodskim obsługiwaliśmy miechy, a ona grała Bacha¹¹⁵. Wtedy dopiero zdałem sobie sprawę z klasy tego instrumentu, który przemówił pod rękami mistrza. To samo przeżyłem, gdy moją parafią odwiedził ks. Karol Mrowiec¹¹⁶ wraz ze swoim chórem, on również potrafił wydobyć piękny dźwięk z tego wspaniałego, barokowego instrumentu.

Z Brodskim i Tomaszem Węclowym widziałem się jeszcze niejednokrotnie. Często przywoził do Suderwy swoich znajomych, by pokazać im kościół, a także, by spotkać się ze mną. Po jakimś czasie dowiedziałem się, że obydwaj musieli opuścić Związek Radziecki. Obydwaj znaleźli się w Stanach Zjednoczonych, Brodski wykładał literaturę rosyjską na Uniwersytecie w Michigan, Tomasz zamieszkał niedaleko Nowego Jorku. Z tego, co mi wiadomo, obydwaj przyjaźnili się z polskim poetą Czesławem Miłoszem¹¹⁷. Po czterech latach na emigracji Brodski otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury. Kiedy pierwszy raz miałem możliwość posłuchać jego wierszy uderzył mnie w nich patriotyczno-religijny ton.

Cztery lata temu do Wilna przyjechał Tomasz Węclowa. Na spotkaniach pytano go często o stosunki polsko-litewskie. Jego odpowiedzi zawsze były wyważone i spokojne, nigdy nie cechował ich szowinizm. Czuję się bardzo wyróżniony, gdy odwiedził mnie z żoną w wileńskim szpitalu, po uprzedniej wizycie w Suderwie, gdzie dowiedział się o mojej chorobie. Mieliśmy ponowną okazję do wymiany myśli i uczuć. Przyznałem się wówczas do swojej początkowej nieuf-

ności wobec nich. Węćłowa zrozumiał. Wiele osób, którym przyszło żyć w tamtych czasach, zachowywało się podobnie.

Dwa lata temu Wilno odwiedził Czesław Miłosz. Miał serię odczytów na Uniwersytecie Wileńskim, w których niejednokrotnie wspominał zmarłego już Josifa Brodskiego. Było mi równie miło, gdy i on wspominał o moich z nim kontaktach. Widocznie nasze suderwskie spotkania były mu miłe i w jaki sposób ważne, skoro nie uczestniczący w nich Miłosz dowiedział się o nich. Słowa Miłosza o Brodskim, które i mnie dotyczyły, ukazały się w gazecie wileńskiej, którą to przysłali mi do Krakowa znajomi.

Nie wiem, czy Brodski przed śmiercią przyjął chrzest święty. Żyję jednak nadzieją, że jego zainteresowanie wiarą zwróciło go do Boga i że Bóg go nie opuścił.

Suderwę odwiedził również ks. biskup Wojtkowski¹¹⁸ z Olsztyna. Bardzo chciał zobaczyć dom rodzinny księdza profesora seminarium olsztyńskiego Stanisława Zdanowicza¹¹⁹.

W pierwszych latach władzy sowieckiej wszystkie zgromadzenia zakonne męskie i żeńskie zostały skasowane. Siostrom zabroniono chodzić w habitach. Wiele z nich podjęło pracę w szpitalach, aptekach. Mieszkały bądź to u swoich rodzin, bądź to we dwie lub trzy wynajmowały mieszkania. Raz w tygodniu spotykały się potajemnie na wspólnych modlitwach i konferencjach. W tym czasie byłem opiekunem duchowym sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP bł. Honorata¹²⁰, Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny założonych przez bł. Bolesławę Lament¹²¹, sióstr benedyktynek, sióstr Eucharystek założonych przez bpa Jerzego Matulewicza¹²², sióstr od Aniołów Stróżów, sióstr sercanek założonych przez bł. Honorata. Była to jedna z tych trudniejszych moich prac, gdyż wymagała wiele konspiracji i trudów. Mimo tych trudności wiele zakonów wykazywało dużą determinację w pełnieniu swojej misji. do najbardziej dynamicznych należały siostry eucharystki, które potrafiły skupiać w swoich szeregach coraz to nowe kandydatki kropka siostry miały swoje tajne placówki również w Kazachstanie, Gruzji. szeregach były zarówno Polki jako i Rosjanki, Gruzinki i Niemki.

Pewnego lata siostry zwróciły się do mnie z prośbą o wygłoszenie rekolekcji. Przystałem na to z ochotą. Jediną trudnością był język, w jakim miałem odprawić rekolekcje. Początkowo miał to być język polski tłumaczony na języki, którymi władały siostry. W końcu zde-

cydowaliśmy, że rekolekcje odprawie w języku rosyjskim. Bóg chciał, że zostałem zrozumiały.

Miałem w Suderwie wielką pomoc w osobie ks. Czesława Tyszkiewicza. Tyszkiewicz był zatrudniony jako nauczyciel. Kiedy w pierwszych latach państwa sowieckiego zaczęto wprowadzać do szkół model nauki ateistycznej, Tyszkiewicz zrezygnował z pracy w szkole i podjął nową, jako urzędnik pocztowy w wiosce znajdującej się 11 km od Wilna. W wiosce tej mieszkał ksiądz redemptorysta Franciszek Świątek¹²³. Był to samotny, kaleki człowiek. Tyszkiewicz zaopekował się nim. Często widziano go, gdy pchając wózek inwalidzki odbywał razem z nim codzienny spacer. Trwało to blisko 10 lat. W tym czasie ks. Świątek przygotowywał Tyszkiewicza do kapłaństwa. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk bp Edwarda Materskiego¹²⁴. Sytuacja polityczna sprawiła, że nie można było ks. Tyszkiewicza oficjalnie skierować do pracy. Nie pamiętam już, w jaki sposób ks. Tyszkiewicz znalazł się w Suderwie. Był mi jednak niezwykle pomocny jako spowiednik. Zwykle zjawiał się w Suderwie w niedziele, ale jeśli była taka potrzeba był na każdą moją prośbę. Taki stan trwał blisko 20 lat. Dopiero po przemianach politycznych można było oficjalnie przedłożyć stosowne dokumenty w Kurii Wileńskiej i dopiero wtedy ks. Tyszkiewicz otrzymał oficjalną nominację na rezydenta suderwskiego.

Po przemianach również otworzyła się możliwość nauki religii w szkołach. Na terenie parafii suderwskiej znajdowały się trzy szkoły: w Suderwie, w Puciniszkach¹²⁵ i Rostynianach¹²⁶. Szkoły te znajdowały się na terenach zamieszkałych głównie przez Polaków, więc wiadomym było, iż praca z dziećmi nie będzie stwarzała problemów. Zgłosiły się do mnie jeszcze dwie szkoły: w Łaciniszkach¹²⁷ i Owizanach¹²⁸. Kiedy pierwszy raz miałem przekroczyć próg szkolny jako katecheta, byłem naprawdę bardzo wzruszony.

W szkole suderwskiej przez długie lata dyrektorem był Rosjanin Mielnikow¹²⁹. Mieszkał w Suderwie już dłuższy czas, tutaj założył rodzinę, ożenił się z miejscową Litwinką. Podczas jego dyrektorowania, mimo panującej wówczas atmosfery strachu, w Suderwie nie odczuwaliśmy tak bardzo ani represji, ani szykan. Po jakimś czasie jego stanowisko zajęła również Rosjanka, Maria Wietukowa¹³⁰. Ona również nie prowadziła w szkole agitacji prokomunistycznej. Niestety, po jakimś czasie została wezwana do kuratorium, gdzie udzielono jej nagany, iż nie prowadzi w szkole agitacji komunistycznej. Tłumaczyła

swoje postępowanie tym, że w Suderwie jest kościół, do którego licznie chodzą wierni i w takiej sytuacji niezręcznością byłaby agitacja. Od tego czasu zaczęły się szykany względem jej osoby. Mimo, iż do tej pory nie rozmawialiśmy ze sobą z wiadomych względów, tym razem wszczęła ze mną rozmowę. Rozżalona, opowiedziała mi o swojej krzywdzie, której doznała od osób do tej pory jej życzliwych. Pocieszyłem ją, zapewniając, iż Pan Bóg nigdy jej nie zapomni dobrych uczynków, a krzywdy doznane od ludzi niech złoży na karb ich niedoskonałości. Dowiedziałem się później, że bardzo jej pomogłem tymi radami.

W czasie zmian ustrojowych nastąpiły również zmiany na stanowisku dyrektora szkoły. Nowym dyrektorem został pan Młyński¹³¹ i to on zaproponował mi objęcie stanowiska katechety w szkole.

W czasie mojej pracy w Suderwie wielkim autorytetem dla mnie był ks. Józef Obrębski, który mieszkał w sąsiedniej Myszagole. W chwilach moich różnych rozterek jechałem do księdza Józefa, a on potrafił pomóc mi w każdym z moich wątpliwościach. Był ode mnie dużo starszy, miał więc też większe doświadczenie kapłańskie. Ponieważ był człowiekiem wielkiego serca, potrafił mnie ująć swoją osobą tak bardzo, że dziś po latach mogę go nazwać wielkim przyjacielem, takim, którego życzyłbym każdemu.

Pamiętam, jak na samym początku mojej pracy w Suderwie miało miejsce zdarzenie, które wywołało konflikt z jednym z parafian. Franciszek Zdanowicz¹³², bo o nim mowa, był członkiem komitetu kościelnego. W Suderwie panował zwyczaj, że członkowie komitetu doglądali kościoła i jego wyposażenia. Któregoś razu pan Franciszek, znany ze swego gwałtownego charakteru, zwrócił mi uwagę, że ornat i kapa powinny być poskładane i ułożone, a nie wisieć na wieszaku. Sytuacja była zaiste komiczna, jednak w pierwszej chwili zamiast uspokoić go w jakiś sposób, ja również zacząłem upierać się przy swoim. Atmosfera zaczęła robić się gorąca. Zdanowicz upierał się przy swoim mówiąc mi, że na placówce w Suderwie był już niejeden ksiądz. Ja oświadczyłem mu, że ja tu jestem gospodarzem i ja dyktuję warunki i proszę, by opuścił zakrystię. Zrobiło się nieprzyjemnie, Zdanowicz wyszedł. To była pierwsza sytuacja, w której nie wiedziałem jak postąpić. Pojechałem przeto po radę do ks. Józefa. Wysłuchał mnie i przyznał mi rację. Radził, bym stworzył taką sytuację, w której Zdanowicz mnie przeprosi.

Minęło prawie pół roku, w czasie którego praktycznie nie widywaliśmy się. nadeszły święta Bożego Narodzenia i kolęda, która po nich nastąpiła. W Suderwie panował zwyczaj, że ksiądz podjeżdżał pod domostwa, a gospodarz wychodził mu naprzeciw. Kiedy podjechałem pod dom Franciszka Zdanowicza czułem się nieswojo, byłem zdenerwowany. Zdanowicz czekał przez domem. Chwyił mnie pod ramię i wprowadził do domu, gdzie czekała już cała jego rodzina. Po poświęceniu domostwa usiedliśmy przy stole. Siedział obok mnie ze złożonymi na stole rękami. Położyłem na nich swoją dłoń i spytałem cicho: Franciszku, czy przemyślałeś swój postępek? Chyba na to czekał, gdyż drącym głosem poprosił o wybaczenie. Powiedziałem mu wówczas, że jestem otwarty na każdą krytykę, ale w oczywistych i istotnych sprawach nie ma o co się spierać. Rozmawialiśmy jeszcze długo i widziałem, że jest coraz bardziej odprężony. Mnie również kamień spadł z serca. Cieszyłem się, iż zastosowałem się do rad księdza Oborskiego, gdyż od tego momentu miałem w Franciszku Zdanowiczu oddanego przyjaciela i sojusznika w wielu sprawach.

W czasie długich wieczorów snuliśmy razem z księdzem Jozefem Obrębskim plany odnośnie naszych wspólnych podróży. Bardzo chcieliśmy obejrzeć różne atrakcyjne miejsca, tradycyjnie oblegane przez turystów. Był to Leningrad ze słynnym Ermitażem, Odessa, Krym i Soczi nad Morzem Czarnym. Postanowiliśmy, że w pierwszą podróż udamy się nad Morze Czarne we wrześniu, gdyż w tym czasie ludzie zajęci są przy zbiorze ziemniaków i niezbyt często odwiedzają kościół. Zawiadomiliśmy o naszym przyjeździe przyjaciela mieszkającego w Odessie ks. Tadeusza Hoppera¹³³, salezjanina. Ks. Tadeusz, w pierwszych latach swojego kapłaństwa pracował w placówce niedaleko Wilna i w tym czasie spotykaliśmy się dość często. Naszą podróż zaplanowaliśmy etapami. Najpierw poleciliśmy samolotem do Kijowa. Przyznam, że leciałem z duszą na ramieniu, gdyż była to moja pierwsza podróż tym środkiem lokomocji. Ksiądz Józef żartował sobie ze mnie mówiąc, że jestem bliżej nieba i dawał mi za przykład odwagę Ojca Świętego Pawła VI¹³⁴, który w tym czasie odbył samolotem podróż do Palestyny. W Kijowie przesiedliśmy się na statek rzeczny i Dnieprem dostaliśmy się do Chersonu nad Morzem Czarnym.

Nasza podróż statkiem trwała dwie i pół doby. W czasie rejsu, płynący z nami Ukrainiec, który władał językiem polskim, opowiadał nam o mijanych miejscowościach, przywołując historię niczym

z powieści Sienkiewicza¹³⁵ *Ogniem i mieczem*. Nawiasem mówiąc, fakt ten sprawił, że po powrocie przeczytałem raz jeszcze to dzieło. Cherson znany jest jako miejsce śmierci czwartego z kolei papieża, Klemens I¹³⁶. Jak mówi historia, znalazł się on tu na wygnaniu, i mimo, że Cherson znajdował się wówczas pod jurysdykcją cesarza rzymskiego Trajana¹³⁷, zorganizował tu Kościół. Jako że Kościół i jego wyznawcy byli wówczas szykanowani, Trajan wydał na niego wyrok śmierci. Zginął śmiercią męczeńską utopiony w wodach Morza Czarnego. W Chersoniu znajduje się do dzisiejszego dnia kościół pod wezwaniem św. Klemensa. W Chersoniu wsiedliśmy na okręt, którym dotarliśmy do Odessy. Droga z portu na ulicę Hałturyńską 5, gdzie znajdował się kościół i gdzie oczekiwał nas ks. Hopper nie zajęła nam więcej niż 5-7 minut. Ksiądz Hopper zajął się nami niezwykle serdecznie. Nasza wizyta w Odessie trwała tydzień, w czasie którego zwiedziliśmy wiele ciekawych miejsc i odbyliśmy wiele ciekawych rozmów. Kościół, w którym duszpasterzował ks. Hopper świecił pustkami. Widać było, że laicyzacja tutaj zatoczyła większe kręgi niż na Litwie. Przepiękny kościół pw. św. Klemensa został zamieniony na halę sportową. Wolne chwile wypełnialiśmy odbywając trzygodzinne codzienne rejsy po Morzu Czarnym. W Odessie zabawiliśmy tydzień.

Następnym etapem podróży miał być Krym, tę podróż również odbyliśmy statkiem. Przy pożegnaniu ks. Hopper zaopatrzył nas w adresy rodzin katolickich, u których mogliśmy się zatrzymać bez obaw. Na Krymie nie ma w ogóle kościołów. Krym należał kiedyś do chanatu tatarskiego i ślady Tatarów można tam znaleźć do dziś. Odwiedziliśmy Bakczysaraj¹³⁸, dawną stolicę chanatu. W latach represji stalinowskiej wszyscy Tatarzy zostali wysiedleni z tych terenów na wschód. W Bakczysaraju zwiedziliśmy pałac chanów zamieniony na muzeum. Nieopodal muzeum znaleźliśmy cmentarz, na którym pochowani są kolejni chanowie tatarscy i ich rodziny. Wśród mogił tatarskich zobaczyliśmy biały, marmurowy pomnik z tablicą nagrobną Maryli Potockiej¹³⁹. Dowiedzieliśmy się, że została porwana z rodzinnego majątku i wywieziona, jako branka do haremu. Pomnik zwraca uwagę wieloma szczegółami. Na samym szczycie jest umiejscowione oko, z którego płyną łzy wpadające do położonego niżej zbiornika, wylewają się z niego dwoma strumieniami, by znowu wpaść do kolejnego zbiornika, a z tegoż na ślimaka, który umiejscowiony jest na samym dole pomnika. W symbolice tatarskiej ślimak oznacza zobojętnienie. Jak wytłumaczył nam przewodnik, w symbolice tej zawierał się ból chana Giereja¹⁴⁰

po śmierci Maryli Potockiej. Kiedy staliśmy przy grobie, byliśmy wzruszeni, że leżą na nim biało-czerwone kwiaty, świadczące o jej pochodzeniu. Tu również wspomnieliśmy naszą rodzimą literaturę i słynne „Sonety krymskie” Adama Mickiewicza¹⁴¹.

Niedaleko pałacu znajdowała się stołówka, w której mieliśmy możliwość spróbowania oryginalnej potrawy tatarskiej czebureki. Jest to niezbyt gruby placek, w który jest zawinięta przyprawiona na ostro baranina. Po posiłku postanowiliśmy wejść na dwa wzniesienia otaczające Krym – górę Aj-Petry i Aj-Todor, to znaczy Górę św. Piotra i świętego Teodora, z którego [wzniesienia] zobaczyliśmy wspaniałą panoramę Krymu. Będąc na Krymie widzieliśmy również słynny pałac, w którym Roosevelt¹⁴², Churchill¹⁴³ i Stalin¹⁴⁴ podpisali tak niekorzystny dla Polski pakt.

Po tygodniowym pobycie na Krymie, również statkiem popłynęliśmy do Soczi. Jest to miejscowość typowo wypoczynkowo-uzdrowska, gdzie, jak dowiedzieliśmy się, przyjeżdżają ludzie z problemami reumatycznymi. Skorzystaliśmy tam z oferty turystycznej i zapisaliśmy się na jednodniową wycieczkę do Suchami¹⁴⁵, gdzie mogliśmy zobaczyć wspaniałą architekturę willi rozrzuconych malowniczo nad brzegami Morza Czarnego, pamiętających jeszcze świetność ich pierwszych właścicieli wywodzących się z dworu carskiego, a dziś zamienionych na ośrodki turystyczne i wypoczynkowe. Zobaczyliśmy tam ogród botaniczny i zoologiczny. Odbyliśmy także piesza wycieczkę na górę Afonin, gdzie znajdował się opuszczony klasztor z przepiękną cerkwią. Przewodnik doprowadził nas pod skarbonkę, znajdująca się na dziedzińcu klasztoru. Po wrzuceniu datku aniołek, zamontowany na skarbonce, kiwał główką w podzięce. Przewodnik skomentował to, zarzucając zakonnikom zachłanność. Wśród wycieczkowiczów znalazł się młody człowiek, który nie mógł się pogodzić z taką interpretacją i zapytał, jak w takim razie nazwać przymusową opłatę zbieraną obecnie przez pracowników muzeum, skoro tamten datek był dobrowolny? Była to dla nas sytuacja dziwna, ale jednocześnie pokrzepiająca, gdyż świadczyła o tym, że ludzie nie przyjmują już teraz wszystkiego tak oczywiście jak dawniej. I tak zakończyliśmy naszą eskapadę. Pan Bóg pozwolił, że do domu wróciliśmy szczęśliwie, ubogaceni w nowe doznania i wrażenia.

BIBLIOGRAFIA**Źródła rękopiśmienne****Archiwum Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księża Misjonarzy w Krakowie (AMS)**

- brak sygn., Katalog członków Zgromadzenia Księża Misjonarzy.
- sygn. V/POL 200, Akta personalne Karola Brody CM.
- sygn. V/POL 222, Akta personalne Józefa Sowińskiego CM
- sygn. V/POL 244, Akta personalne Józefa Zielińskiego CM.
- sygn. V/POL 277, Akta personalne Hieronima Śmidody CM.
- sygn. V/POL 314, Akta personalne br. Władysława Łukszy CM.
- sygn. V/POL 342, Akta personalne Aleksandra Zonna CM.
- sygn. V/POL 352, Akta personalne Pawła Kuczery CM.
- sygn. V/POL 360, Akta personalne Jana Myszki CM.
- sygn. V/POL 368, Akta personalne Jana Sinki CM.
- sygn. V/POL 378, Akta personalne Alojzego Pawła Koniecznego CM.
- sygn. V/POL 415, Akta personalne Franciszka Kuczki CM.
- sygn. V/POL 431, Akta personalne Franciszka Kellnera CM.
- sygn. V/POL 475, Akta personalne Józefa Łady CM.
- sygn. V/POL 486, Akta personalne Adolfa Trusewicza CM.
- sygn. V/POL 503, Akta personalne Franciszka Arciszewskiego CM.
- sygn. V/POL 520, Akta personalne Karola Mrowca CM.

Źródła drukowane

- Catalogus Ecclesiarum et Cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1922*, [Wilno 1922].
- Catalogus Ecclesiarum et Cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1923*, [Wilno 1923].
- Catalogus Ecclesiarum et Cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1925*, Vilnae 1925.
- Catalogus Ecclesiarum et Cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1927*, Vilnae 1927.
- Catalogus Ecclesiarum et Cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1932*, Vilnae 1932.
- Catalogus Ecclesiarum et Cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1937*, Vilnae 1937.
- Catalogus Ecclesiarum et Cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1939*, Vilnae 1939.
- Elenchus Omnium Ecclesiarum et Universi Cleri Dioeceseos Vilnensi pro Anno Domini 1914*, [Vilnae 1914].
- Materiały do dziejów dekanatu białostockiego w czasie II wojny światowej*, opr. T. Krahel, „Studia Teologiczne”, t. 19:1992, s. 137-157.

Schematismus pro Anno Domini 1922, Vilnae 1922.

Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej z oznaczeniem terytorjalnie im właściwych władz i urzędów oraz urządzeń komunikacyjnych, Przemysł-Warszawa 1933.

Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej, t. 1: *Województwo wileńskie*, Warszawa 1938.

Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych., t. 7, cz. 2, Warszawa 1924, s. 14.

„Śmierci się z nas nikt nie boi”. *Listy kapłanów archidiecezji wileńskiej z ZSRS. Wybór źródeł*, Wstęp, wybór i opr. A. Szot, W. F. Wilczewski, Białystok 2012.

Opracowania

Avižieniai (Vilnius) [w:] *Visuotinė lietuvių enciklopedija*, t. 2, Vilnius 2002, s. 350.

Bartoszewski J., *Honorat Koźmiński* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 1206-1209.

Bielawy K., *Kościół św. Jana Ewangelisty w Bartoszycach w latach 1945-1974*, „*Studia Elbląskie*” 2008, s. 47-61.

Brudzisz M., *Świętek Franciszek CSsR* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 19, Lublin 2013, kol. 345-346.

Brzegowy J., *Z Rudomina do Shuntenfu. Życie misyjne we wspomnieniach ks. Franciszka Arciszewskiego CM (1910-2006) – przyczynek do dziejów Prefektury Apostolskiej Zgromadzenia Misji w Północnych Chinach*, „*Nasza Przeszłość*”, t. 132:2019, s. 397-420.

Buivydžiai [w:] *Visuotinė lietuvių enciklopedija*, t. 3, Vilnius 2003, s. 578.

Bukiškės [w:] *Visuotinė lietuvių enciklopedija*, t. 3, Vilnius 2003, s. 583.

Chierotti L., *Congregazione della Missione* [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, red. Guerrino Pelliccia e Giancarlo Rocca, vol. 2, Milano 1975, kol. 1543-1551.

Druskieniki, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, Warszawa 1881.

Druskieniki. Zdrojowisko nas Niemnem, Wilno 1932.

Duchniewski J., *Lament Bolesława bł.* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 10, Lublin 2004, kol. 432-433.

Dyl G., *Michał Giedroyc, zwany błogosławionym* [w:] *Polscy święci*, red. J. Bar, t. 1, Warszawa 1983, s. 63-102.

Dziębowska E., *Bach Jan Sebastian*, w: *Encyklopedia muzyczna PWM*, t. 1, red. E. E. Dziębowska, Kraków 1979, s. 120-157.

Foryś W., Mietelski J., Pelczar A., *Jan Śniadecki. Matematyk, astronom, reformator Akademii* [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Matematyki i Fizyki*, red. B. Szafirski, Kraków 2000, s. 271-300.

- Franaszek A., *Miłosz. Biografia*, Kraków 2011.
- Gadacz J. L., *Słownik polskich kapucynów*, t. 1, Wrocław 1985.
- Gajdy [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 15, cz. 1, Warszawa 1900, s. 483.
- Gajewski A., *Tarcza i miecz. Rosyjskie służby specjalne 1991-1998*, Warszawa 1998.
- Gil Cz., *Kiedy Karol Wojtyła przyjął szkaplerz karmelitański?*, „Wadowiana”, t. 16: 2013, s. 167-169.
- Grigiskės [w:] *Visuotinė lietuvių enciklopedija*, t. 7, Vilnius 2005, s. 165.
- Jacewicz W., Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, z. 5, Warszawa 1981.
- Janacek S., Rospond S., *Bibliografia misjonarska. 1651-1988*, Kraków 1988.
- Kałamarz W., *Ks. prof. dr hab. Karol Mrowiec CM (1919-2011) – sylwetka kapłana, muzykologa, kompozytora*, „Pro Musica Sacra” Nr 10:2012, s. 105-129.
- Kałamarz W., *Tradycje muzyczne w Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo*, „Informator ITKM 2009, nr, 29; s. 73-88.
- Kapłani wołyńscy na Dolnym Śląsku [mps w posiadaniu autora], ss. 6.
- Kelly J.N. D., *Encyklopedia papieży*. Warszawa 1997.
- Krahel T., *Martyrologia duchowieństwa archidiecezji wileńskiej 1939-1945*, Białystok 2020.
- Krahel T., *Przez więzienia i obozy do kapłaństwa. Wojenne losy alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie*, Białystok 2015.
- Krahel T., *Reinys Mečislovas* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 16, Lublin 2012, kol. 1351-1352.
- Krahel T., *Zdanowicz Stanisław (1906-1978)* [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 7, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 485.
- Królikowski P., *Materski Edward bp* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin 2008, kol. 199-200.
- Landwarowo* [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 5, Warszawa 1884, s. 75.
- Liebfeld A., *Churchill*, Warszawa 1971.
- Mała encyklopedia medycyny PWN*, red. naczelny T. Roźniatowski, Warszawa 1999.
- Markiewicz H., *Sienkiewicz Henryk Adam* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 37, Warszawa-Kraków 1996-1997, s. 203-216.
- Matelski D., *Ksiądz prałat Józef Obremski (1906-2011)*, „Przegląd Polsko-Polonijny”, 2011, nr 2, s. 340-349.
- Mejszagola*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 6, Warszawa 1885, s. 243.
- Miedwiediew R. A., *Chruszczow*, Warszawa 1990.

- Misjonarze św. Wincentego a Paulo w Polsce (1651-2001)*, t. 1, red. S. Rospond, t. 2, red. J. Dukała, Kraków 2001.
- Nemenčinė* [w:] *Lietuviškoji tarybinė enciklopedija*, t. 8, Vilnius 1981, s. 137.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła katolickiego w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000.
- Nowak W., *In memoriam ks. profesora Stanisława Zdanowicza (1906-1978)*, „*Studia Warmińskie*”, t. 26:1989, s. 239-242.
- Nowoaleksandrowsk, w: *Słownik geograficzny królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 7, Warszawa 1886, s. 240.
- O Brodskim. Studia, szkice, refleksje*, red. P. Fasta, Katowice 1993.
- Ozorowski E., [rec.] Kazimierz Kułak, *Psychologia nawrócenia z prawosławia na katolicyzm Melecjusza Smotryckiego*, Białystok 1984, ss. 227, „*Studia Teologiczne*” 1986, nr 4, s. 233-234.
- Pasierbska H., *Wileńskie Łukiszki na tle wydarzeń lat wojny 1939-1944*, Gdańsk 2003.
- Pastusiak L., *Prezydenci Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, Warszawa 1999, s. 663-706.
- Petkus V., *Vilniaus vyskupai Lietuvos istorijoje*, Vilnius 2002.
- Piersa H., *Staszewski Waclaw (1892-1970)* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 42, Warszawa-Kraków 2004, s. 536-537.
- Piersa H., *Życie, działalność dydaktyczna i naukowa profesora Waclawa Staszewskiego*, „*Fizyka w Szkole*” 1970, nr 3, s. 95-98.
- Podhorodecki L., *Chanat Krymski*, Warszawa 1987.
- Polak G., *Kto jest kim w Kościele. Ekumeniczne „who is who” chrześcijaństwa w Polsce*, Warszawa 1999.
- Poniewież* [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 8, Warszawa 1887, s. 771.
- Proczek Z., *Jerzy Matulewicz bl.* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 7, Lublin 1997, kol. 1228-1230.
- Prokop K.R., *Biskupi Kościoła katolickiego w III Rzeczpospolitej*, Kraków 1998.
- R. R. Kufel, *Słownik biograficzny księży pracujących w Kościele gorzowskim. 1945-1956*, t. 2, Zielona Góra 2017.
- Radziński E., *Stalin*, Warszawa 1996.
- Rąkowski G., *Ilustrowany przewodnik po zabytkach kultury na Litwie*, Warszawa 1999.
- Rewieńska W., *Miasta i miasteczka magdeburskie w woj. wileńskim i nowogródzkim*, Lida 1938.
- Rokicki P., *Gliniszki i Dubinki. Zbrodnie wojenne na Wileńszczyźnie w połowie 1944 roku i ich konsekwencje we współczesnych relacjach polsko-litewskich*, Warszawa 2015.

- Satkauskytė D., *Venclova Tomas* [w:] *Visuotinė lietuvių enciklopedija*, t. 24, Vilnius 2015, s. 797-798.
- Schletz A., *Broda Karol* [w:] *Misjonarze św. Wincentego a Paulo w Polsce*, t. 2, cz. 1: *Biografie*, red. J. Dukąła, Kraków 2001, s. 69.
- Starowiejski M., Szymusiak J. M., *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*. Poznań 1971.
- Stopniak F., *Archidiecezja wileńska w czasie II wojny światowej*, „Studia Teologiczne”, t. 5-6: 1987-1988, s. 323-361.
- Szafańska A., *Święty naszych czasów. Beatyfikacja i kanonizacja Ojca Maksymiliana Kolbego*, Warszawa 1983.
- Szot A., *Stosunki narodowościowe w Archidiecezji Wileńskiej w okresie rządów arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego. Lata 1926-1945*, „Roczniki Teologiczne”, t. 49:2002, z. 4, s. 129-155.
- Szymik J., *Miłosz Czesław* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin 2008, kol. 1116-1117.
- Terlikowski T. P., *Maksymilian M. Kolbe. Biografia świętego męczennika*, Kraków 2017.
- Tomkiewicz M., *Zbrodnia w Ponarach 1941-1944*, Warszawa 2008.
- Tomkiewicz M., *Więzienie na Łukiszkach w Wilnie 1939-1953*, Warszawa 2018.
- Troki [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 12, red. B. Chlebowski, F. Sulimierski, Warszawa 1892, s. 485-491.
- Ulińska A., *Państwowe Liceum im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Wilnie (1938-1939)*, Białystok 1996.
- Umiński W., *Łada Józef* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 156.
- Umiński W., *Małe Seminarium prowadzone przez Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo w latach 1918-1939*, „FIDES – Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 2001, nr 1-2, s. 96-140.
- Umiński W., *Polska Prowincja Zgromadzenia Księży Misjonarzy w latach 1918-1939*, Kraków 2009.
- Walker J., *Trzecia wojna światowa. Tajny plan wyrwania Polski z rąk Stalina*, Kraków 2014.
- Wesseling K-G., *Trajan* [w:] *Biographisch Bibliographisches Kirchenlexikon*, t. 12, Herzberg 1997, s. 394-410.
- Wojtkowski J., *Śp. ksiądz Henryk Elizeusz Czepułkowski (1911-2004)*, „Rocznik Archidiecezji Warmińskiej”, Olsztyn 2005, s. 468-469.
- Wrzeszcz M., *Paweł VI. Szkice do portretu wielkiego papieża*, Warszawa 1988.
- Wyka K., *Mickiewicz Adam Bernard* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 20, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, s. 694-706.
- Банушевич В., *Лентварис на перекрестках истории*, Вильнюс 2015.
- Гайворонский А., *Созвездие Гераев*, Симферополь 2003.
- Север А., *Спецназ КГБ. Гриф секретности снят!*, Москва 2008.

Netografia

Henryk Czepulkowski, http://encyklopedia.warmia.mazury.pl/index.php/Henryk_Czepu%C5%82kowski [odczyt: 23 V 2022 r.].

Hlebowicz A., *Dekanat lidzki*, http://pawet.net/zl/zl/1992_7/8.html [odczyt 17 V 2022].

Kazimieras Paltarokas, www.catholic-hierarchy.org/bishop/bpalt.html [odczyt 8 IX 2022].

Kazimieras Paltarokas, www.vle.lt/straipsnis/kazimieras-paltarokas/ [odczyt 8 IX 2022].

Kazys Katilius, <https://www.vle.lt/straipsnis/kazyz-katilius> [odczyt 17 V 2022].

Ks. Danielius Buivys – *kościół w Gajdach (1948-1952)*, <https://rymszany.wordpress.com/2013/07/01/ks-danielius-buivys-kosciol-w-gajdach-1948-1952/> [odczyt 12 IX 2022].

[Ks. prałat Lucjan Chalecki], <https://radzima.org.pl/user-comm/1377.html> [odczyt 11 IX 2022].

Rimas Geniušas, <https://www.vle.lt/straipsnis/rimas-geniusas> [odczyt 17 V 2022].

Rostkowski Z., *Ks. bp dr Antoni Pacyfik Dydycz OFM Cap*, <https://drohiczynska.pl/diecezja/biskup-senior-antoni-dydycz/> [odczyt 13 IX 2022].

Антанас Венцлова – *о поэме*, <https://www.livelib.ru/author/186225-antanas-ventslova> [odczyt 12 X 2022].

¹ Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków Zgromadzenia Księży Misjonarzy, poz. 1184; tamże, sygn. V/POL 486, Akta personalne Adolfa Trusewicza CM; „*Śmierci się z nas nikt nie boi*”. *Listy kapłanów archidiecezji wileńskiej z ZSRS. Wybór źródeł*, Wstęp, wybór i opr. A. S z o t, W. F. W i l c z e w s k i, Białystok 2012, s. 85-86; T. K r a h e l, *Przez więzienia i obozy do kapłaństwa. Wojenne losy alumnów Seminarium Duchownego w Wilnie*, Białystok 2015, s. 45.

² Por. A. S z o t, *Stosunki narodowościowe w Archidiecezji Wileńskiej w okresie rządów arcybiskupa Romualda Jalbrzykowskiego. Lata 1926-1945*, „Roczniki Teologiczne”, t. 49:2002, z. 4, s. 129-155. Szerzej losach archidiecezji wileńskiej w czasie II wojny światowej zob. F. S t o p n i a k, *Archidiecezja wileńska w czasie II wojny światowej*, „Studia Teologiczne”, t. 5-6: 1987-1988, s. 323-361.

³ Stare Troki (lit. Senieji Trakai) – w okresie międzywojennym miejscowość położona w pow. wileńsko-trockim, w woj. wileńskim, której w I poł. XIV w. wznosił zamek książę Giedymin, na ruinach którego po 1405 r. wzniesiono opactwo benedyktynów skasowane przez carat w 1840 r. Ob. w granicach adm. Litwy. Zob. *Troki* [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 12, red. B. C h l e b o w s k i, F. S u l i m i e r s k i, Warszawa 1892, s. 485-491; *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 1: *Województwo wileńskie*, Warszawa 1938, s. 71.

⁴ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

⁵ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

⁶ Zgromadzenie Księżę Misjonarzy powstało z inicjatywy Wincentego a Paulo (1581-1660) w 1625 r. w Paryżu. Do Polski misjonarzy sprowadziła królowa Ludwika M. Gonzaga w 1651 r. i osadziła ich w Warszawie. Ich głównym zadaniem jest działalność duszpasterska, prowadzenie seminariów duchownych i praca wśród ubogich. Zob. L. Chierotti, *Congregazione della Missione* [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, red. Guerrino Pelliccia e Giancarlo Rocca, vol. 2, Milano 1975, kol. 1543-1551; *Misjonarze św. Wincentego a Paulo w Polsce (1651-2001)*, t. 1, red. S. Rospond, t. 2, red. J. Duńska, Kraków 2001.

⁷ Ks. Jan Sinka CM (1892-1981) – ur. Kryry parafia Suszec, do Zgromadzenia Księżę Misjonarzy wstąpił w 1910 r., śluby święte złożył 1912 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1921 r. M.in. dyrektor Małego Seminarium Duchownego Księżę Misjonarzy w Krakowie (1921-1926), Wilnie (1926-1931) i Bydgoszczy (1931-1933), dyrektor Gimnazjum Męskiego Księżę Misjonarzy w Krakowie (1933-1936), ojciec duchowny w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie (1936-1938), w konwencie dla kapłanów w Warszawie (1938-1939), w Wyższych Seminarjach Duchownych w Sandomierzu (1941-1954) oraz Oliwie (1958-1959), a także w Instytucie Teologicznym Księżę Misjonarzy w Krakowie (1954-1958). Konferencjonista i spowiednik sióstr zakonnych, autor rozważań ascetycznych. Kapelan Sióstr Miłosierdzia w Chełmie Pomorskim, gdzie zmarł i został pogrzebany. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 403; tamże, sygn. V/POL 368, Akta personalne Jana Sinki CM; S. Janacek, S. Rospond, *Bibliografia misjonarska. 1651-1988*, Kraków 1988, s. 289; W. Umiański, *Małe Seminarium prowadzone przez Księżę Misjonarzy św. Wincentego a Paulo w latach 1918-1939*, „FIDES – Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 2001, nr 1-2, s. 129; Tenże, *Polska Prowincja Zgromadzenia Księżę Misjonarzy w latach 1918-1939*, Kraków 2009, s. 85, 192, 287.

⁸ Landwarów (lit. Lentvaris) – w okresie II Rzeczypospolitej miejscowość położona w pow. wileńsko-trockim, w woj. wileńskim, siedziba gminy. Początkowo nosiła nazwę Pietuchowo, którą zmienił w 1850 r. Józef Tyszkiewicz jako nowy właściciel ziemski. Od 1862 r. ważny węzeł kolejowy – skrzyżowanie szlaków łączących Petersburg z Warszawą i Wilno z Królewcem. W 1949 r. Landwarów otrzymał prawa miejskie. Ob. w granicach adm. Litwy. W 2021 r. liczyło ok. 9700 mieszkańców. Zob. *Landwarowo* [w:] *Słownik geograficzny...*, t. 5, Warszawa 1884, s. 75; В. Банушевич, *Лентварис на перекрестках истории*, Вильнюс 2015, *passim*.

⁹ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

¹⁰ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

¹¹ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

¹² Ks. Ludwik Stefanowicz (1883-po 1939) – kapłan diec./ arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1909 r. M.in. administrator, nast. proboszcz parafii Białołhuda (1910-?), Stare Troki (1921-1939-?), dziekan dek. troceńskiego. Zob. *Elenchus Omnium Ecclesiarum et Universi Cleri Dioeceseos Vilnensi pro Anno Domini 1914*, [Vilnae 1914], s. 308; *Schematismus pro Anno Domini 1922*, Vilnae 1922, s. 119; *Catalogus Ecclesiarum et Cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1939*, Vilnae 1939, s. 172.

¹³ Ks. Hieronim Śmidoda CM (1899-1961) – ur. Zbąszyń, do Zgromadzenia Księża Misjonarzy wstąpił w 1917 r., śluby złożył w 1919 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1924 r. M.in. dyrektor Małego Seminarium Duchownego w Krakowie (1930-1939, 1946-1952) oraz nauczyciel j. łacińskiego (1925-1931). Wykładowca patrologii w Instytucie Teologicznym Księża Misjonarzy w Krakowie (1934/35). Duszpasterz; wikariusz parafii pw. MB z Lourdes w Krakowie (1944-1959). Zmarł w Krakowie, pogrzebany tamże na Cmentarzu Rakowickim. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 507; tamże, sygn. V/POL 277, Akta personalne Hieronima Śmidody CM; W. U m i ń s k i, *Małe Seminarium...*, s. 105; T e n ż e, *Polska Prowincja...*, s. 140, 148, 174, 189, 290.

¹⁴ Ks. Franciszek Kellner CM (1908-1992) – ur. Markowice k. Raciborza, do Zgromadzenia Księża Misjonarzy wstąpił w 1924 r., śluby złożył w 1926 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1932 r. M.in. nauczyciel muzyki i śpiewu w Małym Seminarium Duchownym Księża Misjonarzy w Bydgoszczy. Dyrektor High Scholl w Ansonii (1937-1938). Autor utworów muzycznych. Zmarł w Krakowie. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 643; tamże, sygn. V/431, Akta personalne Franciszka Kellnera CM; W. K a ł a m a r z, *Tradycje muzyczne w Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego a Paulo*, „Informator ITKM 2009, nr, 29; s. 77; W. U m i ń s k i, *Polska Prowincja...*, s. 262, 278.

¹⁵ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

¹⁶ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

¹⁷ Ks. Józef Sowiński CM (1877-1945) – ur. Radzionków, do Zgromadzenia Księża Misjonarzy wstąpił w 1895 r., śluby złożył w 1897 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1902 r. Ekonom domu misjonarskiego w Krakowie na Kleparzu i kapelan szarytek (1902-1907), duszpasterz polonijny w New Heven (1907), kapelan Sióstr Miłosierdzia w Warszawie (1907-1909), dyrektor tychże sióstr prowincji warszawskiej (1909-1930 [1931]), asystent domu w Wilnie (1932-1937), następnie superior tamże (1937-1945). Okresowo więziony przez Niemców na Łukiszkach i w Poniewieżyku (1942-1943). Zmarł w Wilnie, tamże pogrzebany. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 184; tamże, sygn. V/POL 222, Akta personalne Józefa Sowińskiego CM; S. J a n a c z e k, S. R o s p o n d, *Bibliografia misjonarska...*, s. 302; W. U m i ń s k i, *Polska Prowincja...*, s. 57, 157, 223, 289; T. K r a h e l, *Martyrologia duchowieństwa archidiecezji wileńskiej 1939-1945*, Białystok 2020, s. 647-648 (tam bibliografia).

¹⁸ Ks. Józef Zieliński CM (1877-1949) – ur. Siemianowice, do Zgromadzenia Księża Misjonarzy wstąpił w 1896 r., śluby złożył w 1898 f., święcenia kapłańskie otrzymał w 1903 r. Długoletni wychowawca w arcybiskupim Niższym Seminarium Duchownym we Lwowie oraz w Małym Seminarium Księża Misjonarzy w Krakowie, tamże dyrektor (1911-1914, 1915-1921), superior domu i proboszcz w Jezierzanach (1921-1925), duszpasterz w Milatynie Nowym (1925-1936) i Wilnie, gdzie był więziony przez Niemców (1942-1943). Misjonarz ludowy i rekolekcjonista. Ostatnie lata życia spędził w Krakowie, gdzie zmarł w szpitalu bonifratrów i został pogrzebany na Cmentarzu Rakowickim. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 204; Tamże, sygn. V/POL 244, Akta personalne Józefa Zielińskiego CM; S. J a n a c z e k, S. R o s p o n d, *Bibliografia misjonarska...*, s. 380; W. U m i ń s k i, *Polska Prowincja...*, s. 56, 174, 216, 231, 295; T. K r a h e l, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 648.

¹⁹ Ks. Jan Myszkowski (1894-1979) – ur. Leśno, do Zgromadzenia Księży Misjonarzy wstąpił w 1912 r., śluby święte złożył w 1919 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1922 r. M.in. prokurator Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy w Krakowie (1916-1927), nauczyciel dogmatyki w Gimnazjum Męskim Księży Misjonarzy w Krakowie (mian. 1927). Duszpasterz w Wilnie, aresztowany przez Niemców (1942-1943), po wojnie m.in. proboszcz parafii Trzciel (1945-1955). Zmarł w Krzeszowicach, pochowany w grobowcu zakonnym na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 444; tamże, sygn. V/POL 360, Akta personalne Jana Myszkowskiego; W. Umiński, *Polska Prowincja...*, Kraków 2009, s. 136, 190, 283; T. Krahel, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 646-647.

²⁰ Liceum im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Wilnie powstało z inicjatywy prof. Wacława Staszewskiego. Szerzej o powstaniu szkoły i jej działalności zob. A. Ulińska, *Państwowe Liceum im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Wilnie (1938-1939)*, Białystok 1996, *passim*.

²¹ Wacław Staszewski (1892-1970) – ur. Warszawa. Fizyk; zastępca profesora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Założyciel i nauczyciel Państwowego Liceum im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Wilnie. Członek towarzystw naukowych Zmarł w Lublinie, tamże pochowany. Zob. H. Pięsa, *Staszewski Wacław (1892-1970)* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 42, Warszawa-Kraków 2004, s. 536-537; Tenże, *Życie, działalność dydaktyczna i naukowa profesora Wacława Staszewskiego*, „Fizyka w Szkole” 1970, nr 3, s. 95-98.

²² Jan Śniadecki (1756-1830) – ur. Żnin; brat Jędrzeja (1768-1838). Kształcił się w Akademii Lubrańskiego w Poznaniu (1764-1772) i w Akademii Krakowskiej (1772-1775); dr filozofii. Doksztalał się także w krajach zachodnich. Astronom, geograf, matematyk, filozof, pedagog. Pracował jako wykładowca w Wyższej Szkole Koronnej w Krakowie (Akademii Krakowskiej) i jej reformator oraz członek Rady Wizytatorskiej z nominacji Komisji Edukacji Narodowej (mian. 1872). Autor licznych publikacji naukowych z zakresu nauk ścisłych i pedagogiki. Zmarł w Jaszunach k. Wilna. Zob. W. Foryst, J. Miętel, A. Pelczar, *Jan Śniadecki. Matematyk, astronom, reformator Akademii* [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Matematyki i Fizyki*, red. B. Szafirski, Kraków 2000, s. 271-300.

²³ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

²⁴ Kornel Michheyda (1887-1960) – ur. Bystrzyna k. Cieszyna. Absolwent Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, lekarz i chirurg. M.in. profesor na Uniwersytecie w Wilnie (1922-1939), tamże dziekan Wydziału Lekarskiego, a po II wojnie światowej Akademii Medycznej w Gdańsku (1945-1948), nast. na Uniwersytecie Jagiellońskim i w Akademii Medycznej w Krakowie (do 1957) – jej pierwszy rektor (1950-1953). Organizator Zjazdu Chirurgów Polskich we Lwowie (VII 1939) oraz kolejnych po 1945 r. prezes Towarzystwa Chirurgów Polskich. Za pomoc niesioną Żydom podczas II wojny światowej pośmiertnie uhonorowany dyplomem Sprawiedliwego Wśród Narodów Świata (1992). Autor publikacji naukowych i wspomnień, biegle podczas procesu norymberskiego. Zmarł w Krakowie, pogrzebany w Cieszynie. Zob. *Mała encyklopedia medycyny PWN*, red. naczelny T. Różniatowski, Warszawa 1999, s. 661.

²⁵ Ks. Wacław *vel* Wieńczysław Siekierko (1895-1941) – ur. Ciechanów. Kształcił się w Akademii Duchownej w Petersburgu oraz na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego, kapłan diec./arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1918 r. (Petersburg); dr prawa kanonicznego. M.in. kapelan wojskowy w czasie wojny polsko-bolszewickiej (1919-1920), katecheta szkół w Święcianach (1923-1935) i Wilnie (1935-1939), promotor węzła małżeńskiego w Sądzie Arcybiskupim w Wilnie. Zginął w podziemiach kościoła pw. Św. Rafała Archanioła podczas niemieckiego nalotu bombowego na Wilno, pogrzebany także na Cmentarzu Bernardyńskim. Zob. T. K r a h e l, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 386.

²⁶ Początkowo żeńskie, a nast. koedukacyjne żydowskie Gimnazjum im. Chaima (Henryka) Epsteina (ul. Krupnicza 9) zostało rozwiązane w 1940 r. Było jednym z czterech gimnazjów żydowskich działających w Wilnie w okresie międzywojennym, w którym prowadzono zajęcia wyłącznie w j. hebrajskim.

²⁷ Ponary (lit. Paneriai) – miejscowość położona na południowy zachód od Wilna, sięgająca początkami XIV w.; w okresie II Rzeczypospolitej znane jako lotnisko. Ob. w granicach adm. miasta. W jej pobliżu w latach 1941-1944 Niemcy oraz ich kolaboranci litewscy zamordowali ok. 80-100 tys. osób, w tym w większości Żydów, Polaków i sowieckich jeńców wojennych. Część ofiar pogrzebano w masowych mogiłach, a część spalono. Zob. M. T o m k i e w i c z, *Zbrodnia w Ponarach 1941-1944*, Warszawa 2008.

²⁸ Właśc. Porubanek – lotnisko położone było na terenach rolniczych w pobliżu miejscowości Porubanek (ob. włączone w granice administracyjne Wilna); port komunikacyjny dla ludności cywilnej otwarto w 1932 r., a rok później rozpoczęto budowę części wojskowej lotniska oraz koszar.

²⁹ Ks. Paweł Piotr Kuczera CM (1910-1979) – ur. Brzezie k. Rybnika, do Zgromadzenia Księży Misjonarzy wstąpił w 1927 r., śluby złożył w 1930 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1935 r. M.in. duszpasterz w Wilnie, a po II wojnie światowej w Starym Grodkowie na Opolszczyźnie i Kobieli oraz kapelan Państwowego Szpitala Klinicznego w Krakowie. Zmarł w Krzeszowicach, także pogrzebany w grobowcu zakonnym. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 767 (imiona: Piotr Paweł); także, sygn. V/POL 352, Akta personalne Pawła Kuczery CM; T. K r a h e l, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 645-646 (tam bibliografia).

³⁰ Właśc. ks. Franciszek Arciszewski CM (1910-2006) – ur. Sankt Petersburg, do Zgromadzenia Księży Misjonarzy wstąpił w 1927 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1935 r. M.in. misjonarz w Chinach (od 1935), duszpasterz w Australii i USA. Autor wspomnień o pracy misjonarzy w Chinach. Zmarł w Warszawie. Zob. AMS, sygn. V/POL 503, Akta personalne Franciszka Arciszewskiego CM; J. B r z e g o w y, *Z Rudomina do Shuntenfu. Życie misyjne we wspomnieniach ks. Franciszka Arciszewskiego CM (1910-2006) – przyczynek do dziejów Prefektury Apostolskiej Zgromadzenia Misji w Północnych Chinach*, „Nasza Przeszłość” T. 132:2019, s. 397-420; W. U m i ń s k i, *Polska Prowincja...*, s. 271, 245.

³¹ Ks. Karol Broda CM (1908-1944) – ur. Pawłowice k. Pszczyzny, do Zgromadzenia Księży Misjonarzy wstąpił w 1924 r., śluby złożył w 1926 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1932 r. po ukończeniu Instytutu Teologicznego księży Misjonarzy w Krakowie. Misjonarz ludowy i dyrektor grupy misyjnej misjonarzy w Wilnie.

W czasie II wojny światowej dwukrotnie więziony przez Niemców, więzień obozu koncentracyjnego w Mauthausen-Gusen, gdzie zmarł. Autor sprawozdań z działalności grupy wileńskiej misjonarzy ludowych, kronikarz. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 641; tamże, sygn. V/POL 200, Akta personalne Karola Brody CM; W. J a c e w i c z, J. W o ś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, z. 5, Warszawa 1981, s. 365; S. J a n a c z e k, S. R o s p o n d, *Bibliografia misjonarska...*, s. 28; A. S c h l e t z, *Broda Karol [w:] Misjonarze św. Wincentego a Paulo w Polsce*, t. 2, cz. 1: *Biografie*, red. J. D u k a ł a, Kraków 2001, s. 69; W. U m i ń s k i, *Polska Prowincja...*, s. 272.

³² Właśc. ks. Augustyn Binna CM (1887-?) – ur. Papskein k. Neu Korkendorf [k. Olsztyna], do Zgromadzenia Księży Misjonarzy wstąpił w 1906 r., śluby złożył w 1908 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1913 r. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 328; W. U m i ń s k i, *Polska Prowincja...*, s. 272 (opuścił Zgromadzenie w 1924 r.).

³³ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

³⁴ Ks. Jan Uszyło (1871-1950) – ur. Mieżynki, kapłan diec./arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1894 r. (Sankt Petersburg). Wykładowca homiletyki i lektor j. łacińskiego w Seminarium Duchownym w Wilnie (1894-1904), proboszcz parafii pw. św. Rafała w Wilnie (1904-1907), rektor Seminarium Duchownego w Wilnie (1907-1945) i wykładowca teologii moralnej oraz teologii pastoralnej. W okresie wojny więziony (1942) i nast. internowany przez Niemców. Po przeniesieniu Seminarium Duchownego do Białegostoku pozostał w Wilnie, gdzie duszpasterzował do śmierci w kościele seminaryjnym pw. św. Józefa. Zmarł w Wilnie. Zob. T. K r a h e l, *Przez więzienia...*, s. 77-78; T e n ń e, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 443-445.

³⁵ Ks. Czesław Falkowski (1887-1969) – ur. Warszawa, kapłan diec./arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1910 r. (Insbruck); dr teologii. Wykładowca historii Kościoła, homiletyki i literatury polskiej w Seminarium Duchownym w Wilnie oraz historii Kościoła w Akademii Duchownej w Petersburgu (1917) – także kierownik Katedry Historii Kościoła. Wykładowca na KUL (1920), nast. prof. zwyczajny na Wydziale Teologicznym USB (mian. 1921), także dziekan Wydziału Teologicznego (1923-1924, 1926-1927) i rektor uczelni (1928-1930). Podczas wojny dwukrotnie więziony przez Niemców oraz internowany. Po opuszczeniu Wilna prowadził wykłady w Seminarium Duchownym w Białymstoku i kierował – jako ostatni dziekan – przeniesionym z Wilna Wydziałem Teologicznym (do 1948). Bp ordynariusz diec. łomżyńskiej (1949-1969), sakrę biskupią otrzymał w 1949 r. Zmarł w Łomży. Zob. T. K r a h e l, *Przez więzienia i obozy...*, s. 62; T e n ń e, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 148-150.

³⁶ Właśc. Romuald Jałbrzykowski (1876-1955) – ur. Łętowo-Dąb k. Zambrowa, kształcił się w Sejnach i w Akademii Duchownej w Petersburgu. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1901 r. M.in. wykładowca i wicerektor seminarium duchownego w Sejnach, kanonik kapituły katedralnej, od 1917 r. wikariusz generalny diecezji augustowskiej (sejneńskiej), pozostającej w granicach Polski po I wojnie światowej. Sufragan augustowski (od 1918) – w tymże roku otrzymał sakrę biskupią. Polską częścią diecezji augustowskiej zarządzał aż do jej likwidacji w 1925 r. i utworzenia diecezji łomżyńskiej, jej ordynariusz (1925-1926) i równocześnie sekretarz generalny Episkopatu Polski, a następnie arcybiskup wileński. W 1931 r. zorganizował synod

archidiecejalny. Więziony przez Niemców (1942-1944), a później przez Rosjan (1945). Zmuszony do opuszczenia Wilna osiadł w Białymstoku, pozostając zwierzchnikiem archidiecezji (części znajdującej się na terenie Polski). Zob.: T. K r a h e l, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 190-195 (tam bibliografia).

³⁷ Ks. Michał Dzieśkaniec CM (1917-1966) – ur. Rudomin, do Zgromadzenia Księży Misjonarzy wstąpił w 1935 r., śluby złożył w 1937 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1943 r. M.in. duszpasterz w Wilnie. W 1948 r. otrzymał zwolnienie ze ślubów, pracował na terenie diec. wileńskiej w jej części polskiej. Zmarł w Kierskówece k. Dąbrowy Białostockiej. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 1115.

³⁸ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

³⁹ Rudomino (lit. *Rudaminos*) – miejscowość położona ok. 12 km na południowy wschód od Wilna nad potokiem Rudamina, sięgająca początkami wczesnego średniowiecza, w II poł. XIV w. określana jako miasto. W II Rzeczypospolitej w pow. wileńskotrockim; siedziba władz gminnych. Ob. w granicach adm. Litwy, w rej. wileńskim. W 2021 r. miejscowość liczyła ok. 3700 osób, z czego ponad połowę mieszkańców stanowili Polacy.

⁴⁰ Łukiszki – popularna nazwa więzienia położonego w centrum Wilna, wzniesionego w 1837 r. przez władze carskie i wielokrotnie rozbudowywane w latach późniejszych. Uważane, obok więzienia na Łubiance w Moskwie i Brygidek we Lwowie, za jedno z najokrutniejszych więzień sowieckich w latach II wojny światowej, w którym jednorazowo przebywało do 16 tys. aresztantów i więźniów. Zob. H. P a s i e r b s k a, *Wileńskie Łukiszki na tle wydarzeń lat wojny 1939-1944*, Gdańsk 2003; M. T o m k i e w i c z, *Więzienie na Łukiszkach w Wilnie 1939-1953*, Warszawa 2018.

⁴¹ Ks. Henryk Elizeusz Czepułkowski (1911-2004) – ur. Daszkuny k. Trok, do Towarzystwa Salezjańskiego wstąpił w 1926 r., rok później złożył pierwsze śluby zakonne, święcenia kapłańskie otrzymał w 1937 r. (Kraków). Wychowawca kleryków w Salezjańskim Instytucie w Marszałkach (1930-1933), redaktor naczelny wydawnictw salezjańskich w Warszawie (1937-1939), duszpasterz w Wilnie (1939-1946), nast. dyrektor zakładu salezjańskiego im. Księdza Siemca w Warszawie, organizator drukarni salezjańskiej i założyciel szkoły graficznej. Po opuszczeniu Towarzystwa (1959) inkarnowany do diec. warszawskiej pracował jako administrator parafii olsztyńskich oraz dziekan tamtejszego dekanatu. Po przejściu na emeryturę rezydował w Piasecznie k. Warszawy (1976). Rekolekcjonista, wychowawca młodzieży, działacz harcerski – harcmistrz, tłumacz i pisarz (ps. Paweł Kalina). Kanonik gremialny kapituły dobromiejskiej (1983-2003). Zmarł w Warszawie, pogrzebany w Olsztynie. Zob. J. W o j t k o w s k i, *Śp. ksiądz Henryk Elizeusz Czepułkowski (1911-2004)*, „Rocznik Archidiecezji Warmińskiej”, Olsztyn 2005, s. 468-469; *Henryk Czepułkowski*, http://encyklopedia.warmia.mazury.pl/index.php/Henryk_Czepu%C5%82kowski [odczyt: 23 V 2022 r.].

⁴² Ks. Roman Panocha (1912-1948) – ur. Jaszczurowa. Od 1934 r. alumn Seminarium Duchownego w Wilnie, kapłan arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1940 r. Wikariusz parafii Rudomino, Sużany, Podbrzezie (1943-1944), Raduń (1944?-1948), gdzie zmarł i został pogrzebany na cmentarzu przy kościele. Aresztowany przez Niemców w 1941 r. i osadzony na Łukiszkach, represjonowany przez milicjantów litewskich za odprawianie nabożeństw dla żołnierzy AK. Zob. P. R o k i c k i, *Gliniszki i Dubinki. Zbrodnie wojenne na Wileńszczyźnie w połowie 1944 roku i ich*

konsekwencje we współczesnych relacjach polsko-litewskich, Warszawa 2015, s. 144, 243, 248; T. K r a h e l, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 320.

⁴³ Skrobuciany – miejscowość położona nad rzeką Ozdrą. W II Rzeczypospolitej w pow. wileńsko-trockim; siedziba władz gminnych. W latach II wojny światowej ośrodek AK. Ob. w granicach adm. Litwy.

⁴⁴ Ks. Kazimierz Kułak (1896-1989) – ur. Kuderewszczyzna k. Dąbrowy Białostockiej, kapłan diec./arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1920 r.; dr teologii. M.in. wikariusz parafii Borówno, duszpasterz w parafiach Mścibów, Ostrowiec i Głębokie, wikariusz parafii w Wołkowysku i w Nowych Trokach, także prefekt seminarium (1922-1924), student teologii w Papieskim Instytucie Orientalnym Rzymie, gdzie się doktoryzował (1924/25-1927), kapelan abp. R. Jałbrzykowskiego (1927), wikariusz parafii pw. Świętego Krzyża w Grodnie i prefekt szkół powszechnych (1927-1928), ojciec duchowny seminarium w Pińsku i wykładowca teologii i lektor j. rosyjskiego (1928-1932) oraz wicerektor (1931-1932), dyrektor Wydziału Obrządków Wschodnich przy Kurii Biskupiej w Pińsku i współorganizator konferencji unijnych w Pińsku. Kanclerz (rektor) w Ekspozyturze Unijnej przy Nuncjaturze w Warszawie oraz wikary warszawskiej parafii pw. św. Floriana (1932-1933). Proboszcz parafii Landwarów (1933-1957) i dziekan dekanatu trockiego, proboszcz parafii Turgiele (1957-1974), nast. rezydent w Landwarowie, gdzie zmarł i został pogrzebany. Zob. E. Ozorowski, [rec.] Kazimierz K u ł a k, *Psychologia nawrócenia z prawosławia na katolicyzm Melecjusza Smotryckiego*, Białystok 1984, ss. 227, „Studia Teologiczne” 1986, nr 4, s. 233-234; Zob. „Śmierci się z nas nikt nie boi”..., s. 58-59.

⁴⁵ Ks. Bolesław Winkiel (ur. 1913) – ur. Gierwieniki k. Lidy, kapłan arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1941 r. Od 1946 r. duszpasterz na terenie diec. warmińskiej – m.in. adm. parafii Wydiminy (1946-1962), proboszcz parafii Pisz (mian. 1962), restaurator tamtejszej świątyni. Fundator domu Zgromadzenia Sióstr Misjonek Apostolstwa Katolickiego w Pieszku, patron przedszkola prowadzonego przez wspomniane Zgromadzenie. Zob. T. K r a h e l, *Przez więzienia i obozy...*, s. 29.

⁴⁶ Grzegorzewo (lit. Grigiškės) – miejscowość założona w 1923 r. przez budowniczego fabryki papieru i tektury Grzegorza Kureca nad rzeką Waka. W II Rzeczypospolitej w pow. wileńsko-trockim; siedziba władz gminnych. Ob. w granicach administracyjnych Litwy. Zob. *Grigiškės* [w:] *Visuotinė lietuvių enciklopedija*, t. 7, Vilnius 2005, s. 165.

⁴⁷ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji powyżej wymienionych osób.

⁴⁸ Ks. Józef Łada CM (1907-1998) – ur. Zofipole k. Krakowa, do Zgromadzenia Księża Misjonarzy wstąpił w 1922 r., śluby złożył w 1924 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1929 r. Duszpasterz w Wilnie i nauczyciel literatury w tamtejszym gimnazjum Księża Misjonarzy; aresztowany przez Niemców (1942-1944), przełożony do domu w Wilnie (1944-1946), wychowawca i nauczyciel w Małym Seminarium Księża Misjonarzy w Krakowie (1946-1950), więzień władz komunistycznych (1950-1952), katecheta i wikariusz parafii pw. Świętego Krzyża w Warszawie (1952-1953), kapelan szpitali warszawskich i domu opieki dla dorosłych na Solcu (mian. 1953). Zmarł w Warszawie, także pogrzebany na cmentarzu Powązkowskim. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 593; tamże, sygn. V/POL 475, Akta personalne Józefa Łady CM; W. U m i ń s k i, *Łada Józef* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowa-*

nego w PRL w latach 1945-1989, t. 1, red. J. Myszo r, Warszawa 2002, s. 156; T. K r a h e l, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 646 (tam bibliografia).

⁴⁹ Ks. Alojzy Paweł Konieczny CM (1904-1982) – ur. Łąka k. Pszczyny, do Zgromadzenia Księży Misjonarzy wstąpił w 1922 r., po dwuletnim nowicjacie złożył śluby, święcenia kapłańskie otrzymał w 1929 r. Student filologii klasycznej na Wydziale Filozoficznym UJ (1929-1933), nauczyciel języków klasycznych w Małym Seminarium Księży Misjonarzy w Krakowie (od 1933), dyrektor Prywatnego Gimnazjum Księży Misjonarzy w Krakowie (1936-1938), nauczyciel języków klasycznych w Prywatnym Liceum Męskim Księży Misjonarzy w Wilnie (1938-1939). Więziony przez Niemców na Łukiszkach i nast. skierowany do obozu pracy na Litwie. Duszpasterz w Wilnie (1941-1945) i w Krakowie (1945) oraz w Grodkowie (1945-1947), ojciec duchowny w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie (1947-1955), przełożony domu misjonarzy w Bydgoszczy (1955-1957) oraz w Krakowie na Kleparzu (1957-1963), dyrektor Sióstr Miłosierdzia Prowincji Warszawskiej (1963-1975), kapelan domu Sióstr Miłosierdzia w Chylicach (1975-1982). Zmarł w Warszawie, pochowany także w grobowcu zakonnym na Cmentarzu Powązkowskim. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 590; tamże, sygn. V/POL 378, Akta personalne Alojzego Pawła Koniecznego CM; W. J a c e w i c z, J. W o ś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa...* z. 5, s. 368; W. U m i ń s k i, *Polska Prowincja...*, s. 174, 192, 279; T. K r a h e l, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 644.

⁵⁰ Właśc. ks. Aleksander Zonn CM (1899-1976) – ur. Wilno, do Zgromadzenia Księży Misjonarzy wstąpił jako kapłan arch. wileńskiej w 1936 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1934 r. Jako kapłan diecezjalny studiował historię na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (1927-1934). Duszpasterz, spowiednik. Autor opracowań historycznych dotyczących misjonarzy wileńskich. Zmarł w szpitalu w Krakowie, także pochowany na Cmentarzu Rakowickim. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 1137; tamże, sygn. V/POL 342, Akta personalne Aleksandra Zonna CM; W. U m i ń s k i, *Polska Prowincja...*, s. 42, 73-75, 154, 295 (†1979).

⁵¹ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

⁵² Ks. Kazimierz Baniewicz (1905-1992) – kapłan arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1933 r. M.in. wikariusz parafii Hoduciszki (1934-1939?), kapelan wojskowy podczas kampanii wrześniowej 1939 (33 Dywizja Piechoty – 133 pułk piechoty) rektor kościoła misjonarzy w Wilnie (1942-1943), proboszcz w Lidzie (1945-1949), dziekan dekanatu lidzkiego (mian. 1946) i wikariusz generalny na okręg lidzki. W 1949 r. zesłany na Syberię, skąd powrócił w 1957 r. i wyjechał do Polski. Duszpasterz na terenie Warmii, m.in. w Sokolicy. Zob. *Catalogus... pro Anno Domini 1939*, s. 151; K. B i e l a w y, *Kościół św. Jana Ewangelisty w Bartoszycach w latach 1945-1974*, „Studia Elbląskie” 2008, s. 52; T. K r a h e l, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 711; A. H l e b o w i c z, *Dekanat lidzki*, http://pawet.net/zl/zl/1992_7/8.html [odczyt 17 V 2022].

⁵³ Właśc. Reinys – Mečislovas (Mieczysław) Reinys (1884-1953) – ur. Madagaskar k. Uciany [Daugaliai], kapłan diec./arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1907 r.; dr teologii. Po ukończeniu seminarium duchownego w Wilnie kształcił się w Akademii Duchownej w Petersburgu oraz studiował filozofię i biologię w Lovanium, a także apologetykę w Strasburgu. Wykładowca w seminarium duchownym w Wilnie (1916-1919). W 1922 r. wydalony z Polski do Litwy za działalność antypol-

ską. Osiedlił się w Kownie, gdzie wykładał filozofię i teologię oraz był dziekanem Wydziału Psychologii na tamtejszym Uniwersytecie. Jako minister spraw zagranicznych podprowadził do podpisania konkordatu Republiki Litewskiej z Watykanem. Bp koadiutor biskupstwa w Wilkowyszkach (1926), abp tytularny i pomocniczy arch. wileńskiej (1940); po aresztowaniu metropolity R. Jałbrzykowskiego kierował archidiecezją do aresztowania przez NKWD (1947). Wyrokiem sądu sowieckiego skazany na 8 lat więzienia za „działalność antyradziecką” i osadzony w więzieniu we Władymirze (Włodzimierzu) nad Wołgą, gdzie zmarł. Zob. P. N i t e c k i, *Biskupi Kościoła katolickiego w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 178; T. K r a h e l, *Reinys Mečislovas* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 16, Lublin 2012, kol. 1351-1352.

⁵⁴ Małe święcenia – tj. ostariat, lektorat, egzorcystat i akolitat, które zostały zredukowane po reformach Soboru Watykańskiego II do posługi lektoratu i akoliatu.

⁵⁵ Właśc. Basys – ks. Edmund Basys (1907-1974) – kapłan arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1935 r. Wikariusz parafii Ejszyski (1935-1936), katecheta w gimnazjum litewskim w Wilnie (1936-1940?), kanclerz Kurii Arcybiskupiej w Wilnie, wikariusz generalny arch. wileńskiej na terenie Litewskiej SRS (1947-1949). Zob. *Catalogus... pro Anno Domini 1939*, s. 151, 178 (imię: Edward); V. P e t k u s, *Vilniaus vyskupai Lietuvos istorijoje*, Vilnius 2002, s. 827-828.

⁵⁶ Właśc. Ellerta – ks. Jan Ellert (1894-1962) – ur. Białystok, kapłan diec./arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1916 r. (Petersburg); dr prawa kanonicznego. Wikariusz parafii Dilistów (1918-1920), prefekt gimnazjum żeńskiego w Białymstoku (1920-1922), notariusz Kurii Biskupiej i prefekt gimnazjum męskiego w Wilnie (1922-1925), nast. student prawa kanonicznego w Rzymie (1925-1926), lektor j. łacińskiego, wykładowca prawa kanonicznego w Seminarium Duchownym w Wilnie i ojciec duchowny tamże (mian. 1933), wykładowca prawa kanonicznego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Więziony i internowany przez Niemców (1941-1944). Po rozwiązaniu przez Sowietów Seminarium Duchownego zdecydował pozostać w Wilnie, gdzie duszpasterzował w katedrze. Aresztowany okresowo przez Sowietów pod zarzutem wrogości wobec ZSRS (1946). Po zamknięciu katedry pracował przy kościele pw. Świętego Ducha. Sędzia prosynodalny, cenzor ksiąg. Po wojnie znany był z pracy w tzw. „duszpasterstwie konspiracyjnym”. Zmarł w Wilnie. Zob. T. K r a h e l, *Przez więzienia i obozy...*, s. 78-79; T e n ż e, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 146-147 (tam bibliografia).

⁵⁷ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

⁵⁸ Ignacy (zak. Sylwester od św. Elizeusza) Gleczman OCD (1883-1961) – ur. Polanka Wielka k. Oświęcimia, do Zakonu Karmelitów Bosych wstąpił 1906 r., nowicjat odbywał w Czernej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1913 r. M.in. przeor klasztoru karmelitów bosych w Czernej (1921-1924, 1927-1930), Wadowicach (1930-1933) i Wilnie (1937-1942). Po II wojnie światowej przebywał w Karmelu wadowickim. Duszpasterz i spowiednik. Zmarł w szpitalu w Krakowie, pogrzebany na cmentarzu w Wadowicach. Zob. *Catalogus... pro Anno Domini 1939*, s. 136; Cz. G i l, *Kiedy Karol Wojtyła przyjął szkaplerz karmelitański?*, „Wadowiana”, t. 16: 2013, s. 168 (przypis 9); T. K r a h e l, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 622-623 (tam bibliografia).

⁵⁹ Ks. Jan Kretowicz (1871-1956) – kapłan diec./arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1895 r. Wikariusz przy kościele pw. św. Teresy w Wilnie (1895-1899),

proboszcz parafii pw. św. Franciszka w Wilnie (1899-1948), rezydent w Czarnym Borze (1945?-?), nast. w Mickunach (do 1952), adm. parafii Suderwa (1953-1956). Konsultor synodalny, członek komisji kurialnych, wicedziekan wileński. Zmarł w Wilnie, pochowany tamże na Cmentarzu Bernardyńskim. Zob. *Catalogus... pro Anno Domini 1939*, s. 13, 30, 160; „Śmierci się z nas nikt nie boi”..., s. 56.

⁶⁰ Ks. Aleksander Lachowicz (1895-1978) – ur. w Szarkach w pow. oszmiańskim, kapłan arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1929 r. Wikariusz parafii pw. św. Franciszka w Wilnie (1930-1944), rezydent w Czarnym Borze (1945), duszpasterz w miejscowości Ławaryszki (1948-1961) i Mickuny (1961-1978), gdzie zmarł. Kapelan AK. Więzień łagrów sowieckich (1945-1948) – m.in. przebywał w łagrze w Prowieniszkach na Litwie. Społecznik i działacz patriotyczny. Zob. „Śmierci się z nas nikt nie boi”..., s. 59-60; T. K r a h e l, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 252.

⁶¹ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

⁶² Turmont – miejscowość położona na trasie Kolei Warszawsko-Petersbuskiej ze stacją kolejową. W okresie II Rzeczypospolitej miejscowość leżała w pow. brasławskim w woj. wileńskim (okresowo w nowogródzkim); siedziba władz gminnych. Ob. w granicach adm. Litwy. Zob. *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych.*, t. 7, cz. 2, Warszawa 1924, s. 14.

⁶³ Właśc. Smołwy (lit. Smalvos) – miejscowość położona w okręgu uciańskim w rej. jezierskim, ok. 11 km na południowy zachód od Turmontu W okresie II Rzeczypospolitej miejscowość leżała w pow. brasławskim w woj. wileńskim; siedziba władz gminnych. Ob. w granicach adm. Litwy. W spisach parafii arch. wileńskiej występuje jako Smołwa – zob. *Catalogus Ecclesiarum et Cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1932*, Vilnae 1932, s. 191.

⁶⁴ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji rodziny.

⁶⁵ Br. Stanisław Kondratowicz CM (1883-1968) – ur. Dobrzyniewo Kościelne, do Zgromadzenia Księży Misjonarzy wstąpił w 1925 r., śluby złożył w 1928 r. Z zawodu krawiec. W młodości, w latach 1905-1908 odbywał służbę w armii rosyjskiej na Dalekim Wschodzie. Po zakończeniu II wojny światowej pozostał na terenie Litwy – m.in. był kościelnym w wileńskiej świątyni misjonarskiej pw. Wniebowstąpienia Pańskiego (do 1949), później towarzyszył ks. Trusewiczowi CM w Trumoncie (1949-1953), Olanach (1953-1956) i Suderwie (1965-?). Ostatnie lata życia spędził w Krakowie, gdzie zmarł i został pogrzebany na Cmentarzu Rakowickim. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 749; W. U m i ń s k i, *Polska Prowincja...*, s. 300; T. K r a h e l, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 652-653 (śluby zakonne w 1927).

⁶⁶ Na obecnym etapie badań nie można dokonać jednoznacznej identyfikacji osoby. W tym czasie na terenie arch. wileńskiej duszpasterzowała ks. Jan Jaśkiewicz oraz ks. Antoni Jaskiel.

Ks. Jan Jaśkiewicz (ur. 1891), kapłan diecezji wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1914 r. M.in. notariusz Kurii Biskupiej/Diecezjalnej w Wilnie (mian. 1921-1925-?), proboszcz parafii Miory (1921-1927), Konstantynów (1927-1930), student – Francja (1930-1936), proboszcz parafii Wołkołata (1936-1938), katecheta szkolny w Zabłudowie (mian. 1938), adm. parafii Tryczówka (mian. 1940). Zob. *Catalogus Ecclesiarum et Cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1922*, [Wilno 1922]

s. 104; *Catalogus Ecclesiarum et Cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1927*, Vilnae 1927, s. 120; *Catalogus... pro Anno Domini 1932*, s. 156; *Catalogus Ecclesiarum et Cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1937*, Vilnae 1937, s. 146; *Catalogus... pro Anno Domini 1939*, s. 158; *Materiały do dziejów dekanatu białostockiego w czasie II wojny światowej*, opr. T. K r a h e l i, „Studia Teologiczne”, t. 19:1992, s. 141, 155.

Ks. Antoni Jaskiel (1889-1956) – ur. Bieniejki k. Lidy, kapłan diec./arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1913 r. M.in. wikariusz parafii Ławaryszki (mian. 1913), Slonim, Dobrzyniew, Nacza, Trokiele, proboszcz parafii Łopienica Wielka (1920-1929), Mieżany (1929-1931), Sobakińce (1931-1934), Dziembrów (1934-1939), Przewałka (1939-1942). Po aresztowaniu przez Niemców (20 IX 1942) więziony w Grodnie i Białymstoku, a nast. osadzony w obozie koncentracyjnym w Dachau. Po zakończeniu działań wojennych osiadł na terenie diec. warmińskiej – m.in. proboszcz parafii Miłomłyn (1946-?), Świątajno i Ząbrów. Zmarł w Świątkach. Zob. T. K r a h e l i, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 203-204 (tam bibliografia).

⁶⁷ Komitet Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRR (ros. Комитет государственной безопасности при Совете Министров СССР – КГБ СССР) – utworzony w 1954 r. przy Radzie Ministrów ZSRS na bazie CzeKa i NKWD, państwowy organ kierujący siłami bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego Związku Sowieckiego działający do 1991 r. Zob. A. C e v e p, *Спецназ КГБ. Група секретности снята!*, Москва 2008, *passim*.

⁶⁸ Tyłża (lit. Tilžė) – miejscowość nad jeziorem Dryświaty. W okresie II Rzeczypospolitej miejscowość leżała w pow. brasławskim w woj. wileńskim (okresowo w nowogródzkim). Ob. w granicach adm. Litwy. Zob. *Skorowidz miejscowości...*, s. 16; *Wykaz miejscowości...*, s. 14.

⁶⁹ Ks. Kazimierz Mackiewicz (ur. 1893), kapłan diec./arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1913 r. M.in. proboszcz parafii Zamosze (1914-?), Ikażń (1919-1927), Nowy Pohost (1927-1937), Suderwa (1937-?). Po opuszczeniu terenu arch. wileńskiej duszpasterz na terenie diec. warmińskiej, m.in. proboszcz parafii Prostki (1945/46-1953), Olecko (1953-1975). Zob. *Catalogus... pro Anno Domini 1922*, s. 109 (ur. 1889, kapł. 1913); *Catalogus Ecclesiarum et Cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1923*, [Wilno 1923] s. 209 (ur. 1893, kapł. 1919); *Catalogus Ecclesiarum et Cleri Archidioecesis Vilnensis pro Anno Domini 1925*, Vilnae 1925, s. 137 (ur. 1894, kapł. 1916); *Catalogus... pro Anno Domini 1927*, s. 124; *Catalogus... pro Anno Domini 1937*, s. 152 (nazwisko: Mickiewicz); *Catalogus... pro Anno Domini 1939*, Vs. 162.

⁷⁰ Gajdy (lit. Gaidė) – miejscowość nad jeziorem Gajda. W okresie II Rzeczypospolitej miejscowość leżała w pow. brasławskim w woj. wileńskim (okresowo w nowogródzkim). Ob. w granicach adm. Litwy. Zob. *Gajdy [w:] Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 15, cz. 1, Warszawa 1900, s. 483; *Skorowidz miejscowości...*, t. 7, cz. 2, Warszawa 1924, s. 11; *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej z oznaczeniem terytorjalnie im właściwych władz i urzędów oraz urządzeń komunikacyjnych*, Przemysł-Warszawa 1933, s. 423.

⁷¹ Ks. Daniel Bujwis *vel* Buiwys (1872-1952) – kapłan diec./arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1896 r. M.in. wikariusz parafii Knyszyn (1898-1899), proboszcz parafii Głębokie (1905-1908), adm. parafii Gielwany (1911-1918), pro-

boszcz parafii Kluszczyany (1919-1926), Gierwiaty (1926-1929), Cejkinie (1929), Nowy Miadzioł (1929-?) i Dukszy (1946-1947), proboszcz parafii Gajdy (1948-1952), gdzie zmarł i został pogrzebany. Zob. *Catalogus... pro Anno Domini 1939*, s. 153; *Ks. Danielius Buiŭys – kościół w Gajdach (1948-1952)*, <https://rymszany.wordpress.com/2013/07/01/ks-danielius-buiŭys-kosciol-w-gajdach-1948-1952/> [odczyt 12 IX 2022].

⁷² Rymszany (lit. *Rimšė*) – miejscowość położona nad jeziorem Ilgis. W okresie II Rzeczypospolitej miejscowość leżała w pow. brasławskim w woj. wileńskim (okresowo w nowogródzkim); siedziba władz gminnych. Ob. w granicach adm. Litwy. Zob. *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej...*, t. 7, cz. 2, Warszawa 1924, s. 11; *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej z oznaczeniem...*, s. 1489.

⁷³ Ks. Bronisław Sakowicz (ur. 1913) – kapłan arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1938. Katecheta szkolny w Żupranach (1938-1939), duszpasterz w Wilnie, Landwarowie i Druskiennikach. Zob. *Catalogus... pro Anno Domini 1939*, s. 169.

⁷⁴ Druskienniki – miasto nad Niemnem; uzdrowisko znane z pokładów borowiny i wód mineralnych. W okresie II Rzeczypospolitej miejscowość leżała w pow. grodzieńskim w woj. białostockim. Ob. w granicach adm. Litwy. Zob. *Druskieniki*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 2, Warszawa 1881, s. 167; *Druskieniki. Zdrojowisko nas Niemnem, Wilno 1932, passim*.

⁷⁵ Właśc. ks. Lucjan Chalecki (1873-1964), ur. Rzeczyca (Nadnieprze), kapłan diec./arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1899 r. M.in. duszpasterz białostocki i dziekan białostocki (do 1920), kanclerz kurii wileńskiej i współpracownik bp. J. Matulewicz, nast. długoletni prefekt szkół wileńskich (od 1935), duszpasterz w Turgielach i w okolicznych miejscowościach (1949-1959), nast. w miejscowości Mejszagoła – gdzie zmarł i został pogrzebany na placu przykościelnym. Kanonik kapituły wileńskiej. Działacz patriotyczny; w okresie międzywojennym odznaczony przez polskie władze państwowe Złotym Krzyżem Zasługi. Zob. *Catalogus... pro Anno Domini 1939*, s. 153; [*Ks. prałat Lucjan Chalecki*], <https://radzima.org.pl/user-comm/1377.html> [odczyt 11 IX 2022].

⁷⁶ Ks. Leopold Chomski (1885-1982) – ur. Sproguny k. Oszmian, kapłan diec./arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1910 r. M.in. wykładowca (1911-1916) i członek rady ds. administracyjnych Seminarium Duchownego w Wilnie, kapelan i prefekt gimnazjalny w Wilnie (1919-1931), nast. proboszcz parafii Dąbrowa Grodzieńska (1931-1936), adm. parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Wilnie na Zwierzyńcu (1936-1949) – skąd został usunięty przez władze sowieckie, duszpasterz w miejscowości Biała Waka (1949-1982); okresowo mieszkał w Wojdatkach (1949-1958), skąd pieszo codziennie dochodził do świątyni. Później zamieszkał w stróżówce przy kościele parafialnym. Sędzia synodalny, cenzor ksiąg, dziekan; społecznik. Powszechnie szanowany za nieugiętą postawę i odwagę cywilną. W 1942 r. okresowo więziony przez Niemców. Pogrzebany w na cmentarzu przykościelnym w Białej Wace. Zob. T. K r a h e l, *Martyrologia duchowieństwa...*, s. 112-114 (tam bibliografia).

⁷⁷ Ks. Józef Obrebski *vel* Obrębski (1906-2011) – ur. Skarżyn Nowy k. Zambrowa, kapłan arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1932 r. Katecheta i wikariusz parafii Turgiele (1932-1950), okresowo także pracował w innych miejscowościach, w których nie było kapłanów, a po usunięciu przez władze komunistyczne proboszcz parafii Mejszagoła (1950-2002), nast. tamże rezydent. Działacz społeczny

i polonijny; w latach II wojny światowej duszpasterz AK i opiekun ukrywających się Żydów. W 1942 r. więziony przez Niemców. Zmarł w Mejszagole, tamże pogrzebany obok świątyni parafialnej. Odznaczony m.in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (1994) i Krzyżem Komandorski z Gwiazdą Orderu Zasługi RP (2001). Jego imię nosi szkoła średnia w Mejszagole (2007). Zob. D. M a t e l s k i, *Ksiądz pralat Józef Obremski (1906-2011)*, „Przegląd Polsko-Polonijny”, 2011, nr 2, s. 340-349; Zob. „*Śmierci się z nas nikt nie boi*”..., s. 68-69.

⁷⁸ Olany – w okresie II Rzeczypospolitej miejscowość leżała w pow. wileńsko-trocki, woj. wileńskie. Ob. w granicach adm. Litwy.

⁷⁹ Br. Władysław Łuksza CM (1912-1969) – ur. Budy, do Zgromadzenia Księżych Misjonarzy wstąpił po raz pierwszy w 1934 r., wystąpił tuż przed złożeniem ślubów, powrócił po dwóch dniach w 1937 r., śluby złożył w 1939 r. Pełnił różne obowiązki domowe w Wilnie (1938-1945) – w latach II wojny światowej był więziony przez Niemców (1941-1943), pracował w Warszawie (1945-1961), okresowo w Tarnowie i Krakowie na Stradomiu (1961-1969), m.in. był ogrodnikiem, furtianem i zakrystianem oraz elektrykiem; ponadto opiekował się ministrantami przy kościele pw. Świętego Krzyża w Warszawie. Zmarł w Krakowie, pochowany w grobowcu zakonnym na Cmentarzu Rakowickim. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 1162; Tamże, sygn. POL V/314, Akta personalne br. Władysława Łukszy CM; W. U m i ń s k i, *Polska Prowincja...*, s. 301.

⁸⁰ Właśc. Mejszagoła – miejscowość położona na prawym brzegu rzeki Dukszty. W okresie II Rzeczypospolitej w pow. wileńsko-trockim, woj. wileńskie; siedziba władz gminnych. Ob. w granicach adm. Litwy. Zob. *Mejszagoła*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 6, Warszawa 1885, s. 243; W. R e w i e ń s k a, *Miasta i miasteczka magdeburskie w woj. wileńskim i nowogródzkim*, Lida 1938, s. 10

⁸¹ Poniewież (lit. Panevėžys) – miasto nad Niewiażą. W XIX i w I poł. XX w. znaczący ośrodek życia religijnego i kulturalnego. Ob. stolica władz obwodowych. Zob. *Poniewież* [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 8, Warszawa 1887, s. 771.

⁸² Właśc. Bp Kazimieras Pałtarokas (1875-1958) – ur. Gailioniai, święcenia kapłańskie otrzymał w 1902 r. w Kownie, gdzie ukończył seminarium duchowne; kształcił się także w Akademii Duchownej w Petersburgu. M.in. duszpasterz w Lipawnie (1902-1906) i Kownie (1909-1911), nast. tamże wykładowca (mian. 1911) i wicerektor seminarium duchownego (mian. 1914). Profesor teologii pastoralnej na Wydziale Teologii i Filozofii Uniwersytetu Litewskiego w Kownie (1922-1926). obrońca sprawiedliwości w Sądzie Biskupim w Kownie (1919-1926) i członek diecezjalnej Rady Ekonomicznej (1922-1926); kanonik kapituły żmudzkiej (mian. 1918). Sakrę biskupią otrzymał w 1926 r.; ordynariusz nowopowstałej diec. poniewieskiej (1926-1958), administrator apostolski arch. wileńskiej w granicach adm. ZSRS (1949-1959). Działacz społeczny, autor ponad 50 listów pasterskich. Zmarł w Wilnie, pochowany w podziemiach katedry w Poniewieżu. Zob. *Kazimieras Pałtarokas*, www.catholic-hierarchy.org/bishop/bpalt.html [odczyt 8 IX 2022]; *Kazimieras Pałtarokas*, www.vle.lt/straipsnis/kazimieras-paltarokas/ [odczyt 8 IX 2022].

⁸³ Jeziorosy (lit. Zarasai) – miasto powiatowe w II Rzeczypospolitej, położone pomiędzy jeziorami Ossa i Osida. W latach 1836-1918 nosiło nazwę Nowoaleksandrowsk.

Ob. w granicach adm. Litwy w okręgu uciańskim, siedziba władz rejonowych. Zob. *Nowoaleksandrowsk*, w: *Słownik geograficzny...*, t. 7, Warszawa 1886, s. 240.

⁸⁴ Michał Giedroyc (ok. 1420/25-1485) – ur. Giedrojczie, do kanoników regularnych od pokuty (marków) wstąpił przed 1461 r., całe życie zakonne spędził w Krakowie, gdzie po studiach na Akademii Krakowskiej pełnił funkcję zakrystiana w kościele pw. św. Marka w Krakowie, gdzie zmarł w opinii świętości. Jego grób znajduje się we wspomnianym kościele krakowskim. W 2018 r. papież Franciszek zatwierdził jego publiczny kult, co było równoznaczne z beatyfikacją. Zob. A. G. D y l, *Michał Giedroyc, zwany błogosławionym* [w:] *Polscy święci*, red. J. Bar, t. 1, Warszawa 1983, s. 63-102.

⁸⁵ Ks. Stanisław Woronowicz (1906-1973) – kapłan arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1929 r. M.in. katecheta w Borodzienicach (1930-1932), wikariusz (1935-1939), a nast. proboszcz parafii Koleśniki (1935-1942), duszpasterz na Wołyniu w Ołyce (?-1946) oraz na Dolnym Śląsku – proboszcz parafii Niemodlin (1946-1949) i równocześnie w Tułowicach (XI 1946-I 1947, VI-VIII 1947), proboszcz parafii Torzym (1949-?), Nowograd (1951-1957) i Polanica Zdrój (1957-1961). Zob. *Catalogus... pro Anno Domini 1939*, s. 175; Kapłani wołyńscy na Dolnym Śląsku [mps w posiadaniu autora], s. 4.

⁸⁶ Właśc. Ślemp – ks. Jan Ślemp (ur. 1896-1953) – w młodości żołnierz armii austriackiej. Kapłan arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1929 r. M.in. katecheta szkolny w Druji (1929-1935), katecheta szkolny (1935–1936) i adm. parafii Żyrowice (1936-1939), długoletni proboszcz parafii Landwarów i Olany, gdzie zmarł i został pogrzebany. Zob. *Catalogus... pro Anno Domini 1939*, s. 170.

⁸⁷ KGB – Komitet Gosudarstwiennoj Biezopasnosti (Komitet Bezpieczeństwa Państwowego) – organ państwowy utworzony w 1954 w miejsce CzeKa i NKWD, kierujący siłami bezpieczeństwa wewnętrznego (policja polityczna, wojska wewnętrzne i wojska ochrony pogranicza) i zewnętrznego (wywiad, kontrwywiad, instytucje szpiegowskie i aparat dywersyjny). KGB zlikwidowano w 1991. Zob. A. G a j e w s k i, *Tarcza i miecz. Rosyjskie służby specjalne 1991-1998*, Warszawa 1998, *passim*.

⁸⁸ Właśc. Katilius – Kazys Katilius (1904-1976) – ur. w okolicach Mariampola, absolwent Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie (1932), pracownik szpitali wileńskich oraz długoletni kierownik Katedry Chirurgii Wydziałowej Uniwersytetu Wileńskiego (1944-1972). Autor publikacji naukowych z zakresu chirurgii. Zob. *Kazys Katilius*, <https://www.vle.lt/straipsnis/kazyz-katilius> [odczyt 17 V 2022].

⁸⁹ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

⁹⁰ jw.

⁹¹ jw.

⁹² Bukiszki (lit. Bukiškės) – miejscowość położona ok. 10 km na północny zachód od Wilna, jedna z dawnych siedzib Radziwiłłów; w II Rzeczypospolitej w pow. wileńskotrockim, ob. w rej. wileńskim, licząca ok. 1150 mieszkańców (2021). Zob. *Bukiškės* [w:] *Visuotinė lietuvių enciklopedija*, t. 3, Vilnius 2003, s. 583.

⁹³ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji rodziny Klimowiczów.

⁹⁴ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

⁹⁵ Nikita Chruszczow (1894-1971) – ur. Kalinówka w guberni kurskiej (ob. Ukraina) w rodzinie chłopskiej, z zawodu ślusarz. Członek partii bolszewików (od 1918) –

w czasie wojny domowej był komisarzem. Żołnierz Armii Czerwonej (od 1919), gdzie dosłużył się stopnia generała porucznika. nast., pracownik aparatu partyjnego w Kijowie i Moskwie (od 1925). M.in. członek rad wojennych kilku frontów (1941-1945), premier USRR (1944-1947), I (generalny) sekretarz KC KPZR (1953-1964), wice-premier (1953) i premier rządu sowieckiego (1958). Autor referatu pt. „O kulcie jednostki i jego następstwach”, który zapoczątkował destalinizację w ZSRS i krajach demokracji ludowej. Zapoczątkowane przez Chruszczowa reformy agrarne i przemysłowe nie przyniosły większych sukcesów. W 1964 r. odsunięty od władzy przez przeciwnie mu sowieckie gremia partyjne. Zmarł w Moskwie. Autor wspomnień, które ukazały się w USA. Zob. R. A. M i e d w i e d i e w, *Chruszczow*, Warszawa 1990, *passim*.

⁹⁶ Ks. Franciszek Kuczka CM (1917-1990) – ur. Katowice, do Zgromadzenia Księży Misjonarzy wstąpił w 1935 r., śluby złożył w 1937 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1943 r.; dr teologii. M.in. duszpasterz w Pabianicach i Krakowie, spowiednik. Wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Paradyżu. Zmarł w Krakowie na Stradomiu, pogrzebany na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 1101; tamże, sygn. V/POL 415, Akta personalne Franciszka Kuczki CM; R. R. K u f e l, *Słownik biograficzny księży pracujących w Kościele gorzowskim. 1945-1956. Tom II (H-L)*, Zielona Góra 2017, s. 193.

⁹⁷ Własc. Meszagoła (lit. Maišiagala) – miasto sięgające początkami poł. XIII w., położone ok. 25 km na północny zachód od centrum Wilna. W II Rzeczypospolitej w pow. wileńsko-trockim. Ob. w rejonie wileńskim, siedziba władz gminnych, liczące ok. 1560 mieszkańców (2021). Zob. G. R ą k o w s k i, *Ilustrowany przewodnik po zabytkach kultury na Litwie*, Warszawa 1999, s. 172.

⁹⁸ Na obecnym etapie badań nie można dokonać jednoznacznej identyfikacji i ustalić położenia miejscowości.

⁹⁹ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

¹⁰⁰ jw.

¹⁰¹ Rimās Geniušas (1920-2012) – dyrygent, pianista, pedagog. Kształcił się w Konserwatorium w Kownie oraz w Leningradzie; dyrygent Orkiestry Symfonicznej Radia Litewskiego (1951-1952), nast. Narodowego Litewskiego Teatru Opery i Baletu (1958-1975, 1991-1994), wykładowca w Konserwatorium Litewskim – od 1992 r. Litewskiej Akademii Muzycznej (1948-1999) i tamże kierownik Katedry Opery (1975-1990). Zob. *Rimās Geniušas*, <https://www.vle.lt/straipsnis/rimas-geniusas> [odczyt 17 V 20222].

¹⁰² Bp Edward Kisiel (1918-1993) – ur. Jundziłłów k. Braślawa, po wstąpieniu do Seminarium Duchownego w Wilnie kształcił się tamże na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Stefana Batorego (1937-1942); studia teologiczne kontynuował na Wydziale Teologii Katolickiej na Uniwersytecie Warszawskim (1950-1953), które uwieńczył doktoratem. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1943 r. (Warszawa). Wikariusz parafii Czarna Wieś k. Białegostoku (1943-1944), wikariusz ekonomiczny parafii Uhnów (1944-1945), prefekt szkolny i duszpasterz akademicki w Białymstoku (1945-1969), proboszcz parafii pw. św. Rocha w Białymstoku (1969-1971), nast. tamże kanclerz Kurii Biskupiej (1971-1976), wikariusz kapitulny w Białymstoku – części arch. wileńskiej (1976), adm. apostolski w Białymstoku (1976-1991) i tamże ordynariusz (1991-1993) – sakrę biskupia otrzymał w 1976 r., od 1992 r. arcybiskup. Duszpasterz, reorganizator struktur parafialnych w diecezji. Zmarł w Białymstoku, pocho-

wany także w krypcie archikatedry. Zob. K. R. Prokop, *Biskupi Kościoła katolickiego w III Rzeczypospolitej*, Kraków 1998, s. 67-69; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965-1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 2000, kol. 202-203.

¹⁰³ Bp Roman Andrzejewski (1938-2003) – ur. Morzyczyn k. Konina, kapłan diec. włocławskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1961 r. M.in. student KUL (1961-1966) i także wykładowca na Wydziale Nauk Humanistycznych (1966-1973) oraz na Wydziale Prawa Kanonicznego (1975-1982), pracował także w WSD we Włocławku jako lektor j. łacińskiego (1968-1984) i wykładowca patrologii (1972-1983), prefekt ds. wychowania (1968-1970) i ds. studiów (1970-1971, 1981-1982); doktoryzował się na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu (1973). Bp pomocniczy włocławski (sakra 1981), wikariusz generalny diec. włocławskiej (mian. 1982) i wikariusz biskupi w Kaliszu (1991-1992), adm. diecezji włocławskiej (XI 1986-XII 1987, IV 1992). Pełnił szereg funkcji w Kurii Biskupiej we Włocławku oraz w Episkopacie Polski – m.in. przewodniczący Komisji ds. Duszpasterstwa Rolników (1988-1996) i krajowy duszpasterz rolników (1988-2001). Działacz społeczny, gorliwy duszpasterz. Zmarł w Klusku k. Gostynina, pogrzebany na cmentarzu w Licheniu. Zob. G. Polak, *Kto jest kim w Kościele. Ekumeniczne „who is who” chrześcijaństwa w Polsce*, Warszawa 1999, s. 13.

¹⁰⁴ Antoni Dydycz OFMCap (ur. 1938) – ur. Serpelice, do Zakonu Kapucynów wstąpił w 1954 r., podczas obłóczyn przyjął imię zakonne Pacyfik, uroczyste śluby wieczyste złożył w 1961 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1963 (Łomża); dr nauk humanistycznych. Katecheta oraz duszpasterz akademicki w Lublinie i równocześnie student socjologii na KUL (1963-1967), gwardian w Białej Podlaskiej (1967-1976), prowincjał prowincji warszawskiej kapucynów (1976-1982), przewodniczący Konsulty Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce, a także Konferencji Wyższych Przełożonych Męskich i Żeńskich Zakonów i Zgromadzeń Franciszkańskich w Polsce (1978-1982, definitor generalny Zakonu rezydujący w Rzymie (1982-1994). Ordynariusz drohiczyński (1994-2014) – sakrę biskupia otrzymał w 1994 r. w Drohiczynie. Obecnie biskup-senior rezydujący w Drohiczynie. Autor opracowań popularno-naukowych. M.in. odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski (2008) i innymi wieloma odznaczeniami i dyplomami za działalność patriotyczną i społeczną. Zob. J. L. Gadałcz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 1, Wrocław 1985, s. 400-403; Z. Rostkowski, *Ks. bp dr Antoni Pacyfik Dydycz OFMCap*, <https://drohiczyńska.pl/diecezja/biskup-senior-antoni-dydycz/> [odczyt 13 IX 2022].

¹⁰⁵ Kard. Henryk Gulbinowicz (1923-2020) – ur. Wilno, kapłan arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1950 r. (Białystok); dr teologii. Studia specjalistyczne z teologii moralnej odbył na KUL (1950-1951). Duszpasterz na terenie diec. warmińskiej, duszpasterz akademicki, wykładowca i rektor WSD „Hosianum” w Olsztynie (1968-1970). Adm. apostołski w Białymstoku (1970-1976) – sakra biskupia 1970 r., metropolita wrocławski (1976-2004), nast. abp senior. Kardynał prezbiter (1985). Bliski współpracownik NSZZ „Solidarność”. Uehonorowany wieloma odznaczeniami i tytułami, m.in. Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski (1995), Orderem Orła Białego (2008) oraz kilkoma tytułami doktora honoris causa. W ostatnich miesiącach życia ukarany dyscyplinarnie przez Stolicę Apostolską za wykroczenia moralne. Zmarł we Wrocławiu, pogrzebany w grobowcu

rodzinnym na cmentarzu komunalnym w Olsztynie. Zob. K. R. P r o k o p, *Biskupi Kościoła...*, s. 51-52; P. N i e c k i, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, kol. 135-136.

¹⁰⁶ Bujwidze (lit. Buivydžiai) – miejscowość położona ok. 40 km na północny wschód od Wilna. W II Rzeczypospolitej w pow. wileńsko-trockim, ob. w granicach adm. Litwy, rej. wileński; siedziba władz gminnych. W 2021 r. miejscowość liczyła 228 mieszkańców. Zob. *Buivydžiai* [w:] *Visuotinė...*, t. 3, s. 578.

¹⁰⁷ Właśc. Pryciuny (lit. Pričiūnai) – niewielka miejscowość położona ok. 35 km na północny wschód od Wilna. W II Rzeczypospolitej w pow. wileńsko-trockim, ob. w granicach Litwy, rej. wileński. W 2011 r. zamieszkała przez 8 mieszkańców.

¹⁰⁸ Niemenczyn (lit. Nemenčinė) – miejscowość znana w I poł. XIV w.; miasto lokowane w 1554 r. przez króla Zygmunta II Augusta, przy ujściu Niemenczynki do Wilii, położone ok. 25 km na północny wschód od Wilna. W II Rzeczypospolitej w pow. wileńsko-trockim, ob. w granicach Litwy, rej. wileński, zamieszkała przez ok. 4830 mieszkańców (2021), w większości Polaków. Zob. *Nemenčinė* [w:] *Lietuviškoji tarybinė enciklopedija*, t. 8, Vilnius 1981, s. 137.

¹⁰⁹ Jozif Brodski (1940-1996) – ur. Leningrad w rodzinie żydowskiej. W młodości podejmował różne prace oraz kształcił się w szkole dla młodzieży robotniczej. Poeta i pisarz. Związany z ruchem dysydenckim i oskarżony o „pasożytniczy tryb życia” był skazywany na przymusowe roboty i zesłanie na wschodnie rubieże ZSRS pozostając pod ciągłą inwigilacją sowieckiej bezpieki. W 1972 r. pozbawiony obywatelstwa sowieckiego i wydalony z ZSRS przebywał w USA, gdzie pracował na wyższych uczelniach w Nowym Jorku. Laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury (1987). Zmarł w Nowym Jorku, pochowany na cmentarzu San Michele w Wenecji. Zob. *O Brodskim. Studia, szkice, refleksje*, red. P. F a s t a, Katowice 1993, *passim*.

¹¹⁰ Por. Mt 7, 12.

¹¹¹ Rajmund (zak. Maksymilian Maria) Kolbe OFMConv (1894-1941) – ur. Zduńska Wola, do Zakonu Franciszkanów Konwentalnych wstąpił w 1910 r., śluby wieczyste złożył w 1914 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1918 r. (Rzymie). Kształcił się m.in. na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, gdzie uzyskał doktoraty z filozofii (1916) i z teologii (1919). Założyciel Rycerstwa Niepokalanej (1917), czasopisma „Rycerz Niepokalanej” w j. polskim (od 1922) i w j. japońskim (od 1931), „Małego Dziennika” (od 1935) oraz radiostacji w Niepokalanowie (1937/38). Inicjator budowy klasztoru w pobliżu Teresina zwanego Niepokalanowem (1927). Misjonarz w Japonii (1931-1936), gdzie założył klasztor w pobliżu Nagasaki – Mugenzai no Sono. Przełożony klasztorów w Niepokalanowie i Nagasaki. Dwukrotnie więziony przez Niemców (IX-XII 1939; II-VIII 1941) – po drugim uwięzieniu zesłany do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Auschwitz, gdzie dobrowolnie przyjął karę śmierci głodowej za innego więźnia. Dobity zastrzykiem z fenolu w celi śmierci. Beatyfikowany w 1971 r. jako wyznawca, kanonizowany w 1982 r. jako męczennik. Zob. A. S z a f r a ń s k a, *Święty naszych czasów. Beatyfikacja i kanonizacja Ojca Maksymiliana Kolbego*, Warszawa 1983, *passim*; T. P. T e r l i k o w s k i, *Maksymilian M. Kolbe. Biografia świętego męczennika*, Kraków 2017, *passim*.

¹¹² Por. Mt 25, 14-30.

¹¹³ Właśc. Tomas Venclova (ur. 1937) – ur. Kłajpeda, kształcił się na uniwersytetach w Wilnie (1954-1960) oraz w Tartu (1966-1971). Radziecki dysydent, działacz opo-

zycyjny związany z litewskim ruchem obrony praw człowieka, poeta, pisarz i tłumacz (m.in. z j. polskiego na litewski). Publikował w j. litewskim, rosyjskim i angielskim; wiele utworów zostało przetłumaczonych na j. polski. Pracował w Moskwie, Leninradzie i Wilnie. Zagrożony represjami i aresztowaniem w 1977 r. wyjechał do USA, gdzie pozostał na emigracji jako represjonowany w ZSRS, za co został pozbawiony obywatelstwa radzieckiego. Prowadził wykład z literatury słowiańskiej na uniwersytetach w Berkeley i w Yale. W l. 80. XX w. związany był z polskimi opozycjonistami pozostającymi na emigracji. M.in. odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej (2013); doktor honoris causa wielu uniwersytetów, w tym czterech polskich. Zob. D. S a t k a u s k y t ě, *Venclova Tomas* [w:] *Visuotinė lietuvių enciklopedija*, t. 24, Vilnius 2015, s. 797-798.

¹¹⁴ Właśc. Antanas Venclova (1906-1971) – ur. Trempliniai k. Lubawy. Kształcił się w Mariampolu i w Kownie. Pracował jako nauczyciel w Kowie (1933-1934, 1939-1940) i w Kłajpedzie (1934-1939); deputowany w Ludowym Sejmie Litwy (1940-1943) i ludowy komisarz (minister) oświaty Litewskiej SRS (1940-1943) przebywając w Moskwie. Po wojnie krótko pracował jako adiunkt w Uniwersytecie w Kownie, a od 1946 r. przebywał w Wilnie m.in. pełniąc funkcje deputata do Rady Najwyższej ZSRS (1941-1962) oraz członka Sekretariatu Związku Pisarzy ZSRS. Poeta i prozaik, tłumacz literatury i poezji rosyjskiej oraz sowieckiej, korespondent wojenny. Zmarł w Wilnie, tamże pogrzebany. Zob. *Антанас Венцлова — о поэме*, <https://www.livelib.ru/author/186225-antanas-ventslova> [odczyt 12 X 2022].

¹¹⁵ Johann Sebastian Bach (1685-1750) – ur. Eisenach. Naukę ukończył na poziomie gimnazjalnym, w dzieciństwie i młodości uczył się grać na skrzypcach, klawesynie i organach, występował także w chórach kościelnych. Pracował jako muzyk w kapelach dworskich oraz organista w różnych miejscowościach, a także jako kierownik chórów kościelnych i kantor. Pozostawił po sobie pamięć wybitnego kompozytora – zachowało się ponad tysiąc jego utworów (kompozycje organowe i na orkiestrę, kantaty, oratoria i pasje). Uważany za jednego z najwybitniejszych kompozytorów niemieckich epoki baroku. Zmarł w Lipsku, tamże pochowany. Zob. E. D z i ě b o w s k a, *Bach Jan Sebastian*, w: *Encyklopedia muzyczna PWM*, t. 1, red. E. E. D z i ě b o w s k a, Kraków 1979, s. 120-157.

¹¹⁶ Ks. Karol Mrowiec CM (1919-2011) – ur. Ruda (ob. Ruda Śląska), do Zgromadzenia Księży Misjonarzy wstąpił w 1934 r., śluby zakonne złożył w 1937 r., świeccenia kapłańskie otrzymał w 1943 r. (Kraków). Duszpasterz w Krakowie (1945-1946) i Tarnowie (1946-1947), nauczyciel śpiewu w Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy w Krakowie (1947-1956), w seminarium duchownym diec. częstochowskiej w Krakowie (1947-1949). Kształcił się muzycznie w Państwowej Średniej Szkole Muzycznej w Krakowie (1946-1948), Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Krakowie (1948-1956) oraz na KUL, gdzie się uzyskał doktorat z teologii (1959). Habilitował się w 1969 r., a w 1987 r. uzyskał na KUL profesurę (zatwierdzenie przez Radę Państwa w 1988). Muzykolog, długoletni pracownik naukowy i dydaktyczny w Katedrze Muzykologii na KUL (1956-1991); na KUL kierował Instytutem Muzykologii (1968-1982). Ostatnie lata życia spędził w Warszawie. Autor licznych kompozycji muzycznych, publikacji naukowych oraz redaktor śpiewników kościelnych i liturgicznych. Uhonorowany wieloma dyplomami i nagrodami, Złotym Krzyżem Zasługi

(1974) i Krzyżem Kawalerskim Orderu odrodzenia Polski (1993). Zmarł w Otwocku, pogrzebany na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Zob. AMS, brak sygn., Katalog członków..., poz. 1068; Tamże, sygn. V/POL 520, Akta personalne Karola Mrowca CM; W. K a ł a m a r z, *Ks. prof. dr hab. Karol Mrowiec CM (1919-2011) – sylwetka kapłana, muzykologa, kompozytora*, „Pro Musica Sacra” Nr 10:2012, s. 105-129.

¹¹⁷ Czesław Miłosz (1911-2004) – ur. w Szetejniach k. Kiejdan. Kształcił się w Wilnie. Po wybuchu II wojny światowej przyjął obywatelstwo litewskie, w 1940 r. zamieszkał w Warszawie, a po upadku powstania warszawskiego (IX 1944) osiadł w okolicach Krakowa, a po kilku miesiącach w samym mieście. Poeta, prozaik i tłumacz; używał licznych pseudonimów i inicjałów. Ponadto pracował w dyplomacji jako attaché kulturalny polskiego rządu komunistycznego (1945?-1951). Część życia spędził na emigracji – we Francji (1951-1960) i w USA (1960-1993) pracując m.in. jako wykładowca literatury słowiańskiej na uniwersytetach w Berkeley i na Harvardzie. Część utworów została przetłumaczona na języki obce. W latach 1951-1980 objęty był całkowitym zakazem cenzorskim w Polsce obejmującym także podawanie nazwiska poety. Uehonorowany Nagrodą Nobla (1980) za całokształt twórczości, licznymi doktoratami „honoris causa” oraz tytułem „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata (1989) za uratowanie rodziny żydowskiej podczas II wojny światowej. Zmarł w Krakowie, pochowany tamże w krypcie zasłużonych na Skałce. Zob. J. S z y m i k, *Miłosz Czesław* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin 2008, kol. 1116-1117; A. F r a n a s z e k, *Miłosz. Biografia*, Kraków 2011.

¹¹⁸ Bp Julian Andrzej Antoni Wojtkowski (ur. 1927) – ur. w Poznaniu, po studiach w seminarium duchownym w Lublinie otrzymał święcenia kapłańskie (1950) – duchowny diec. warmińskiej. W późniejszych latach odbył studia na KUL z zakresu teologii dogmatycznej; dr teologii (1953). Habilitował się na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie (1968); prof. Zwyczajny (1997). M.in. od 1952 r. wykładowca, prefekt i rektor Warmińskiego Seminarium Duchownego w Olsztynie (od 1952), kierownik Warmińskiego Instytutu teologicznego w Olsztynie (1980-1997), profesor na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Bp pomocniczy diec. warmińskiej (sakra 1969). Członek zwyczajny Papieskiej Międzynarodowej Akademii Maryjnej. Uehonorowany licznymi nagrodami i dyplomami za działalność naukowa i duszpasterską oraz tytułem doktora *honoris causa* PAT w Krakowie (2009). Zob. G. P o l a k, *Kto jest kim w Kościele...*, s. 410-411.

¹¹⁹ Ks. Stanisław Zdanowicz (1906-1978) – ur. Rzesza k. Wilna, kapłan arch. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1934 r. po ukończeniu WT Uniwersytetu Wileńskiego. Wikariusz parafii w Wilnie i Grodnie, po II wojnie światowej kształcił się na WT UJ, gdzie się doktoryzował (1950). Wykładowca liturgiki w seminarium duchownym we Wrocławiu i Olsztynie oraz na ATK, referent liturgiczny w Kurii Biskupiej w Olsztynie. Autor publikacji naukowych. Zmarł w Olsztynie. Zob. T. K r a h e l, *Zdanowicz Stanisław (1906-1978)* [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 7, red. L. G r z e b i e Ń, Warszawa 1983, s. 485; W. N o w a k, *In memoriam ks. profesora Stanisława Zdanowicza (1906-1978)*, „Studia Warmińskie”, t. 26:1989, s. 239-242.

¹²⁰ Florentyn Waclaw Jan Stefan (zak. Honorat) Koźmiński (1829-1916) – ur. w Białej Podlaskiej, w młodości student na Wydziale Budownictwa w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie, działacz konspiracyjny i więzień Cytadeli Warszawskiej. Pod wpływem

wewnętrznych przeżyć w 1848 r. wstąpił do Zakonu Kapucynów, święcenia kapłańskie otrzymał w 1852 r. Duszpasterz, wykładowca retoryki w seminarium zakonnym, kierownik duchowny i charyzmatyczny spowiednik. Komisarz generalny polskiej prowincji kapucynów (mian. 1895). Założyciel 27 wspólnot zakonnych żeńskich i męskich, z których większość przetrwała do czasów współczesnych. Zmarł w Nowym Mieście nad Pilicą. Beatyfikowany w 1988 r. w Rzymie. Zob. J. B a r t o s z e w s k i, *Honorat Koźmiński* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 1206-1209.

¹²¹ Bolesława Maria Lament (1862-1946) – ur. w Łowiczu. W młodości wstąpiła do bezhabitowego Zgromadzenia Rodziny Maryi, które opuściła przed złożeniem wieczystej profesji. W 1905 r., pracując wśród katolików na terenie dzisiejszej Białorusi, założyła Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny, którym kierowała do 1935 r., celem umacniania katolików żyjących w środowisku prawosławnym i laickim. Zmarła w Białymstoku. Beatyfikowana w 1991 r. Zob. J. D u c h n i e w s k i, *Lament Bolesława bł.* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 10, Lublin 2004, kol. 432-433.

¹²² Bp Jerzy Bolesław Matulewicz-Matulaitis (lit. *Jurgis Matulevičius*) MIC (1871-1927) – ur. w *Lugine, kapłan diec. wileńskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1898 r. we Fryburgu*. Kształcił się w seminariach duchownych w Kielcach, Warszawie i Petersburgu oraz we Fryburgu, gdzie uzyskał doktorat z dogmatyki. Po święceniach kapłańskich pracował m.in. w seminarium w Kielcach (1902-1904) i w Akademii Duchownej w Petersburgu (od 1907). Pracował nad odnowieniem wspólnoty zakonnej marianów (zgromadzenia, nie zakonu), których został generałem. Biskup wileński (1918-1925), założyciel gromadzenia Sióstr Ubogich Niepokalanego Poczęcia NMP i Zgromadzenia Sióstr Służebnic Jezusa w Eucharystii Działacz społeczny i charytatywny oraz narodowy wspierający dążenia nacjonalistyczne Litwinów. Zmarł w Kownie. Beatyfikowany w 1987 r. Zob. Z. P r o c z e k, *Jerzy Matulewicz bł.* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 7, Lublin 1997, kol. 1228-1230.

¹²³ Franciszek Świątek CSsR (1889-1976) – ur. Mędrzechów k. Tuchowa, do Zgromadzenia Redemptorystów wstąpił w 1908 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1915 r. w Mautern an der Donau, gdzie studiował teologię. M.in. wykładowca w szkołach redemptorystów i w seminarium duchownym (Mościska, Kraków, Toruń), nast. misjonarz ludowy rezydujący w Mościskach (1924-1927). Krakowie (1927-1932), Tuchowie (1932-1934), Warszawie (1934-1937), Wilnie (1937-1942), gdzie założył dom zakonne. Po II wojnie światowej, mimo częściowego paraliżu pozostał dobrowolnie na terenie Litwy duszpasterzując m.in. w Wilnie (1946-1949), Wołokumii (1949-1951), Nowogródki (1951-1952), Braślawiu (1952-1959), Czarnym Borze (1959-1963), Wilnie (1964-1966), Nowej Wilejce (1966-1974). Autor publikacji o tematyce dewocyjnej, rekollekjonista i formator kandydatów do kapłaństwa. Zmarł w Wilnie, tamże pogrzebany. Zob. M. B r u d z i s z, *Świątek Franciszek CSsR* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 19, Lublin 2013, kol. 345-346.

¹²⁴ Bp Edward Materski (1923-2012) – ur. Wilno, kapłan diec. kieleckiej, święcenia kapłańskie otrzymał w 1947 r. Studia specjalistyczne odbył na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego (1951-1953); doktoryzował się na ATK (1955). M.in. wizytator katechizacji w diec. kieleckiej i organizator tamże katechezy pozaszkolnej, wykładowca katechetyki w WSD w Kielcach oraz na KUL (1964-1988). Biskup pomocniczy diec. kieleckiej (sakra 1968), ordynariusz diec. sandomier-

sko-radomskiej (1981–1992), a nast. diec. radomskiej (1992–1999). Po osiągnięciu wieku emerytalnego rezydował w Radomiu, gdzie zmarł i został pogrzebany tamże na cmentarzu przy ul. Limanowskiego. M.in. uhonorowany Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (2007). Zob. P. K r ó l i k o w s k i, *Materski Edward bp* [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 12, Lublin 2008, kol. 199–200.

¹²⁵ Puciszki (lit. Putiniškės) – miejscowość położona ok. 5 km na wschód od Suderwy, rej. wileński, licząca 62 mieszkańców (2021).

¹²⁶ Rostyniany (lit. Rastinėnai) – miejscowość położona 2 km na południowy zachód od Suderwy, rej. wileński, licząca 805 mieszkańców (2021).

¹²⁷ Prawd. podana błędna nazwa miejscowości. W pobliżu Suderwy, ok. 3 km na północny wschód, znajdowała się wieś Lauryniszki (lit. Lauryniškės).

¹²⁸ Owiżany (lit. Avižieniai) – miejscowość położona 8 km na północny zachód od Wilna, 4 km na południowy wschód od Suderwy, rej. wileński. W 2021 r. liczyła 2320 mieszkańców. Zob. *Avižieniai (Vilnius)* [w:] *Visuotinė lietuvių enciklopedija*, t. 2, Vilnius 2002, s. 350.

¹²⁹ Na obecnym etapie badań nie można dokonać identyfikacji osoby.

¹³⁰ jw.

¹³¹ jw.

¹³² jw.

¹³³ Właśc. Hoppe – ks. Tadeusz Hoppe SDB (1913–2003) – ur. Posługów k. Żnina, do Zgromadzenia św. Jana Bosko (salezjanów) wstąpił w 1933 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1943 r. (Wilno). M.in. prefekt studiów teologicznych w litewskim seminarium duchownym w Wilnie (1943) i duszpasterz przy kościele pw. Opatrzności Bożej w Wilnie, nast. proboszcz parafii Rudniki (1943–1947), Porudomin, Sołeczniki Wielkie (?–1949), Kalwaria Wileńska (1949–1954), Ławaryszki (1954–1958), nast. proboszcz w Odessie, gdzie zmarł i został pochowany. Dziekan dek. bieniakońskiego na Litwie (mian. 1948). W latach II wojny światowej aresztowany przez Niemców wraz z innymi alumnami i wykładowcami Seminarium Duchownego (1942) i skierowany na roboty do Niemiec, skąd zbiegł. Działacz AK. Zob. „*Śmierci się z nas nikt nie boi*”..., s. 46–47; Zob. T. K r a h e l, *Przez więzienia i obozy*..., s. 139–140.

¹³⁴ Paweł VI, wł. Giovanni Battista Montini (1897–1978) – ur. Concesio, kapłan diec. Brescia, święcenia kapłańskie otrzymał w 1920 r. Studiował w Brescii i Rzymie. M.in. sekretarz nuncjatury w Warszawie (1923), urzędnik w sekretariacie stanu (1924–1954). Arcybiskup Mediolanu (1954–1963), sakrę biskupią otrzymał w 1954 r. W 1958 r. mianowany kardynałem. Główny doradca papieża Jana XXIII, uczestniczył aktywnie w pracach II Soboru Watykańskiego. Papież w latach 1963–1978. Doprowadził do końca prace soborowe, w 1963 r. rozpoczął II sesję soborową i zamknął obrady soborowe (8 XII 1965). Wprowadził szereg reform, m.in. utworzył Sekretariat do spraw Religii Niechrześcijańskich (1964), Sekretariat dla Niewierzących (1965) Kongregację Doktryny Wiary w miejsce i w miejsce Świętego Oficjum. Zlikwidował *Indeks ksiąg zakazanych* (1966) i przeprowadził głęboką reformę funkcjonowania kurii rzymskiej. Był pierwszym w XX w. papieżem, który zaczął składać wizyty duszpasterskie za granicą. Zmarł w Castel Gandolfo, pochowany w bazylice św. Piotra na Watykanie. Beatyfikowany w 2014 r., kanonizowany w 2019 r. Zob. M. W r z e s z c z, *Paweł VI. Szkice do portretu wielkiego papieża*, Warszawa 1988, *passim*.

¹³⁵ Henryk Sienkiewicz (1846-1916) – ur. w Woli Okrzejskiej k. Łukowa w rodzinie szlacheckiej. Kształcił się w Warszawie. Dziennikarz, autor licznych noweli, opowiadań i powieści historycznych, w tym trylogię – *Ogniem i mieczem* początkowo opublikowanej w odcinakach w krakowskich i warszawskich dziennikach (1883-1884), *Potop* publikowany w warszawskim „Słowie” (1884-1886) oraz *Pan Wołodyjowski*, który także ukazywał się w odcinkach w „Słowie” (1887-1888). Największy rozgłos przyniosła mu *Quo vadis* – początkowo drukowana w kilku dziennikach (1895-1896) i przetłumaczona na 57 języków. Uehonorowany za całokształt twórczości Nagrodą Nobla (1905); od społeczeństwa polskiego otrzymał majątek ziemski w Obłęborku (1900). Uehonorowany wieloma tytułami i nagrodami Działacz społeczny i charytatywny oraz polityczny. Zmarł w Vevey (Szajcaria), tamże początkowo pogrzebany; w 1924 r. prochy pisarza złożono w podziemiach katedry warszawskiej. Zob. H. M a r k i e w i c z, *Sienkiewicz Henryk Adam* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 37, Warszawa-Kraków 1996-1997, s. 203-216.

¹³⁶ Klemens I (†ok. 101) – według tradycji starochrześcijańskiej był z pochodzenia zhellenizowanym Żydem, uczniem apostołów Piotra i Pawła. Z rąk św. Piotra przyjął chrzest i kapłaństwo. W latach 91-101 kierował Kościołem jako następca św. Piotra. Według tradycji miał zginąć śmiercią męczeńską na terenie Krymu w czasach panowania cesarza Trajana, który zesłał go na wygnanie do Pontu. W IX w. relikwie przeniesiono do Rzymu i złożono w świątyni jemu dedykowanej. Jest autorem listu pasterskiego do chrześcijan z Koryntu; ponadto przypisywane są mu także inne pisma. Zob. J.N. D. Kelly, *Encyklopedia papieży*. Warszawa 1997, s. 18-19; M. S t a r o - w i e j s k i, J. M. S z y m u s i a k, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*. Poznań 1971, s. 251-252.

¹³⁷ Trajan (53-117) – ur. się na terenie dzisiejszej południowej Hiszpanii jako syn dowódcy legionowego. W młodości trybun ludowy w Syrii, później pretor i dowódca legionu na terenie Tarrakony, konsul (mian. 91), następnie współrządca z cesarzem Nerwą, a po jego śmierci (98) cesarz. Przyczynił się znacznie do rozszerzenia terytorium imperium rzymskiego – m.in. powstały prowincje Dacja i Arabia oraz włączono pod panowanie rzymskie Armenię i Mezopotamię. Wzorowo ułożył współpracę z senatem oraz przyczynił się do modernizacji zabudowy Rzymu. Zmarł podczas wyprawy wojennej na południu Azji Mniejszej, pogrzebany w Rzymie obok kolumny jemu dedykowanej. Zob. K-G. W e s s e l i n g, *Trajan* [w:] *Biographisch Bibliographisches Kirchenlexikon*, t. 12, Herzberg 1997, s. 394-410.

¹³⁸ Bakczysaraj *vel* Bachczysaraj (ukr. *Бахчисарай*, ros. *Бахчисарай*) – miasto (ob. ok. 28 tys. mieszkańców) położone w południowej części Krymu, dawna stolica Chanatu Krymskiego (XV-XVIII w.), w którym zachowały się liczne budowle historyczne oraz zabytki religijne. Zob. L. P o d h o r o d e c k i, *Chanat Krymski*, Warszawa 1987, *passim*.

¹³⁹ Postać fikcyjna – według legendy pochodziła z polskiej rodziny szlacheckiej. Jako dziewczyna została porwana przez tatarów i przekazana do haremu chana Giereja. Gdy spostrzegł, że branka nie odwzajemnia jego miłości zdecydował się ją uwolnić i odesłać do Polski. Wówczas Maryla, widząc szlachetne zachowanie Giereja zdecydowała się na ślub z nim. Upamiętniona przez A. M i c k i e w i c z a w *Sonetach krymskich* (sonet VIII).

¹⁴⁰ Właśc. Krym Girej (†1769) – syn chana Devleta II Geraja. Polityk, mecenas sztuki, charyzmatyczny dowódca wojskowy i chan krymski (1758-1764, 1768-1769); propagował ideę podbicia Rzeczypospolitej oraz prowadził liczne wojny z Rosją i dlatego też deklarował się jako zwolennik konfederatów barskich. Zmarł podczas wyprawy wojennej na terenie dzisiejszej Mołdawii, w Bachczysaraju. Zob. А. Г а й в о р о н с к и й, *Созвездие Гераев*, Симферополь 2003, *passim*.

¹⁴¹ Adam Mickiewicz (1798-1855) – ur. w Zaosiu koło Nowogródka, kształcił się w Wilnie. Założyciel Towarzystwa Filomatów w Wilnie (1817). Większość życia spędził na emigracji – m.in. publicysta i redaktor „Pielgrzyma Polskiego” oraz „Tribune des Peuples”, wykładowca na uniwersytecie w Lozannie i w Collège de France w Paryżu, bibliotekarz w Bibliotece Arsenau. Tłumacz, prozaik i poeta – m.in. Autor *Dziadów* i *Pana Tadeusza*, działacz społeczny i polityczny. Współpracownik „Domku Jańskiego” i pierwszych zmartwychwstańców. Uważany za największego poetę polskiego romantyzmu i wieszca narodowego. Zmarł w Stambule, pochowany początkowo w Montmorency we Francji, a w 1900 r. w podziemiach katedry wawelskiej w Krakowie. Zob. K. W y k a, *Mickiewicz Adam Bernard* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 20, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, s. 694-706.

¹⁴² Franklin Delano Roosevelt (1882-1945) – ur. Hyde Park. Z wykształcenia prawnik; członek Partii demokratycznej. M.in. zastępca sekretarza Marynarki Wojennej USA (1913-1920), gubernator Nowego Jorku (1928-1933), prezydent USA czterech kadencji (1933-1945); z powodu choroby poruszał się na wózku inwalidzkim. Uczestniczył w konferencjach pokojowych w Teheranie i Jałcie. Zmarł w Warm Springs, pogrzebany w rodzinnej miejscowości. Zob. L. P a s t u s i a k, *Prezydenci Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, Warszawa 1999, s. 663-706.

¹⁴³ Churchill Winston (1874-1965), polityk, premier. Ukończył szkołę wojskową, od 1895 r. służył w kawalerii. Wysłany między innymi do Indii, Sudanu i Afryki Południowej opisywał działania wojsk brytyjskich w artykułach prasowych i książkach. W 1900 r. zaangażował się w życie polityczne kraju. Deputowany Izby Gmin, członek kilku gabinetów rządowych jako minister spraw wewnętrznych i minister handlu. W latach 1911-1915 pierwszy lord Admiralicji, w latach 1924-1929 kanclerz skarbu. Po wybuchu II wojny światowej został ponownie mianowany pierwszym lordem Admiralicji, a w 1940 r. szefem koalicyjnego rządu, którym kierował do końca wojny. Uczestniczył w konferencjach w Jałcie i Poczdamie. W latach 1951-1955 ponownie pełnił funkcję premiera. W 1953 r. uhonorowany Nagrodą Nobla. Zob.: A. L i e b f e l d, *Churchill*, Warszawa 1971, *passim*; J. W a l k e r, *Trzecia wojna światowa. Tajny plan wyrwania Polski z rąk Stalina*, Kraków 2014, s. 14-15.

¹⁴⁴ Józef Stalin, właśc. Josif Dżugaszwili (1878-1953) – ur. w Gori (wschodnia Gruzja), z pochodzenia Gruzyn, syn szewca. W młodości kształcił się w szkole cerkiewnej przygotowujących duchownych prawosławnych. Wydalony z uczelni w 1899 r. z powodu niewłaściwego zachowania i lekceważenia obowiązków związał się z ruchem marksistowskim. Działacz komunistyczny, bolszewik; więzień polityczny. M.in. współorganizator rewolucji październikowej, członek Rady Komisarzy Ludowych, długoletni członek Biura Politycznego KPZR (i jej wcześniejszych mutacji) oraz jej sekretarz generalny i premier ZSRS. Okres jego rządów, podczas których w wyniku terroru zginęło około 20 mln ludzi określany jest „stalinizmem”. Zmarł w Kuncewie k. Mo-

skwy, początkowo ciało złożono w mauzoleum Lenina, a w 1961 r. pogrzebany nad murem kremlowskim. Zob. E. R a d z i Ń s k i, *Stalin*, Warszawa 1996, *passim*.

¹⁴⁵ Suchami – miasto sięgające początkami VI w. przed Chrystusem, dawna kolonia grecka znana pod nazwą Dioskuria, położone na wschodnim brzegu Morza Czarnego, stolica autonomicznej republiki Abchazji wchodzącej obecnie w skład Gruzji.

KS. JÓZEF MARECKI – ks. prof. dr hab. - absolwent Papieskiej Akademii Teologicznej (obecnie Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie). Obecnie jest kierownikiem katedry Archiwistyki. Jest też członkiem Kolegium IPN oraz członkiem Rady Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. Należy do wielu towarzystw naukowych w Polsce i za granicą. Między innymi jest zastępcą kierownika Komisji Historycznej Polskiej Akademii Nauk Oddział w Katowicach oraz wiceprezes Інститут Церковних Досліджень м. Луцьк na Ukrainie. Jest autorem 24 książek, blisko 33 książek pod redakcją oraz ponad 200 artykułów wydawanych w Polsce i poza granicami kraju. Wystąpił na ponad 200 konferencjach ogólnopolskich i międzynarodowych (w Polsce i za granicą). Zajmuje się Krajobrazem kulturowym, archiwistyką, historią najnowszą, naukami pomocniczymi historii dziejami wspólnot zakonnych oraz symboliką chrześcijańską. Napisał między innymi: (współautorstwo z W. Kolakiem), *Leksykon godeł zakonnych*, Łódź 1994; *Zakony w Polsce*, Kraków 2000; *Zakony pod presją bezpieki. Aparat bezpieczeństwa wobec wspólnot zakonnych na terenie województwa krakowskiego 1944-1975*, Kraków 2009; (współautorstwo z L. Rotter), *Jak czytać wizerunki świętych?* *Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*, Kraków 2009. Pod jego redakcją (współredakcja z L. Rotter) ukazała się seria wydawnicza siedmiu książek pod wspólnym tytułem *Symbol – znak – przesłanie*.